KS. AD. STANKIEWICZ

Rodnaja mowa ŭ światyniach

1929 h.

WILNIA

Ks. Ad. STANKIEWICZ.

Rodnaja mowa ŭ światyniach

1929 h.

Adbitka z „Chryścijanskaj Dumki“.

Беларуская Каталіцкая Грамада
Рэпрынтнае выданьне
Аўтар біяграфічнага нарыса-
Віталь Зайко
Рэдактар - Алесь Бяляцкі
Мастацкі рэдактар -
Вячаслаў Паўлавец
Тыраж - 2000 штук
Заказ N 8

PRADMOWA.

U biełaruskim narodzie isnujuć časta samyja nierazumnyja i prosta fantastyčnyja poɦlady što da adnosinaŭ Katalickaɦa Kaścioła da prawoŭ żywych narodnych mowaŭ u żyćci kaścielnym. Jość ɦeta płod wiekawoj ciemry našaɦa narodu i paniawoleńnia jaɦo z boku našych silniejšych susiedziaŭ, na praciaɦu cełych wiakoŭ karystajučychsia reliɦijaj dla swaich palityčnych metaŭ.

Woś-ža metaj majej było źmiaścić niekulki artykułaŭ u „Chryścijanskaj Dumcy“ i wyjaśnić u ich padstawowyja asnowy adnosinaŭ Katalickaɦa Kaścioła da prawoŭ u Kaściele narodnych mowaŭ aɦułam, a ɦetym samym i prawoŭ mowy biełaruskaj. Dumaŭ-ža ja zrabić ɦeta dziela taɦo, kab narod naš, jaki adradžajecca da nowaɦa žyćcia i zmaɦajecca za swaje prawy, wiedaŭ takža ab prawie swajej mowy ŭ Kaściele i, wiedajučy ɦeta, kab imknuŭsia da zdabyćcia ɦetaba prawa.

Pišučy ɦenyja aɦulnyja ŭ ɦetaj sprawie artykuły, ja napatkaŭ baɦaty materjał i aɦułam baɦatuju literaturu nia tolki što da aɦul-

nych adnosinaŭ Kaścioła da narodnaj mowy, ale takža što da mowy biełaruskaj.

Hetaje babaćcie materjału zmusiła mianie pašyryć ramki majej skromnaj pracy, a takža pašyryć i samyja mety hetaj pracy. Da majej pieršaj dumki — wykazać abulnyja padstawy adnosinaŭ Kaścioła da narodnych mowaŭ, u tym liku i da biełaruskaj, dałučyłasia takža dumka, jakaja stałasia dumkaj hałoŭnaj majej pracy, kab wykazać biesprarыŭnaść užywańnia biełaruskaj mowy ŭ światyniach, pradusim u Katalickim Kaściele abodwych abradaŭ na praciahu ŭsiej našaj historyi.

Žmienaj hałoŭnaj idei padčas pisańnia pracy „Rodnaja mowa ŭ światyniach", adsutnaściaj stałaha, zhary ŭłožanaha planu, tłumačycca ŭ peŭnaj miery i taja časta chaotyčnaść u apiswańni padziejaŭ rodnaj mowy ŭ światyniach. Pry hetym treba pomnić, što „Rodnaja mowa ŭ światyniach" — heta adbitka z časopisi „Chryścijanskaja Dumka". Padčas pisańnia hetaj pracy nia raz zdarałasia spatkać jakuju cennuju wiestku, naležačuju da całaści pracy tady, kali toj raździeł, da jakoha hena wiestka najbolš padchodziła-b, užo byŭ addrukawany. Tady prychodziłasia pryłatać jaje na inšym, moža časam całkom nie na swaim miejscy.

Wuzkija ramki dwutydniowaj časopisi, jakoj jość „Chryścijanskaja Dumka“ i popularny jaje charaktar nie pazwolili mnie metodaj nawukowaj wykazać hałoŭnuju tezu majej pracy ab biesprarуŭnaści ŭžywańnia biełaraskaj mowy ŭ światyniach na praciahu ŭsiej našaj historyi, a zmusili mianie sposabam zwyčajnaj publicystyki padać prynamsi bolš-mienš uparadkawanyja fakty, jakija ŭdałosia mnie na praciahu niekalki miesiacaŭ sabrać i jakija ŭsio-ž słužać dokazami majej hałoŭnaj tezy.

Słowam, što ja moh, toje zrabiŭ, — niachaj inšyja zrobiać što lepšaje. A moža — daść Boh — da sprawy „Rodnaj mowy ŭ światyniach“ i ja jšče wiarnusia!

Ks. Ad. St.

Wilnia.
U Dzień Usich Światych
1. XI. 1929.

ŽAROŁY I AHUŁAM LITERATURA, JAKIMI AŬTAR KARYSTAŬSIA:

Брокгаузъ и Ефронъ — Энциклопедическій словарь. С.-Петербургъ, 1890-1907.

„Biełarus", Wilnia, 1914.

„Беларуская Думка", Вільня, 1919.

Чихачевъ Д. Н. — Вопросъ о располяченіи Костела въ прошломъ и настоящемъ. С.-Петербургъ, 1913.

Chotkowski Wł. Ks. Dr. — Dzieje Zniweczenia Św. Unii na Białorusi i Litwie. Kraków, 1899.

Харламповичъ К. — Западно-русскія православныя школы XVI i начала XVII вѣка. Казань, 1898.

„Homan", Wilnia, 1916,17,18.

Falkowski Cz. Ks. Dr. — O jubileuszu na Litwie i Rusi w 1826 r. Wilno, 1925.

I. G. — Materjały do dziejów Akademji Połockiej. Kraków, 1905.

I. P. B. Ks. — Czasy Nerona w XIX w. pod rządem moskiewskim czyli ostatnie chwile Unji w dyecezji Chełmskiej. Lwów, 1878.

Кипріановичъ Г. Я.—Историческій очеркъ Православія; Католичества и Уніи въ Бѣлоруссіи и Литвѣ. Вильна, 1899.

„Krynica", Wilnia, 1924,25,26,27,28,29.

Kurczewski J. Ks. Biskupstwo Wileńskie. Wilno, 1912.

Likowski Edm. Ks. — Historja Unji Kościoła Ruskiego z Kościołem rzymskim. Poznań, 1875.

Likowski Edm. Ks. — Unja Brzeska. Poznań, 1896.

Likowski Edm. Ks. — Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w. Część I i II. Warszawa, 1906.

Łukaszewicz J. — Historja Szkół w Koronie i w Wielkiem Księstwie Litewskiem od najdawniejszych czasów do r. 1794. Tom I-IV. Poznań, 1949.

Ластоўскі В. — Гісторыя беларускай (крыўскай) кнігі, Коўна, 1926.

„Маладая Беларусь", Пецярбургъ, 1913 Seryja 1, Sšytok 3.

Nowodworski M. Ks. — Encyklopedja Kościelna. Warszawa, 1873-1911.

Огієнко Ів. проф. — Костянтин і Мефодій. Іх життя та діяльність. Частина І, Варшава, 1927.

„Przegląd Katolicki", Warszawa, d. 17 mar-

ca 1929 r. № 11. art. „Kościół Katolicki a prawo do mowy ojczystej".

Przyałgowski Win. Ks. — Żywoty biskupów wileńskich, t. I-II, Petersburg, 1860.

Сапуновъ А. — Историческія судьбы Полоцкой Епархіи съ древнѣйшихъ временъ до половины XIX вѣка. Витебскъ, 1889.

Wasilewski Leon — Litwa i Białoruś. Kraków.

Владимiровъ А. П. — Исторія располяченія Западно-русскага Костела. Москва, 1896.

Запіскі аддзелу гуманітарных навук, кніга 2. (Выд. Інст. Бел. Культуры) Менск, 1928. art. Al. Šlubskaha: „Адносіны расейскага ўраду да беларускае мовы ў XIX ст." Стр. 303-337.

Записки Іосифа Митрополита Литовскага т. I-III, Санкт-Петербургъ. 1883.

Жирквевичъ А. В. — Изъ-за Русскага языка. Часть I-II, Вильна, 1911.

Apracа wyšej pieraličanych žaroł, u apracawańni „Rodnaja mowa ŭ światyniach", asabliwa ŭ XX wieku, aŭtar karystaŭsia z dakumentaŭ, jakija znachodziacca ŭ archiwie pry bibliatecy T-wa „Biełaruskaha Katalickaha Wydawiectwa" ŭ Wilni, a takža ŭ mnohich wypadkach padaŭ toje, što čuŭ ad nawočnych świedkaŭ, što sam pomniŭ, pieražywaŭ i čaho byŭ sam nawočnym świedkam i ŭčaśnikam.

RODNAJA MOWA
Ŭ ŚWIATYNIACH.



WILNIA, 1929 h.
Adbitka z „Chryścijanskaj Dumki“
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny ŭ Wilni.

I.

Mowa ŭ žyćci relihijnym ahułam.

Mowa i duchawaje žyćcio. Pryroda mowy i prawy jaje. Mowa staražydoŭskaja abo hebrajskaja. Mowa hreckaja. Mowa łacinskaja. Św. św. apostały Sławian Kirył i Miafod. Mowa stara-sławianskaja i Apostalskaja Stalica.

Čaławiek składajecca z dwuch hałoŭnych čaścin: z dušy — čaściny niawidomaj i z cieła — čaściny widomaj. Dziela hetaha jon niatolki dumaje, šukaje praŭdy, pažadaje dabra, uznosić da Boha molby sposabam niawidomym, čysta duchowym, ale takža ŭsie swaje hetyja duchowyja imknieńni patrabuje wyjawić u formie widomaj, u formie cialesnaj.

Duchowaje swajo žyćcio čaławiek wyjaŭlaje pry pomačy mowy. Nia ŭsie na świecie ludzi majuć adnu, adnalkowuju mowu. Na świecie jość mnoha hrupaŭ ludziej, što karystajucca roznymi mowami.

Hrupa ludziej, majučaja asobnuju ad inšych, sabie ŭłasnuju, mowu, majučaja takža asobny charaktar duchowy, časta roźnicu ŭ budowie cieła, a takža swaje zwyčai, swaju minuŭščynu i swaju ziamlu, na jakoj žywie spradwieku — zawiecca narodam.

Caławieka, a takža i ŭwieś świet, stwaryŭ Boh. Pryroda čaławieka, z jaje asabliwaściami pachodzie ad Boha. Adnej z hetych asabliwaściaŭ čaławieka, pry pomačy roznych pryčyn, što znachodziacca za čaławiekam, jak klimat, historyja, warunki palityčnyja i inš. — źjaŭlajecca zdolnaść twaryć roznyja mowy, roznyja narodnaści.

Takim čynam mowa kožnaha čaławieka, jakoj hawaryli jaho daŭniejšyja pradziedy i jakoj ciapier hawora jon sam, jość čaławieku całkom pryrodnaj i patrebnaj. Kožny čaławiek mowu swajho narodu, da jakoha jon naleža, pawinien šanawać, lubić i raźwiwać, starajučysia, kab jana była jaknajbolš prydatnaj da wyjaŭleńnia našaha duchowaha žyćcia.

Čaławiek, reč zrazumiełaja, najlahčej moža dumać, hawaryć, pisać, malicca ŭ swajej rodnaj mowie. Hetak užo zbudawana pryroda čaławiečaja. Da swajej mowy kožny čaławiek, kožny narod maje pryrodnaje, światoje prawa.

Ludzi, narody pawinny šanawać adny adnych mowu i prawy karystacca hetaj mowaj. Dziela taho adnak, što čaławiek, dziakujučy hrechu pierwarodnamu, ahraničany ŭ swaim rozumie, a takža maje skłonnaści da złoha, jon wielmi časta, dziela roznych niasłušnych pryčyn, adnu jakuju mowu, pierawažna swaju ŭłasnuju, uważaje za mowu adzinuju, najlepšuju, a mowam inšych narodaŭ admaŭlaje na‘t prawa istnawańnia.

Najbolš ważnym i patrebnym źjaŭlajecca karystannie rodnaj mowaj u światyniach, u domach malitwy, dzie adbywajecca hutarka dušy čaławieka z Boham. Ale i tut čaławiek, dziela tolki što ŭspomnienych pryčyn, čaławieku pieraškadžaje.

Dziela sprawy adkupleńnia rodu ludzkoha Boh wybraŭ, jak wiedajem, narod žydoŭski. Hetamu narodu pawieryŭ Boh swaju mesyjanskuju dumku. Hety narod zachawaŭ najčyściejšaje, u paraŭnańni z inšymi prad prychodam Chrystusa narodami, paniaćcie Boha i najbolš daskanalny sposab malitwy i ahułam nabažeństwa.

Stwarylasia takim čynam z bieham času ŭ žydoŭskim narodzie prakanańnie, što mowaj, jakoj treba karystacca ŭ światyni, jość mowa tolki žydoŭskaja, hebrajskaja, bo jej hawora wybrany Boham narod, bo ŭ joj napisany światyja knihi.

Ale hetkija dumki Žydoŭ ab swajej mowie nia byli słušny. Niasłušnaść ich pakazała samo žyćcio i praktyka samych-ža Žydoŭ. ydy, papaŭšy ŭ babilonskuju niawolu, pačali tam zabywacca staruju rodnuju hebrajskuju mowu, a na jaje miesca pačali prymać mowu aramejskuju ci chaldejskuju. Časć ydoŭ astałasia na čužynie nazaŭsiody i była prymušana karystacca ahułam u žyćci, a takža i ŭ światyniach henaj čužoj, ale ŭžo pryswojenaj, mowaj. Druhaja časć Žydoŭ wiarnułasia na baćkaŭščynu. Hetyja Żydy, praŭda, Bibliju mieli ŭ swajej mowie i joj karystalisia

ŭ światyniach, ale ŭžo nia ŭsio z jaje razumieli, i byli prymušany dla wyjaśnieńnia karystacca takža henaj mowaj nowaj aramejskaj.

Urešcie Žydy raściarušylisia pa ŭsiej hreka-rymskaj dziaržawie. Mowu swaju staradaŭnuju pazabywalisia całkom. Bibliju ŭžo musili tłumačyć na mowu hreckuju i joj karystacca ŭ synahohach.

Za časaŭ Chrysta ŭsiudy na ahramadnych ziemlach rymskaj dziaržawy panawała pierawažna mowa hreckaja, mowa zawajawanaj Rymlanami ŭ 146 h. prad Chr. krainy. Heta była mowa nawuki j kultury, mowa hramadzkaha žyćcia ahułam. U hetaj mowie, za wyniatkam Ewanelii św. Mateŭša, byli napisany knihi Nowaha Zakonu. Hataja mowa stałasia takža mowaj služby Božaj nia tolki na uschodzie, ale i na rymskim zachodzie.

Chryścijanstwa pačało šybka pašyracca. Jano chutka pačało nie miaścicca ŭ miežach hreckaj kultury i mowy. Jano dastajecca tudy, dzie hreckaj mowy nie razumieli — na ziemli mowy łacinskaj. Paŭstała patreba pierakładu światych knih, a takža i ahułam nabaženstwa na mowu łacinskuju. U pałowie ci pad kaniec II wieku takija pierakłady ŭ hetaj mowie pajaŭlajucca.

Woś-ža, zamiesta adnej, hetyja try mowy: hebrajskaja, hreckaja i łacinskaja zdabyli sabie haloŭnaje prawa dostupu ŭ Światyni. Znašlisia ludzi, jakija prawa hetych mowaŭ u žyćci relihijnym chacieli zrabić wyklučnym:

Jany hetych prawoŭ admaŭlali inšym mowam, apirajučysia tak-ža i na tym, što nadpis nad ukryžawanym Chrystom: — Jezus Nazarenski Karol Žydoŭski — Piłat zahadaŭ zrabić u henych-ža troch mowach.

Ale žyćcio łamała, bytcam nieparušnyja, wykłučnyja prawy hetych troch mowaŭ. Chryścijanstwa šyryłasia štoraz dalej. Apostały, misjanary nieśli ściah nawuki Chrysta ŭściaž da nowych narodaŭ. A tut prychodziłasia zabywacca ab pryniatych užo ŭ žyćci relihijnym mowach i zamiest ich karystacca zrazumiełaj, rodnaj mowaj kožnaha narodu.

Pryšła čarha na mowu sławianskuju. Światyja braty Kirył i Miafod, rodam z hreckaha m. Sałunia, dzie było mnoha Sławian i dzie mowa sławianskaja była šyroka wiedama, aprača swajej wialikaj pracy misyjnaj u inšych krajoch, jak siarod Chazaraŭ, kala 863 h. całkom paświacili siabie pracy siarod zachodnich Sławian u Morawii. Światoje Pisańnie, a takža i knihi liturhičnyja pierałažyli jany na sławianskuju mowu. Słowa Božaje taksama hetyja wialikija sławianskija Apostały kazali pa sławiansku.

Takaja praca hetych apostałaŭ była ciažkoj i niabiaspiečnaj. Narod, razumiejučy ŭ rodnaj mowie słowa Božaje, wałam išoŭ za swaimi Apostałami. A tymčasam karanilisia ŭžo tam Niemcy. Niamieckaje duchawienstwa dla palityčnych metaŭ nakidała tam Sławianam čužuju niamieckuju mowu. A ciapier, Niemcy ŭbačyŭšy, što praca ich daremnaja, pačali roz-

nymi sposabami zmahacca z sławianskimi Apostałami. Pryšłosia światym bratom niamała zaznać ad niamieckaha duchawienstwa i falšywych danosaŭ da Papieža, i ździekaŭ, a nawat i turmy ad niamieckich uładaŭ za swaju apostalskuju pracu.

Urešcie, Papiež Mikałaj I (†867), kab dawiedacca, što sapraŭdy robiać hetyja Apostały, wyklikaŭ ich u Rym. Historyki pišuć, što światyja braty prybyli tudy na pačatku 868 h., kali Papiežam byŭ užo Adryjan II. Ciažkija tut byli dni dla Apostałaŭ. Mieli jany i tut mnoha worahaŭ. Adnak praŭda zwajawała. Papiež adniośsia da ich duža dobra, sprawu razhledziŭ i pryznaŭ słušnaść za sławianskimi Apostałami. Haława chryścijanstwa mowie sławianskaj pryznaŭ prawa ŭ światyniach chryścijanskich. Heta byŭ wypadak, majučy wialikaje histaryčnaje značeńnie jak dla žyćcia relihijnaha, tak i ahułam dla ŭsiej sławianskaj kultury.

My wyšej skazali, što mowa kožnaha narodu, jak pryrodnaja zdolnaść wyjaŭlać duchowaje žyćcio čaławieka, a hetym raźwiwać jaho, i jak sposab padnosić hetaha čaławieka da Boha, — maje pryrodnaje prawa ŭ świątyni. Praŭdu hetu, jak bačym, paćwięrdziŭ Chrystoŭ namieśnik, haława ŭsiaho chryścijanstwa, Papiež Adryjan II, pryznajučy za światymi Apostałami Kiryłam i Miafodam poŭnaje prawa karystacca ŭ žyćci relihijna-narodnym žywoj sławianskaj mowaj.

Ab hetym usim my Biełarusy kataliki pawinny zaŭsiody pomnić. My, žadajučy pra-

woŭ u našych światyniach dla swajej biełaruskaj mowy ŭ dadatkowych nabaženstwach, adnačasna pawinny raźwiwać u sabie štoraz bolšuju miłaść da suświetnaha Katalickaha Kaścioła, jaki, moŭ dobraja maci swaich dzietak, usie narody i ŭsie mowy pryznaje, šanuje i haduje pad swajej mudraj i dobraj apiekaj.

II.

Mowy pamioršyja i žywyja.

Mowy ђebrajskaja, ђreckaja, łacinskaja jak pamioršyja i žyćcio reliђijnaje. Nowyja mowy žywyja i pamioršyja. Mowy pamioršyja i žywyja i adnosiny da icђ Kaścioła. Žywyja mowy sučasnycђ narodaŭ i Kaścioł.

Pieršaj mowaj, na pieršy pohlad, majučaj poŭnaje i światoje prawa ŭ światyni, była staražydoŭskaja, hebrajskaja mowa. Heta była mowa wybranaha narodu. Heta była·mowa, u jakoj byli napisany światyja knihi Staroha Zakonu i jakoj byŭ chwaleny Boh adziny i praŭdziwy.

Z bieham času staražydoŭskaja mowa całkom wyšła z žyćcia świeckaha, z žyćcia kultury i palityki, pierastała być žywoj mowaj i stałasia sapraŭdy mowaj pamioršaj. U žyćci świeckim mowa heta całkom pierastała žyć, a pierajšła wyklučna da žyćcia .relihijnaha, da žyćcia malitwy i ahułam nabaženstwa. Dziela hetaha jšče bolš u mnohich tady stwaryłasia prakanańnie, što hebrajskaja mowa adna tolki i zdatna da žyćcia relihijnaha.

Adnak žyćcio hawaryła što inšaje. Nawat sami Žydy, jakija z adnaho boku zajadła baranili staradaŭnaj swajej mowy ŭ nabaženstwie,

z druhoha boku, adarwanyja ad swajej baćkaŭščyny, satknuŭšysia, jašče padčas babilonskaj niawoli, z čužyncami, a paśla raściarušašany pa hreka-rymskaj imperyi, pazabywalisia rodnuju mowu, panawučalisia čužoj. Światyja knihi ŭžo papierakładali na mowu hreckuju.

Za jakich hadoŭ 130 da naradžeńnia Chrystusa paŭstaŭ užo poŭny pierakład Biblii z mowy staražydoŭskaj na hreckuju. Pierakład hety, pryniaty takža i ŭ Katalickim Kaściele, zawiecca pierakładam 72-ch pierakładčykaŭ, abo *Septuaginta.*

Hetkim čynam, apriača mowy hebrajskaj, jakaja stałasia mowaj takzwanaj niažywoj, pamioršaj i jakaja adna tolki mieła być mowaj malitwy, u relihijnaje žyćcio ŭwajšła takža mowa hreckaja. Mowa heta ŭwajšła ŭ relihijnaje žyćcio niatolki Staroha Zakonu, ale takža i Nowaha. Mowaj hreckaj, z wyniatkam Ewanelii św. Mateŭša, napisany ŭwieś Nowy Zakon, mowaj hreckaj wyklučna, u pačatku chryścijanstwa, jak na hreckim uschodzie, tak i na łacinskim zachodzie, adbywałasia biaskroŭnaja achwiara Nowaha Zakonu - Imša światajа.

Takim čynam pawoli hreckaja mowa, jak i hebrajskaja, takža stałasia mowaj liturhičnaj, mowaj światoj, asabliwa ad taho času, kali na abšarach hreckaj mowy i kultury paŭstali nowyja mowy i nowyja narody i kali mowa hreckaja zastyła ŭ swaich formach, pierastała raźwiwacca, wyšła z šyrejšaha ŭžyćcia i stałasia, tak jak i mowa hebrajskaja, mowaj niažywoj, pamioršaj.

Urešcie, bolš-mienš pačynajučy z II — III wieku pa Chryście, jašče za časaŭ palityčnaha panawańnia na hreka-rymskich abšarach Rymlan, na zachadzie rymskaj imperyi raźwiłasia i zapanawała mowa łacinskaja. Hreckaja mowa ŭžo była nia ŭsiudy i nia ŭsim dastupnaja. Zradziłasia patreba knih światych u łacinskaj mowie, jakija i pajaŭlajucca: u II w. pierakład, jaki zwaŭsia *Itala*, a ŭ pač. w. V. — *Vulgata*. Łacinskaja mowa ŭ paŭdzionnaj i zachodniaj Eŭropie ŭ chutkim časie stałasia mowaj kultury, nawuki, palityki, a takža i mowaj nabaženstwa. Stwaryłasia prakanańnie, što mowa heta takža świataja, liturhičnaja. Asabliwa silna heta prakanańnie pašyryłasia, kali pa ŭpadku Zachodniaj Rymskaj imperyi (476 h.) na ziemlach łacinskaj kultury pajawilisia nowyja mowy, nowyja narody, nowyja dziaržawy i kali mowa łacinskaja ŭžo ŭ w. VII stałasia mowaj pamioršaj, niažywoj, jak hebrajskaja i hreckaja.

Z pašyreńniem chryścijanstwa, pry pomačy wialikich i światych Apostałaŭ sławian Kiryła i Miafodaha, sławianskaja mowa, jak wiedajem, takža stałasia liturhičnaj. Na abšarach ahulna-sławianskaj mowy paŭstali pawoli roznyja asobnyja narody z asobnymi mowami. Mowa starasławianskaja takža stałasia mowaj pamioršaj, mowaj tolki malitwy, mowaj liturhii, służby Božaj. Zawiecca jana ciapier carkoŭna-sławianskaj. Paŭstała hetak, jak bačym, čaćwiertaja mowa, zdabyŭšaja sabie prawa ŭ światyni.

Ale nie kaniec na hetym. U mieru taho, jak šyryłasia chryścijanstwa i napatykała na swajej pieramožnaj padarožy nowyja narody, paŭstawała patreba ŭžywańnia ŭ žyćci relihijnym nowych narodnych mowaŭ.

Tak jašče ŭ jakim II w. pajaŭlajucca pierakłady światych knih na mowu syryjskuju, u pał. IV w. — pierakłady na daŭniejšuju ehipskuju mowu koptyjskuju, u w. IV. — na mowu etyopskuju, ci abisynskuju, u tym-ža IV w. — na mowu hotskuju, u w. V — na armianskuju, u VI w. — na mowu hruzinskuju, za časaŭ Mahometa ŭ w. VII na arabskuju. Mieli takža ŭ w. IX knihi światyja i liturhiju ŭ rodnaj mowie: persy, turki, chazary i inš.

Niekatoryja z hetych mowaŭ, kali na ich miesca wyraśli nowyja, z časam takža wyšli z štodziennaha ŭžyćcia i ŭžo ŭ w. IX stalisia pamioršymi i ŭžywańnie ich ahraničana takža tolki da liturhii, jak mowa syryjskaja, koptyjska, etyopskaja ci abisynskaja i armianskaja. Usie wyšejaznačanyja pamioršyja mowy z žyćcia štodziennaha wyšli, adyšli badaj wyklučna da žyćcia relihijnaha i to ŭ značeńni ahraničanym. Tolki ŭ hetych pamioršych mowach možna siańnia adpraŭlać św. Imšu i spaŭniać światyja sakramanty. Da hetych światych čynnaściaŭ mowaŭ žywych, mowaŭ ciapier istnujučych narodaŭ, kaścielnaje prawa nie dapuskaje.

Hetkaha prawa Kaścioł św. trymajecca pradusim dzieła taho, kab praz niažywyja mowy, jakija ŭžo nie źmianiajucca, asabliwa praz mowy starych wialikich kultur, łacinskuju i hrec-

kuju, zachawać widomuju łučnaść i jednaść miž wiernymi rožnych narodaŭ i rožnych krajoŭ, a takža kab praz hetyja niaźmiennyja mowy zachawać adnastajnaść istoty chryścijanskaha nabaženstwa i čystaść jaho źmiestu. Kab usie katalickija narody, jakija znachodziacca ŭ wa ŭsich piacioch čaściach świetu, pačali adpraŭlać nabaženstwa, kožny pa swojmu, to zrazumiełaja reč, što nia było-b jednaści i źmiest, samyja dumki malitwaŭ, dziela źmiennaści kožnaj žywoj mowy, chutka bylib zaniačyščany i mahlib nawat adbiehčy ad praŭdy, ad nawuki apostalskaha, adzinaha, katalickaha Kaścioła. Trudnaść-ža taja, što wiernyja, słuchajučy nabaženstwa ŭ niezrazumiełaj mowie, nie karystajuć z jaho, nia jość trudnaściaj. Na heta św. Kaścioł daje prawa, kab toje ŭsio ŭ nabaženstwie, što niezrazumiełaje z pryčyny niezrazumiełaj mowy, było wyjaśniana i tłumačana rodnaj mowaj kožnaha narodu.

Niedapuskańnie žywych mowaŭ da samoj liturhii i sakramentaŭ nia jość, praŭda, dohmatam, asnowaj wiery, jakoj źmianić nichto nia moža, ale jość praŭnaj praktykaj, jakoj Apostalskaja Stalica dziela wyšejwymienienych pryčyn, zdaŭna trymałasia i trymajecca siańnia i, reč zrazumiełaja, dalej budzie trymacca.

Ale, jak my užo skazali, Kaścioł dapuskaje žywyja mowy ŭsich narodaŭ u tak zwanyja dadatkowyja nabaženstwa. Heta znača, što na kožnuju mowu moža być pierałožana św. Pisańnie, napisany malitwieńniki, śpieŭniki, u kožnaj mowie moža być haworana kazańnie ŭ światyni.

Aznačyŭšy takim čynam miesca ŭ światyni jak dla niažywoj, tak i dla žywoj mowy, Kaścioł zachawoŭ siarod swaich wiernych i adzinstwa i rožnarodnaść, što jość duža mudrym, sprawiadliwym i pryhožym.

Narody paŭstajuć i hinuć, rodziacca i ŭmirajuć — jak usio na świecie. Narodaŭ na ŭsiej ziamli jość duža mnoha. Woś-ža kožnaha z ich mowie Kaścioł pryznaje prawa ŭ dadatkowych nabaženstwach. Adnak bywajuć takija miascowyja warunki, što prawiaści hetaje prawa ŭ žyćcio nialohka. Kâb hetaha dabicca, šmat treba namazalicca i naciarpiecca. Na pieraškodzie hetamu staić ani Kaścioł, ani jaho nawuka, ale zwyčajnaje ludzkoje samalubstwa i pryziemnyja ludziej i narodaŭ intaresy. Zwyčajna tak bywaje, što narod dužejšy, dziela zwyčajnaj nizkaj palityki, nie dapuskaje ŭ Kaścioł mowy narodu słabiejšaha. Ale kali jaki narod sapraŭdy choča paznać nawuku Chrystusa i dziela hetaha sapraŭdy žadaje swajej mowaj karystacca ŭ światyni ŭ dadatkowych nabaženstwach i słuchać u swajej mowie kazańnia, nawukaŭ, to, pry pomačy haławy Kaścioła, Św. Ajca, prawa hetaje zdabudzie.

Jašče badaj na našych wačach atrymali prawa ŭ kaściele roznyja narody, jakija byli zasnuŭšy, a paśla pačali adradžacca. Našy susiedzi Litoŭcy, jakija musili doŭha karystacca ŭ kaściele mowaj polskaj, siańnia ŭžo karystajucca mowaj swajej rodnaj. Čechi, jakija wiakami musili karystacca čužoj niamieckaj mowaj, a Sławaki wuhorskaj, siańnia majuć swaju. Zda-

byli tak-ža nia tak daŭno prawa swajej mowy ŭ światyni Słowency, Charwaty, Kroaty, častkowa Ŭkraincy i inš. Žadajuć swajej mowy ŭ światyni i pracujuć u hetym kirunku Makiedoncy ŭ Hrecyi, Kataloncy ŭ Hišpanii. Kataloncy astatnim časam, z bahasławienstwa św. Ajca, prawa swajej mowy ŭ kaściele, ahułam kažučy, zdabyli ŭžo, a tolki jšče drobnyja nieparazumieńni z Hišpancami majuć u hetaj sprawie.

Św. Ajciec Pius XI, ciapier ščaśliwa kirujučy św. Kaściołam, maje wialikuju pašanu dla kožnaj mowy. Prykładam hetaha moža służyć choćby toje, što jon nia tolki pasyłaje ŭ dalokija pahanskija krai misjanaraŭ, znajučych tamtejšyja mowy, što Kaścioł rabiŭ zaŭsiody, ale takža ŭ nowapaŭstaŭšych tam dyecezijach na biskupaŭ świacić ludziej z tamtejšych narodaŭ, jak u Indyi, Chinach, Japonii.

My, Biełarusy, pačaŭšy astatnimi hadami adradžacca ahułam, žadajem takža swajej mowy i ŭ Kaściele. Prawa dla swajej mowy ŭ Kaściele atrymajem moža i nie ŭ zabawie. Ale pry hetym my pawinny pomnić, što abawiazkawa dla hetaha patrebna z našaha boku luboŭ i wiernaść Kaściołu i žyćcio pawodle jaho światoj nawuki.

III.

Rodnaja mowa ŭ światyniach i Światoje Pisańnie.

Stary Zakon. Ewanelija. Apokalipsis. Apostalskija Dziei. Św. Pawał Apostał.

Z usiaho raniej skazanaha my paznali, što ahułam mowa kožnaha narodu, jak duchowaja zdolnaść jaho wyjaŭlać dumki i praz ich uznosicca da Boha, maje prawa ŭ światyni.

Paznali my tak-ža, što dzieła zachawańnia widomaj jednaści miž wiernymi Kaścioła i dzieła zachawańnia čystaty i praŭdziwaści źmiestu samoha nabaženstwa, pawodle kaścielnaha prawa Imša św. i św. Sakramenty pawinny adbywacca tolki ŭ jakoj užo siańnia niažywoj mowie, a ŭsio inšaje nabaženstwa, tak zwanaje dadatkowaje, a tak-ža i nawuki ŭ kaściele mohuć adbywacca ŭ žywoj mowie kožnaha narodu.

Snujučy-ž dalej dumki ab prawie ŭžywańnia rodnaj mowy ŭ światyni, pryhledzimsia, što ab hetym znachodzim my ŭ św. Pisańni.

Światoje Pisańnie — heta knihi, napisanyja spradwiekaŭ z natchnieńnia Božaha. Knihi hetyja padajuć čaławieku nieabmylnuju, praŭdziwuju nawuku ab tym, jak čaławiek maje žyć, u što maje wieryć, kab asiahnuć swaju astatniuju metu — Boha. Pierachawać čystaj nawuku św. Pisańnia i nieabmylna padawać

jaje ludziam, z woli Chrystusa naleža da światoha Katalickaha Kaścioła.

Pryhledzimsia śpiarša, što ab rodnaj mowie ŭ światyni kažuć nam światyja knihi, napisanyja da prychodu Chrystusa, a jakija zawucca Starym Zakonam.

I tak u psalmach spatykajem my haračy zaklik da ŭsich krajoŭ, da ŭsich narodaŭ, da ziamli ŭsiej słužyć Bohu,addawać Jamu česć i prasłaŭlać Jaho:

Uznoŭ-ža ŭ knizie praroka Izaija spatykajem praroctwy ab tym, što narody pryduć da Chrystusa, jak da Zbaŭcy swajho i słužyć Jamu buduć wierna.

„Usia ziamla niachaj tabie kłaniajecca i niachaj piaje tabie, niachaj psalm piaje twajmu imienniu“ (Ps. 65, 4).

„Piaicie Panu pieśniu nowuju, piaicie Panu ŭsia ziamla“ (Ps. 95, 1).

„Słaŭcie Pana ŭsie krai, słaŭcie jaho ŭsie narody“ (Ps. 116, 1).

„I buduć jamu pakłaniacca ŭsie waładary, usie narody słužyć jamu buduć“ (Ps. 71, 11).

„I pojduć mnohija narody i skažuć: idziom i ŭstupim na haru Pana Boha Jakubowaha i nawuča nas daroh swaich i chadzić budziem darohami jaho“. (Iz. 2, 3).

„U heny dzień rodu Jesse, što jość na znak narodaŭ, narody malicca buduć“ (Iz. 11, 10).

Tyja-ž samyja dumki ab rodnaj mowie

ŭ nabaženstwie, što i ŭ Starym Zakonie, tolki ŭžo śmat jaśniej wyražanyja, spatykajem my ŭ knihach Nowaha Zakonu. I tak naprykład u Ewanelijach čytajem:

„Idučy-ž, nawučajcie ŭsie narody, chryściačy ich u imia Ajca, i Syna, i Ducha Światoha (Mat, 28, 29).

„I kazaŭ im: idučy na ŭwieś świet, apawiaščajcie Ewaneliju ŭsiamu stwareńniu" (Mrk. 16, 15).

„Kab u imia Jezusa chililasia ŭsiakaje kalena: niabieskich, ziamnych i padziemnych, kab usiakaja mowa wyznawała, što Pan Jezus Chrystus jość u chwale Boha Ajca". (Filip. 2, 10).

...„Niama pahanca i Žyda... čužynca i Tataryna, niawolnika i wolnaha, ale ŭsio i ŭ wa ŭsim Chrystus" (Kol. 3, 11).

...„Ewanelija, katoruju wy čuli, apawiaščajecca ŭsiamu stwareńniu, što jość pad niebam, a jakoj ja Pawał słuhoj staŭsia" (Kolos. 1, 23).

A jak pryhoža i wyrazna ab rodnaj mowie ŭ nabaženstwie hawora kniha Apokalipsis (abjaŭleńnia) św. Jana:

„I piajali pieśniu nowuju, kažučy: hodny jość, Panie, uziać knihu i adčynić piačaci jaje, bo jość ty zabity i adkupiŭ nas Bohu praz kroŭ twaju — z usiaho pakaleńnia i mowy, i plamionaŭ, i narodaŭ" (Apok. 5, 9).

„I skazaŭ mnie: musiš uznoŭ prarakawać

plamieńniam i narodam, i jazykam, i waładaram mnohim“ (Apok. 10, 11).

„Paśla bačyŭ natoŭp wialiki, jakoha źličyć nichto nia moh — z usich narodaŭ, i pakaleńniaŭ, i jazykoŭ, stajačych prad tronam, i prad twaram Barančyka, adzietyja ŭ bielaje adzienie i palmy ŭ rukach ich“ (Apok. 7, 9).

„I bačyŭ ja druhoha anioła, latučaha praz siaredzinu nieba, majučaha wiečnuju Ewanelìju, kab apawiaščaŭ jaje na ziamli prabywajučym i ŭsiamu narodu, i pakaleńniu, i jazyku i plamieńniu“ (Apok. 14, 6).

Niamała kažuć nam tak-ža ab rodnaj mowie ŭ światyni „Apostalskija Dziei“, jakija apiswajuć nam Zychod na Apostałaŭ Ducha Światoha i nadzialeńnie ich darami pramaŭlać niaznanymi im dahetul mowami:

„...I ŭsie napoŭnilisia Światym Ducham i pačali hawaryć roznymi mowami pawodle taho, jak dawaŭ im pramaŭlać Duch Światy. Byli-ž u Jeruzalimie prabywaŭšyja Žydy, ludzi pabožnyja z ŭsich narodaŭ, jakija jość pad niebam. Kali staŭsia heny šum, źbiehłasia hramada i astaŭbianieli, bo kožny čuŭ ich haworačych jaho mowaj. I zdumielisia jany ŭsie, dziwilisia i kazali: ci-ž woś hetyja ŭsie, što haworać, nia jość Halilejcy? Dyk jak-ža my kožny čujem našuju mowu, u jakoj my naradzilsia? Party i Medy, i Elamity, i katoryja žywuć u Me-

zopotamii, u Judei i Kapadocyi, u Poncie i Azii, u Fryhii i Pamfilii, u Ehipcie i ŭ krajoch Libii, što kala Cyreny i prybyŭšyja z Rymu, tak-ža Žydy i Prozelity, Krety i Araby, — čujem my ich haworačych našymi mowami wialikija sprawy Božyja“ (Ap. Dz. 2, 4—11).

„A kali Pawał uskłaŭ na ich ruki, zyšoŭ na ich Duch Światy i hawaryli mowami i prarakawali“ (Ap. Dz. 19, 6).

Užo z hetych słoŭ św. Pisańnia, jakija tak zaklikajuć usie narody da Boha i jakija prarakujuć, što i tyja narody, jakija Boha nia znajuć, pryduć da Jaho i pakłoniacca Jamu, jasna bačym, što kožny narod u žyćci swaim relihijnym maje prawa karystacca swajej rodnaj mowaj. Čaławiek istota razumnaja. Prasłaŭlać Boha i lepš paznawać, malicca da Jaho, žyć žyćciom sapraŭdy Božym, apawiaščać Boha druhim—možna tolki karystajučysia rodnaj zrazumiełaj mowaj.

Heta ŭsio sapraŭdy jasna. Adnak musimo tut jašče źmiaścić badaj cely 14-ty raździeł z pieršaha listu św. Paŭła da Karynčykaŭ. U hetym raździele Apostał šyroka i hłyboka tłumača, jakoje maje miejsca i značeńnie rodnaja, zrazumiełaja mowa ŭ nawučańni słowa Božaha, u žyćci duchowym ahułam. Woś što hawora ab hetym Apostał narodaŭ:

„Idzicie za miłaściaj, zdabywajcie dary duchowyja, ale najbolš, kab prarakawali. Bo

chto hawora mowaj (niaznanaj), nia ludziam hawora, ale Bohu, bo nichto nia słuchaje, ducham-ža hawora jon tajnicy. Bo chto prarakuje, hawora ludziam, kab zbudawać ich, i napomnić, i paciešyć. Chto hawora mowaj— siabie buduje, a chto prarakuje — Kaścioł Božy buduje. Ja-ž žadaju, kab usie wy hawaryli mowami, ale jašče bolš, kab prarakawali. Bo bolšy, što prarakuje, jak toj, što hawora mowami, chiba što tłumačyŭ-by, kab Kaścioł atrymaŭ zbudawańnie. Ciapier-ža, braty, kali ja da was prydu i budu hawaryć (niaznanymi) mowami, čym karysny wam budu, kali nia budu wam hawaryć abo praz abjawu, abo praz paznańnie, abo praz praroctwa, abo praz nawuku? Tak-ža toje, što žyćcia nia maje, a wydaje hołas, jak žalejka, abo cytra, kali-b jany nie wydawali roznych tonaŭ, to jak možna było-b paznać toje, što na žalejcy, abo na cytry ihrajecca? Tak-ža kali-b truba dawała hołas niawiedama jaki, chto-ž budzie pryhataŭlacca da bitwy? Taksama i wy, kali-b praz mowu nia dali jasnaj nawuki, jak budzie paznana toje, što haworycca? Bo hawaryć budziecie na wiecier. Tak mnoha, naprykład. iość roznych mowaŭ na hetym świecie i nijakaj niama biaz słoŭ. Dyk kali-b ja nia wiedaŭ značeńnia słowa,

čužyncam budu tamu, kamu hawaru i katory hawora — mnie budzie čužyncam.

Tak i wy, zdabywajučy duchowyja dary, starajciesia ŭzbahacicca dla zbudawańnia Kaścioła. I zatym, chto hawora mowaj, niachaj molicca, kab zrazumieli jaho. Bo kali-b ja maliŭsia mowaj (niaznanaj), molicca duch moj, ale rozum moj astajecca biez karyści. Dykšto-ž? Malicca budu ducham, malicca budu i rozumam; piajać budu ducham, piajać budu i rozumam. Urešcie, kali-b ty sławiŭ Boha ducham, jak skaža: amen na twajo bahasłaŭleńnie, chto z prostaha narodu? Bo nia wiedaje, što haworyš. Ty, praŭda, dobra padziaku čyniš, ale druhi nie karystaje. Bohu majmu dziakuju, što ŭsich was mowaj hawaru. Ale ŭ kaściele walej mnie piać słoŭ skazać u maim zrazumieńni, kab i druhich nawučyć, jak dziesiać tysiač słoŭ mowaj (niezrazumiełaj). Braty, nia budźcie rozumam dzieci, ale złościaj budźcie dzieci, rozumam-ža daskanalnyja budźcie. U zakonie napisana: čužymi mowami i čužymi wusnami budu hawaryć hetamu narodu, dy-j tak mianie nie pasłuchajuć, kaža Hospad. Dyk mowy jość znakam nie dla wiernych, ale dla niawiernych, a praroctwy nie dla niawiernych, ale dla wiernych. Dyk kali-b uwieś Kaścioł sabraŭsia razam i ŭsie hawary-

li-b mowami, kali-b uwajšli prostyja ludzi, abo niawiernyja, ci-ž nie skazali-b, što wy adyšli ad rozumu? A kali-b usie prarakawali, dy ŭwajšoŭ-by chto niawierny, abo prosty čaławiek,— jaho ŭsie prakonwajuć, jaho ŭsie asudžwajuć, skrytaści serca jaho stanowiacca jaŭnymi i tak upaŭšy na twar pakłonicca Bohu, wyznajučy, što sapraŭdy Boh jość u was. Dyk što-ž, braty? Kali wy żbirajeciesia i ŭ kožnaha z was jość pieśnia, jość nawuka, jość abjawa, jość mowa, jość tłumačeńnie, usio dla zbudawańnia niachaj budzie. Kali hawora chto (čužoj) mowaj, niachaj haworać pa dwuch, abo najbolš pa troch, i kožny paasobku, a adzin niachaj tłumača. A kali-b nia było kamu tłumačyć, niachaj maŭčyć u kaściele, a hawora samomu sabie i Bohu. Praroki-ž niachaj haworać pa dwuch, abo pa troch, a inšyja niachaj razważajuć. Kali-b što inšamu z siadziačych abjaŭlena było, pieršy niachaj zamoŭknie. Bo možacie ŭsie paadnym prarakawać, kab usie wučylisia i ŭsie byli napomnieny, i duchi prarokaŭ paddanyja jość prarokam. Bo nia jość Boh niazhody, ale supakoju... I tak, braty, starajciesia prarakawać, ale i mowami hawaryć nie zabaraniajcie. A ŭsio niachaj adbywajecca prystojna i pawodle paradku". (1 Kar. 14, 1—33; 39—40).

Z usiaho wyšej skazanaha bačym, jak adno z žaroł našaha duchowaha žyćcia, Światoje Pisańnie, wuča nas ab karystańni ŭ światyni i ahułam u nabaženstwie rodnaj mowaj kožnaha narodu. Astajecca nam tolki, pry pomačy św. Kaścioła, jak najwyšejšaha našaha wučyciela, dobra paznawać Božuju nawuku św. Pisańnia i karystacca z jaje ŭ wa-ŭsim žyćci našym.

IV.

Rodnaja mowa ŭ światyniach i Kaścioł Katalicki.

Ahulny charaktar Kaścioła. Ottokar Prohaska. Św. Jan Chryzostam. Św. Sabba. Św. Bonifac. Kaścielnyja Synody. Sabory ahulnyja: IV-ty Lateranski i Trydenski. Kodeks Kananičnaha Prawa. Katalоncy. Kaścioł u misyjnych krainach.

Paznali my ŭžo, jak na sprawu ŭžywańnia rodnaj mowy ŭ žyćci relihijnym hladzić św. Pisańnie. Dawiedalisia my, što henaje žarało Božaj Praŭdy nia tolki zaklikaje da Boha ŭsie krai i narody, ale časta, jak heta rabiŭ św. Pawał Apostał, zaklikaje pradusim pastyraŭ karystacca ŭ wykładańni Chrystowaj nawuki mowaj zrazumiełaj słuchačom, mowaj rodnaj kožnaha narodu.

Ale wiedajem my takža, što razumieć św. Pisańnie majem nia tak, jak nam zdajecca, a tak, jak wuča najwyšejšy wučycielski ŭrad Chrystoŭ na ziamli, św. Kaścioł Katalicki. Jon jość adzinym wučycielem i wykładnikam nawuki Božaj.

Takim čynam naleža nam ciapier zapaznacca ab sprawie ŭžywańnia rodnaj mowy ŭ światyniach z nawukaj Kaścioła.

Kaścioł naš światy, apriača jaho rožnych inšych prymietaŭ, jość katalickim, što znača paŭsiudnym. Hałoŭnaja meta jaho — heta paciahnuć pad ściah swoj nia tolki ŭsich ludziej, jak adzinak, ale takža ŭsie hramadzianstwy, usie narody. *„Idučy nawučajcie ŭsie narody"*... kazaŭ Chrystus Apostałam, pasyłajučy ich na świet apawiaščać tam Božuju swaju nawuku. Dyk užo z hetaha ahulnaha charaktaru Kaścioła widać, što jon nia moža adkidać anijakaj mowy, ale mowaj kožnaha narodu-maje karystacca dla pašyrańnia na świecie nawuki našaha Zbaŭcy.

A kali bližej pryhledzimsia da hetaj sprawy, dyk lohka prakanajemsia, što tak jość sapraŭdy. U historyi Kaścioła znajdziem niamała faktaŭ, jakija jasna świedčać ab tym, što Kaścioł katalicki pryznaje mowie kožnaha narodu prawa ŭžywańnia ŭ światyniach. Takuju nawuku Kaścioła ŭ silnych i wyraznych słowach wykazaŭ niadaŭna pamioršy wybitny katalicki biskup wuhorski Ottokar Prohaska. *„Lubimo wuładarstwa Božaje!* — kazaŭ jon — *U im znachodziacca narody, rasy i mowy; šanujmo ich. Pramaŭlajmo takoj mowaj, u jakoj nas razumiejuć. Stańmo na wyšyni Kaścioła Apostalskaha"*. U hetych sławach, što da prawa rodnaj mowy ŭ światyni, majem nawuku i praktyku katalickaha Kaścioła ad pačatku jaho istnawańnia až da siańniašniaha dnia.

Jašče na zary Kaścioła, padčas zychodu na Apostałaŭ Światoha Ducha, kali pramaŭlać jany pačali roznymi mowami, kali kožny *„čuŭ*

ich haworačych u swajej mowie", užo jasna bačym, jakija majuć być adnosiny Kaścioła da mowy kožnaha narodu. Užo z hetaha najdaŭniejšaha faktu historyi Kaścioła bačym, što adnosiny jaho da rodnaj mowy narodaŭ majuć być adnosinami maci da dziaciej swaich.

Woś-ža prypomnim tut tyja zdareńni z žyćcia Kaścioła, u paradku chronolohičnym, jakija datykajuć sprawy ŭžywańnia ŭ światyniach rodnaj mowy rožnych narodaŭ.

I tak wialiki ajciec Kaścioła, św. Jan Chryzostam (złatawusny) (†407), arcybiskup Carahradzki, Hotam, jakich tady było niamała ŭ stalicy, pryznačyŭ asobnuju światyniu, a duchoŭnikami takža naznačyŭ im pryrodnych Hotaŭ (hiermancaŭ), kab jany mahli adpraŭlać nabažeństwy i pramaŭlać da Hotaŭ u ich rodnaj mowie. Hety wialiki światy i sam takža pramaŭlaŭ da Hotaŭ praz pierakładčyka. Na zakančeńnie adnaho takoha swajho kazańnia jon miž inšym kazaŭ:

„Chacieŭ-by ja, kab byli tut niawiernyja i pačuŭšy, što tut čytałasia, zrazumieli siłu Ŭkryžawanaha. Nawuka rybałowaŭ žjaje światlej za sonca, i nia tolki ŭ Judei, ale i ŭ hetych čužyncaŭ u ich mowie, jak wy ciapier čuli; skify, frakijcy, sarmaty, maŭry, indyjcy i tyja, što žywuć na krai świetu, - razważajuć, pierakłaŭšy kožny na swaju mowu, Słowa Božaje".

Cikawuju i ważnuju takža wiestku ab rod-

naj mowie ŭ światyni spatykajem u apisańni žyćcia światoha Sabby (†532). Hety światy dobra razumieŭ, što dla pašyreńnia na świecie Św. Ewanelii, dla bolšaha i lepšaha jaje paznańnia, treba karystacca žywoj narodnaj mowaj. Z žyćcia hetaha światoha dawiedwajemsia, što jon adbywaŭ nabaženstwy ŭ rodnych mowach dla Hrekaŭ, Armianaŭ i Hruzinaŭ.

Mnoha takža ŭ hetaj sprawie hawora i fakt nastupny. Św. Banifac, apostał Niamieččyny, u 743 h. ŭ piśmie pytaŭsia Papieža Ryhora VII, ci ważny Chrost, adbyty ŭ mowie jakoj pahanskaj? Adkaz byŭ paćwiardžajučy.

Ale idziom dalej. U 794 h. ŭ Frankfurcie adbyŭsia kaścielny synod, jaki miž inšymi sprawami musiŭ takža skazać swajo słowa i ab užywańni rodnaj mowy ŭ Kaściele. Woś-ža na hetym synodzie ŭ prysutnaści papieskich pradstaŭnikoŭ była pryniata pastanowa: „Kab nichto nia wieryŭ u toje, — što Boha chwalić možna tolki ŭ troch mowach, bo ŭ kožnaj mowie možna malicca Bohu i čaławiek budzie wysłuchany, kali jon sprawiadliwaha čaho prosie“.

Paśla hetaj ważnaj pastanowy žywyja mowy narodaŭ jašče bolš znachodzili miesca ŭ światyniach u Zachodniaj Eŭropie. Ale spatykajemo jašče niamała synodaŭ, pastanowy jakich jašče wyraźniej malujuć hetuju sprawu.

Na Synodzie ŭ Achenie ŭ 801 h. pastanoŭlena, „kab kožny duchoŭnik štoświata i

štoniadzieli "wyjaśniaŭ Ewaneliju narodu". Abjaśnieńnia-ž hetaha, reč zrazumiełaja, dakanać možna tolki ŭ zrazumiełaj narodnaj mowie.

Synod u Mohuncyi ŭ 813 h. pastanawiŭ, „Niachaj duchoŭniki zaŭsiody zaachwočwajuć narod chryścijanski wučycca Symbalu i Malitwy Panskaj, a chto nia ŭmieŭby inakš, niachaj hetaha wučycca ŭ swajej mowie".

A Synod 847 h. u tym-ža mieście hetki daje zahad duchawienstwu: „kab kožny jaŭna staraŭsia pierakładać tyja samyja kazańni na ludowuju ramanskuju, abo niamieckuju mowu, kab tym lahčej usie mahli zrazumieć, ab čym haworycca".

Musimo tut takža prypomnić, što ŭ 868 hodzie, jak wiedajem, papież Adryjan II, św. św. Apostałam Sławian—Kiryłu i Miafodu—dazwoliŭ jaknajšyrej karystacca ŭ nabażenstwie narodnaj sławianskaj mowaj.

Takim čynam, jak bačym, za pieršyja VIII — IX stalećciaŭ pa Chrystusie žywyja mowy rožnych narodaŭ jak na Ŭschodzie, tak i na Zachadzie, asabliwa ŭ kazańniach, mieli šyroki ŭžytak u światyniach z dazwołu, a časta i rady św. Kaścioła i jaho kiraŭnikoŭ Papiežaŭ.

U paźniejšym časie ŭ rožnych krajoch spatykajem jašče bolš wyraznyja pastanowy Kaścioła ŭ hetaj sprawie. Z 1217 h. jość pastanowa biskupaŭ u Trewiry, jakaja wymahaje ad duchoŭnikaŭ, kab jany pry Chroście kary-

stalisia krajowaj mowaj, zaležna ad miajscowych warunkaŭ, u žyćci kaścielnym mowaj francuskaj i niamieckaj.

Synod Kulmski 1583 h. pastanawiŭ: „Kožny probašč, u parafii katoraha ŭžywajuć mowy, jakoj jon nie razumieje, abawiazany, pad karaj utraty parafii, pastaracca duchoŭnika dobra znajučaha hetu mowu".

Jašče raniej u 1467 h. takuju-ž pastanowu pryniaŭ Synod Warmijski.

Najbolš dakładna abrysawaŭ adnosiny Kaścioła da narodnych mowaŭ prowincyjanalny Kanhres u Limie (Peru) u 1582 h., katory ŭ § 6 druhoha raździełu kaža dasłoŭna:

„Najbolš istotnaj i sapraŭdy račowaj metaj chryścijanskaj nawuki abo katechezy jość pradstaŭleńnie nawuki ab wiery: wiera ŭ sercy wiadzie da adpuščeńnia hrechu, a wusnaje wyznańnie da zbaŭleńnia. Dziela hetaha patreba wučyć kožnaha tak, kab uciamiŭ duchowa: Hišpanca ŭ hišpanskaj, Indyjca ŭ indyjskaj mowie... Niawolna tak-ža zmušać kožnaha Indyjca wučycca prykazańniaŭ ci katechizmaŭ pa łacinie; dawoli, dy nawat lepš, kali admaŭlaje malitwy i adkazwaje na pytańni ŭ matčynaj mowie; mowaj hišpanskaj, katoraja dla mnohich Indyjcaŭ jość užo dawoli zrazumiełaja, možna karystacca tolki jak srodkam dapamahalnym".

Uznoŭ-ža treci meksykanski sabor prowincyjanalny ŭ 1585 h. damahajecca, kab „biskup ekzamienawaŭ ksiandzoŭ krajoŭcaŭ, ci ŭ dastatačnaj miery waładajuć mowaj krajowaj“. Pastanowy hetyja tak wyrazna haworać ab rodnaj mowie ŭ Kaściele, što nie patrabujuć jany nijakaha bližšaha wyjaśnieńnia, abo tłumačeńnia.

Ale nia tolki miajscowaje kaścielnaje prawa adnosna prawa mowaŭ u žyćci relihijnym spatykajem my ŭ historyi; spatykajem my takža ŭ hetaj sprawie i prawa ahulnaje, adnosna ŭsiaho Kaścioła na ŭsim świecie.

Tak naprykład IV-y ahulny Sabor Lateranski ŭ 1215 h. ćwiorda pastanaŭlaje, što dziela rožnaści ŭ Kaściele abradaŭ i mowaŭ biskupy pawinny ŭsiudy mieć takich ludziej, jakija „mohuć adpraŭlać słužbu Božuju ŭ rožnych abradach i mowach“.

Ahulny Sabor Trydenski, jaki adbyŭsia ŭ XVI w., pastanawiŭ, kab duchawienstwa pa kaściołach hawaryła nawuki ŭ rodnaj mowie narodaŭ.

Nowy Kodeks Kaścielnaha Prawa takža hetaj sprawy maŭčkom nia minuŭ. Kanon 1332 wymahaje ad dušpastyraŭ, kab jany ŭ dni niadzielnyja i światočnyja wyjaśniali narodu praŭdy wiery mowaj datasawanaj da jaho paniaćcia. A jakaja-ž mowa, kali nia rodnaja, najbolš datasawanaja da paniaćcia narodu? Jasna, što mowa rodnaja.

Nielha tut nia ŭspomnić jašče najnawiej-

šaj pastanowy prowincyjanalnaha Synodu ŭ Hišpanii ŭ m. Tarragonie, jaki adbyŭsia ŭ astatnich hadoch. Woś-ža pastanoŭlena tam, kab na ziemlach Kataloncaŭ u katechizacyi i kazańniach karystacca mowaj katalonskaj. Miž inšym pastanowa heta paklikajecca na pastanowu z h. 1591 ŭ tymža mieście takoha-ž saboru, jaki jašče i tady pryznaŭ prawa ŭ Kaściele rodnaj mowie.

Hetych usich wyžej wyličanych pastanowaŭ Kaścioła što da rodnaj mowy ŭ Kaściele až nadta nam chopić, kab prakanacca, što Kaścioł sapraŭdy šanuje i pryznaje ŭ Świątyni prawa kožnaj mowie.

Uznoŭ-ža ŭ astatnich hadoch św. Ajciec u Indyi, Chinach, Japonii kiraŭnictwa Kaścioła daručaje tamtejšym biskupam i misyjanarám, jakija rodnaj mowaj lahčej mohuć trapić da sercaŭ swaich bratoŭ.

Usio heta dla nas Biełarusaŭ jość parukaj, što i naša mowa biełaruskaja maje prawa ŭžyćcia ŭ Kaściele, aby my sami razumieli patrebu hetaha i wykazali sapraŭdnaje žadańnie. Pad wysokim mižnarodnym ściaham św. Kaścioła jość miejsca i našaj mowie, i našaj kultury, i našamu narodu.

V.

Biełaruskaja mowa ŭ światyniach da kanca XVIII st.

Chryscijanstwa ŭ Biełarusi. Mowa starabaŭharskaja. Paŭstańnie mowy biełaruskaj i karystańnie jej u žyćci relihijnym. Biełarusy kataliki sławianskaha i łacinskaha abradaŭ. Unija 1596 h. Biełaruskaja mowa ŭ carkwie ŭnijackaj na praciahu XVI—XVII stalećciaŭ. Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele łacinskim. Zaniapad hetaj mowy ŭ žyćci relihijnym u wieku XVIII. Arcybiskup Siestrancewič. Arcybiskup Martusewič.

Paznajomiŭšysia ŭ papiarednich raździełach z rodnaj mowaj u światyniach ahułam i paznaŭšy adnosiny da jaje Światoha Pisańnia i Katalickaha Kaścioła, naleža nam pierajści da razhladu sprawy ŭžywańnia mowy *biełaruskaj* u katalickich kaściołach, jak łacinskich, tak i ŭschodnia-sławianskich, ci ŭnijackich na našych ziemlach.

Światło nawuki Chrystowaj dastałosia ŭ Biełaruś praz paŭdzionnych sławian u IX—X stalećciach. Pieršymi Apostałami ahulna sławianskimi źjaŭlajucca światyja Kirył i Miafod. Jany, wydumaŭšy, ci tolki paprawiŭšy ŭžo istnujučy alfabet dla sławianskaj piśmiennaści, pierałažyŭšy Światoje Pisańnie i knihi liturhičny-

ja na sławianskuju mowu, pałažyli mocnyja asnowy dla pašyreńnia nawuki Chrystowaj i ahułam praświety pa ŭsich sławianskich ziemlach.

Mowa, u jakoj św. św. Apostały tłumačyli światyja knihi, zawiecca carkoŭna-sławianskaj. Heta dzieła taho, što jana z časam stałasia mowaj pamioršaj i ahraničyłasia tolki da ŭžywańnia ŭ Liturhii. Ale ŭ nawucy pryniata siannia mowu henu nazywać stara-baŭharskaj. Heta zatym, što mowa, jakoj światyja sławianskija Apostały karystalisia, najbolš była zbližana da mowy tahočasnaj baŭharskaj.

Mowa heta ŭ toj čas mała rožniłasia ad mowaŭ, jakimi hawaryli ŭsie inšyja Sławianie i ahułam była dla ich zrazumiełaj. Praz kiryła-miafodaŭskuju pracu stałasia jana mowaj literaturnaj dla ŭsich Sławian. Pry pomačy hetaj mowy chryścijanstwa ŭ IX—X w. dastałosia da ŭsich sławianskich narodaŭ: da Morawaŭ, da Baŭharaŭ, Serbaŭ, Charwataŭ, Čechaŭ, Ukraincaŭ, Biełarusaŭ, Rasiejcaŭ, a mahčyma, što da Palakoŭ i Sławencaŭ.

Woś-ža hetaja stara-baŭharskaja mowa i užywałasia na pačatku chryścijanstwa pa światyniach i ŭ Biełarusi. Ale ŭ mieru taho, jak paŭstawała i rasła mowa biełaruskaha narodu, a mowa hena literaturnaja, ahulna-sławianskaja stawałasia ŭściaž mienš zrazumiełaj, źjaŭlałasia patreba ŭžywańnia žywoj narodnaj mowy. Dyk i ŭžywali jaje pradusim pierapiščyki światych knih: abo świedama, uwodziačy zrazumiełyja słowy z žywoj biełaruskaj mowy, pišučy abjaśnieńni na bačynach knižak,

abo niaświedama, dapuskajučysia pamyłak na karyść żywoj mowy, a tak-ža światary ŭ światyniach, pajaśniajučy wiernym Božuju nawuku ŭ żywoj narodnaj mowie.

Ad pačatku pryniaccia chryścijanstwa až da kanca XIV wieku ŭsie Biełarusy byli ŭschodniaha abradu i da w. XI—XII należyli da Katalickaha Kaścioła. Kali-ž ŭ XI w. Hreki adarwalisia ad hetaha Kaścioła, praz Rasieju paciahnuli za saboj takža i Biełaruś.

Pačatak u našym krai Biełarusaŭ katalikoŭ łacinskaha abradu wiadziecca ad 1386 h., kali Jahajła, staŭšysia karalom Polščy i Wialikim Kniaziem Litoŭskim, zahadwaŭ chryścić razam z Litwinami i Biełarusaŭ dahetul niachryščanych. Kab padabacca ŭładzie i mieć bolš prawoŭ, niamała takža Biełarusaŭ prawasłaŭnych prymała katalictwa ŭ formie łacinskaj. Lik, wiedama, Biełarusaŭ łacinnikaŭ jašče tady nia byŭ wialiki.

Apostalskaja stalica, adarwanych ad jednaści kaścielnaj našych prodkaŭ, nie pierastawała klikać da pawarotu. Zaklik hety ŭrešcie znašoŭ swoj adhałosak, bo ŭ 1596 h. u Bieraści, z niewialikimi wyniatkami, Biełarusy prystupili ŭznoŭ da Katalickaha Kaścioła.

U toj čas, kali była asiahnuta relihijnaja Unija ŭ Bieraści, mowa biełaruskaja była ŭžo mowaj samastojnaj, mowaj kultury, nawuki, mowaj dyplomacyi, sojmu, sudu, administracyi.

Mowa carkoŭna-sławianskaja, ci lepš mowa stara-baŭharskaja ŭžo dla narodu mała była zrazumiełaj i była ŭžo mowaj niażywoj, mo-

waj ahraničanaj badaj wyklučna da Liturhii, da službv Božaj. A ŭsio, pa ciapierašniamu nazwaŭšy, dadatkowaje nabaženstwa, pradusim kazańni, samo žyćcio zmušała adbywać u žywoj wowie narodu. Dyk tak jano i było. Praz uwieś čas istnawańnia Unii, praz uwieś čas jednaści biełaruskaha narodu z Katalickim Kaściołam, biełaruskaja mowa ŭ žyćci relihijnym była poŭnapraŭnaj. Ahraničeńni jaje pačalisia, jak ubačym nižej, tolki ŭ kancy XVII st.

Užo z wieku XV spatykajem niamała biełaruskaj katalickaj literatury; uspomnim choć najbolš wiedamuju, jak: ab Mucy Chrystowaj, Powieść ab Troch karaloch, płač Matki pa Synie, Ab uskrašeńni Chrystowym, Biasiedy Hryhora papy rymskaha, Imša ŭ česć Maci Božaj z tłumačeńniem. Knižki hety pisany rukoj, sławianskimi litarami. Mowa ich žywaja, abrazowaja i čysta biełaruskaja.

U 1517 — 19 h. u Prazie wialiki biełaruski wučony dr. Fr. Skaryna 22 knihi Biblii Staroha Zakonu, a ŭ 1525 h. u Wilni „Apostalskija Dziei“ z Nowaha Zakonu pierałažyŭ na žywuju biełaruskuju mowu.

Nawučańnie, malitwy, usio žyćcio relihijnaje, aprača Liturhii, adbywałasia tady ŭ biełaruskaj mowie. Šmat majem histaryčnych, kulturnych zabytkaŭ, asabliwa ŭ formie knih, jakija až nadta wyrazna ab hetym świedčać. Dy inakš i być nie mahło tady, kali mowa biełaruskaja ŭ Wialikim Kniastwie Litoŭskim zhodna z pastanowaj Litoŭskaha Statutu (1588), była mowaj uradowaj.



Św. JOZAFAT KUNCEWIČ († 1623)
Unijacki Połacki Arcybiskup, jaki kazańni hawaryŭ pa biełarusku.

Słowam, Kaścioł Unijacki biełaruskaj mowaj karystaŭsia, jak mowaj rodnaj. Nia inakš špiarša pastupaŭ i Kaścioł Łacinski, dzie spatykaŭ Biełarusaŭ łacinnikaŭ.

U knizie: „Materjały do dziejów Akademji Połockiej i szkół od niej zależnych“ spatykajem wiestku, što adzin z Połackich jezuitaŭ u druhoj pałowie XVI stalećcia, ajciec I. Aland, nawučyŭšysia mowy biełaruskaj, hawaryŭ u hetaj mowie narodu kazańni i katechizawaŭ jaho.

Historyki škoł u našym krai Łukašewič i Charłampowič, apirajučysia na štohodnych sprawazdačach jezuitaŭ ab ich ustanowach, („Litterae annuae“ z XVI — XVII st.) u swaich pracach ćwierdziać, što ŭ jezuickich školach wučyli mowy narodnaj, što ŭ hetaj mowie piajali relihijnyja hymny i što siarod biełaruskaha narodu pa kaściołach, karystalisia mowaj biełaruskaj.

U Wilenskaj Jezuickaj Akademii, jak widać z apisańnia 1645 h. jezuitam u Wilni žyćcia i śmierci św. Jozafata, wučyli mowy biełaruskaj.

Istnawali ŭžo katechizmoŭki, jak padručniki dla nawučańnia katalickaj relihii pa biełarusku. I tak u 1585 h. u Wilni byŭ wydany katechizm, pierałožany z łacinskaj na biełaruskuju mowu. Jezuit Possewin, jaki ŭ Biełarusi i ŭ Rasiei pracawaŭ nad spałučeńniem Prawasłaŭja z Katalickim Kaściołam, u 1587 h. pisaŭ da Papieža, što abawiazkawa treba pieratłumačyć relihijnyja knihi na rodnuju mowu narodu, ab

wydańni katorych jon sam budzie staracca ŭ Wilni. Woś-ža, widać, uspomnieny katechizm i byŭ nadrukawany, jak wynik zachadaŭ Possewina i praznačany jak dla absłuhi Biełarusaŭ katalikoŭ, tak i dla pašyreńnia katalictwa siarod prawasłaŭnych. Katechizm hety pisany kirylicaj.

Da kanca w. XVI naleža takža niamała biełaruskich knih polemičnych u abaronie Unii, wydawanyah, a často i pisanych jezuitami ŭ Wilni, jak napr.: „Unija, albo wykład predniejszych artykułów ku zjednoczeniu hrekow s kośtiełom rymskim naležaščych“ (1595 h.), „Opisanje i oborona soboru ruskoho bierestiejskaho“. (1597 h.) i inš.

Byli takža ŭnijackija katechizmoŭki w. XVII i w. XVIII.

U XVI st., z niewialikimi wyniatkami, blizu ŭsie wyšejšyja pasady ŭ katalickim (łacinskim) Kaściele ŭ našym krai (u Wilenskaj dyecezii) pierawažna zajmali Biełarusy i Litoŭcy. Ad pačatku istnawańnia ŭ nas Kaścioła, až da XVII st. usich katalickich biskupaŭ u Wilni było 18 čaławiek; z ich: pieršy, treci i čaćwierty — Palaki, a rešta Litwiny i Biełarusy.

U kancy XVI st. Wilenskaja Kapituła (Biskupskaja rada) spraciwiłasia karalu i Papiežu z pryčyny naznačeńnia na Wilenskaha biskupa Palaka B. Maciejeŭskaha. Sprawa ciahnułasia ad 1591 da 1600 h. U 1600 h. naznačany byŭ krajowiec Wojna. Haworać ab hetym akty Wilenskaj Kapituły. Z tych-ža aktaŭ widać,

što na Sojmie ŭ Wilni 1597 h. pasły našaha kraju (Litwiny i Biełarusy) baranili prawa mieć biskupam u Wilni čaławieka swajej narodnaści.

Praz XVI i pač. XVII st. katalickaje duchawienstwa ŭ Biełarusi, jak łacinskaje, tak i ŭnijackaje ŭ uradawaj i prywatnaj pierapiscy karystałasia mowaj biełaruskaj.

Karaleŭski prywilej, u 1567 h. dadzieny Wilenskaj Kapitule, napisany pa biełarusku.

Ale paśla rasćwietu biełaruskaj kultury ahułam i kultury relihijnaj, dziakujučy šyrokamu ŭžywańniu ŭ žyćci relihijnym biełaruskaj narodnaj mowy, asabliwa ŭ XVI st., pad kaniec XVII st. nastupiŭ zaniapad. Paśla Ŭnii našaha kraju z Polščaj u 1569 h. upłyŭ polskaj kultury pawoli dataho zdužeŭ u nas, što mowa polskaja ŭsio bolš i bolš wyciskała jak z publičnaha žyćcia ahułam, tak i z Kaścioła łacinskaha, ci ŭnijackaha biełaruskuju mowu. Dajšło ŭreščie da taho, što pastanowa našych zakonaŭ z 1588 h. ab tym, što ŭradawaj mowaj u krai źjaŭlajecca mowa biełaruskaja, była skasawana i ŭ 1697 h. wydany nowy zakon, što takoj mowaj užo maje być mowa polskaja.

U hetym časie ŭžywańnie biełaruskaj mowy asłabła wielmi ŭ Kaściele łacinskim, a takža značna pamaleła i ŭ Kaściele ŭnijackim.

Jašče ŭ 1636 h. u Wilni adbyłasia narada tak zwanaj Konhrehacyi Ŭnijackaha Kaścioła, na jakoj, z pryčyny častaj zamieny ŭ światyniach mowy biełaruskaj mowaj polskaj, było pastanoŭlena, kab kazańni pa ŭnijackich świa-

tyniach u našym Krai duchoŭniki hawaryli pa biełarusku.

Ad kanca XVII st., asabliwa-ž u st. XVIII, mowa biełaruskaja i dalej u žyćci relihijnym uściaž ahraničwajecca, uściaž spyniajecca na karyść mowy čužoj narodu polskaj, ale całkom z światyniaŭ nia wywodzicca i astajecca tam nadalej.

1682 h. Wilenski biskup St. Pac zahadaŭ u niadzieli i światy wyjaśniać Ewaneliju, abo wykładać katechizm „pa prostu". A lohka dadumacca, što wučyć pa prostu—heta znača pa biełarusku i pa litoŭsku.

1742 h. papiež Benedykt XIV bullaj „Etsi Minime" zahadaŭ duchawienstwu źwiarnuć asabliwuju ŭwahu na nawučańnie narodu praŭdaŭ św. wiery. U źwiazku z hetym zahadam Wilenski biskup Zienkowič sklikaŭ dyecezalny Synod, jaki adbyŭsia ŭ Wilenskaj Katedry 10.II i 12.II Synod miž inšym pastanawiŭ hawaryć da narodu nawuki pawodle staroha zwyčaju ŭ narodnaj mowie.

Z druhoj pałowy XVIII w. dajšli da nas takža biełaruskija relihijnyja paasobnyja pieśni, jak „O, moj Boža, wieru Tabie", a takža zbornik takich pieśniaŭ pad zahałoŭkam; „Kantyčka, abo nabožne pieśni w narzeczu połockim" (Połock, w drukarni Soc. Jezu, 1774 r.), ułožanaja, jak widać i. wydanaja połackimi Jezuitami.

Z kanca XVIII w. spatykajem jašče katechizmoŭku, wydanuju ŭnijatami ŭ biełaruskaj mowie, drukawanaju łacinskimi litarami. Cikawaja i cennaja heta katechizmoŭka pierachowywajecca ŭ Biełaruskim muzei ŭ Wilni.

Hetaja katechizmoŭka świedčyć, što Ŭnijacki Kaścioł u kancy XVIII st. jašče nie pakidaŭ całkom rodnaj mowy narodu ŭ žyćci relihijnym

Ale jość ab hetym jašče wyraźniejšyja dokazy. Połackija ŭnijackija biskupy ŭ kancy XVIII i ŭ pač. XIX st. rassyłali zahady parachwijalnym ksiandzom, kab pa biełarusku hawaryli kazańni i biełaruskaj mowaj karystalisia pry katechizacyi. Da našaha času zachawałasia:

„Odezwa Jaśnie Wielmożnego Jakóba Martusewicza Łuckiego Unickiego Djecezjalnego Biskupa i administratora Połockiej Archidyecezii do urzędników onej w 1824 r. miesiąca października Okolnie rozesłanej dla nieodmiennego spełnienia". U hetaj adozwie miž inšym biskup kaža: „Obowiązać podpiskami każdego z kapłanów curam animarum utrzymującego (majučaha pastyrskija abawiazki pryp. red.), iż by ci w nauczaniu parochwijan swych wiary Chrystusowej zasilali ją słowem Bożem językiem zrozumiałym przemawiając". Z hetaha bačym, što ŭnijackaje duchawienstwa, paddajučysia polonizacyi, pakidała ŭžo rodnuju mowu narodu i da ŭžywańnia hetaj mowy było zmušana aficyjalnymi zahadami wyšejšaj duchoŭnaj unijackaj ułady. Z hetaj takža adozwy bačym, što jšče na pač. IXX w. mowa biełaruskaja ŭ kaściele ŭnijackim mieła miejsca.

Nia była takža jašče całkom wywiedziena z užyćcia biełaruskaja mowa i z łacinska-

ha Kaścioła. U kancy XVIII w., užo paśla padziełaŭ Polščy (1772, 1793, 1795), kali Biełaruś adyšła da Rasiei, u 1794 h. Mahiloŭski łacinski arcybiskup Bohuš-Siestrancewič wydaŭ da paduładnaha sabie duchawienstwa list, u jakim kaža: „Wszystkim w Archidyecezji plebanom zalecić i zaleca się, aby ludowitym językiem, jaki on rozumie, po skończonym nabożeństwie z ambon po kościołach kazania miewali".

Takim čynam, jak bačym, ad pačatku ŭ Biełarusi chryścijanstwa, to ŭ bolšaj miery, to ŭ mienšaj, až da kanca XVII wieku, biełaruskaja mowa ŭ katalickich światyniach, jak unijackich, tak i łacinskich, užywałasia dawoli šyroka. Užywałasia jana takža, jak treba sudzić z zahadaŭ tahočasnaj dnchoŭnaj ułady, u tych-ža światyniach unijackich i łacinskich, i praz uwieś XVIII wiek, choć užo ŭ ahraničanaj miery.

Wiek-ža XIX ahułam dla mowy biełaruskaj ŭ światyniach — asabliŭšy. U im wiałasia zajadłaja baraćba palityki polskaj i rasiejskaj za ŭpływy na biełaruskuju mowu, biełaruskuju dušu i kulturu. Ale ab hetym ŭ nastupnym raździele.

VI.

Biełaruskaja mowa ŭ światyniach u XIX stalećci.

Charakterystyka Unii. Asabliwy charaktar XIX wieku adnosna biełaruskaj mowy. Rasiejska-polskaje zmahańnie na hrudziach Biełarusi. Aružža baraćby Palakaŭ i Rasiejcaŭ. Pahlady na Biełaruś i Biełarusaŭ adnych i druhich. Skasawańnie Unii. Charakterystyka Siemaški i jaho tawaryšaŭ. Ks. Mahnušeŭski i Biskup Martusewič. Siemaška, biełaruskaja mowa i kultura. Biełarusy kataliki. Katalickaść i polskaść. Polskaść katalictwa i rasiejskaja palityka. Kaścioł Katalicki, polskaja, rasiejskaja i biełaruskaja mowa. Zabarona biełaruskaha druku łacinskimi litarami. Ksiandzy z Mahileŭščyny i biełaruskaja mowa. Jubilej 1826 h. i biełaruskaja mowa. Katalickaja biełaruskaja literatura. Sančykoŭski, rasiejskaja i biełaruskaja mowa. Biełaruskija kazańni ŭ rukapisie 1860—1872 h. Arcybiskup Symon, kard. Rampolla i biełaruskaja mowa ŭ kaściele. Užywańnie biełarnskaj mowy ŭ Kasciele ŭ kancy w. XIX i ŭ pač. XX-ha.

Jak tolki pačała istnawać biełaruskaja mowa (w. XIV) užywańnie jaje ŭ swiatyniach

katalickich, jak łacinskich, tak i unijackich, zhodna z tradycyjami, prawam i ducham Katalickaha Kaścioła, na našych ziemlach, jak my bačyli wyšej, až da pačatku w. XIX, zaležna ad palityčna-hramadzkich warunkaŭ, to ŭ bolšaj, to ŭ mienšaj miery, zaŭsiody mieła swajo miejsca.

Uwieś w. XVIII — héta čas pawolnaha kanańnia biełaruskaha narodu, jaho mowy i kultury. Katalicki Kaścioł na biełaruskich ziemlach, nia tolki łacinski, ale i unijacki za hety wiek paśpieŭ badaj całkom spolščycca. Zamiest rodnaj mowy wiernych, zapanawała ŭ im mowa polskaja. Dajšło ŭreščie da taho, što ŭ 1824 h., jak my bačyli, unijacki połacki arcybiskup Martusewič byŭ zmušany wydać oficyjalny zahad padułądnamu duchawienstwu wyjaśniać u światyniach praŭdy wiery ŭ rodnaj narodu, biełaruskaj mowie. Hety cikawy histaryčny fakt wymoŭna hawora, što, praŭda, žyła jšče biełaruskaja mowa ŭ światyniach, što bolš idejnyja i świetłyja pastyry razumieli patrebu ŭžywańnia tam hetaj mowy, ale adnačasna hety fakt świedča nia mienš wymoŭna i ab tym, što žyćcio našaj mowy było ciažkoje, ahraničana, źwiedziena prosta na ništo, što Unija pazwoliła zaprehčysia ŭ polskuju świeckuju palityku na škodu katalictwa i na škodu biełaruskaha narodu. Słowam, na pač. XIX w. śmiarotnym užo potam było pakryta cało Biełarusi, a takža i Unii. Zaniapaŭ narod, zaniapała jaho kultura, zaniapała, abmirać pačała i Unija, najbolš dapasawanaja da dušy narodu, forma chryścijanskaj relihii.

XIX wiek u hetaj sprawie niazwyčajna cikawy. Wiek hety kidaje jarkija pramieńni na minuŭščynu našaj mowy ŭ światyni i na jaje budučynu. Na praciahu badaj usiaho hetaha wieku, toje ŭsio, što adnosna našaj mowy i światyni z boku tahočasnaj Polščy publična nie hawaryłasia, ciapier pakazałasia jaŭna. Z druhoha-ž ŭznoŭ boku, wyrasšaja ŭ mahutnuju dziaržawu, druhaja naša susiedka, Rasieja ŭ hetym imienna wieku pakazała siabie adnosna nas u kolerach duža čornych. Słowam, na praciahu badaj usiaho XIX w., na harotnych hrudziach zaniapaŭšaj Biełarusi, za hetu-ž Biełaruś, miž Polščaj i Rasiejaj wiałasia zaŭziataja, na žyćcio i śmierć, baraćba, miž inšymi sposabami, badaj u pierawažnaj miery, pry pomačy światyni.

U kancy XVIII st., kali ŭsia Biełaruś z polskaha pierajšła pad panawańnie rasiejskaje, jana Rasiei mała była znanaj. U toj čas rasiejskaja nawuka, ahułam, a tym bolš što da Biełarusi, była ŭ pialonkach. Rasiejskaje tahočasnaje dumajučaje hramadzianstwa ŭ wialikaj miery, apirajučysia dziela swajho niawiedańnia pierawažna na polskich ab Biełarusi wiestkach, uważała časta Biełaruś sapraŭdy za polski kraj, a jaje žycharoŭ za polski narod.

Ale Palaki, straciŭšy Biełaruś i dumajučy wiarnuć jaje, a Rasiejcy atrymaŭšy i dumajučy za saboj zamacawać jaje, reč jasnaja, musili dakładna z joj paznacca. Hetamu z adnaho i druhoha boku paznańniu, aprača palityčnych matywaŭ, niamała spryjaŭ kirunak taho-

časnaj dumki ludzkoj u Eŭropie—romantyzm, jaki miž inšymi swaimi asabliwaściami adznačaŭsia takža zacikaŭleńniem minuŭščynaj, kulturaj i losam rožnych narodaŭ.

Woś-ža, dziakujučy dośledam nad Biełarusiaj, jak z boku polskaha, tak i rasiejskaha, praŭda ab Biełarusi raskrywałasia ŭściaž šyrej. U wyniku henych prac paŭstali časta cennyja etnohrafičnyja zborniki, pawažnyja histaryčnyja, praŭnyja, archeolohičnyja i inš. pracy, jakija siańnia słužać duža karysnym, časta padstawowym materjałam u sučasnym biełaruskim adradžeńni.

Ale zmahalniki polskija i rasiejskija za Biełaruś z henych wučonych dośledaŭ karystali pa swojemu, karystali tak, jak im karystać dyktawali palityčnyja ich mety.

Palaki dakazwali z wučonym materjałam u rukach, što Biełaruś nie Rasieja, a kali nie Rasieja, dyk Polšča. Rasiejcy-ž z tym-ža samym materjałam dakazwali praciŭnaje jany kazali, što Biełaruś nia Polšča, a što Biełaruś—heta Rasieja. Ani adny, ani druhija ŭsiej praŭdy ab nas nie hawaryli, im nia było ŭ hetym nijakaha intaresu, a sama Biełaruś i Biełarusy ŭ toj čas ab sabie zajawić praŭdu byli biazsilny. Adhetul pawinna nam być zrazumiełym, čamu tak łohka ŭ Biełarusi hanili biełaruskuju mowu z światyniaŭ i zamianiali jaje mowami čužymi narodu.

Da baraćby za nas Palaki i Rasiejcy zmabilizawali ŭsie swaje siły. Polskim aružžam byŭ Wilenski ŭniwersytet, atkryty 1803 h. z

dazwołu cara Alaksandra I, a takža Katalicki Kaścioł łacinski i unijacki. Hetaj sile polskaj Rasiejcy prociŭstawili takža swaju nawuku i cerkwu, a pradusim usiu palityčnuju mahutnaść swajej sapraŭdy mahutnaj imperyi.

1830 h. wybuchnuła i na našych ziemlach polskaje paŭstańnie, dušoj jakaha byŭ Wilenski Uniwersytet, jahona moładź pradusim. Skarystaŭ z hetaha rasiejski ŭrad i, zdušyŭšy paŭstańnie, zakryŭ uniwersytet. Adna mahutnaja polskaja ćwiardynia, takim čynam, pała.

Paśla hetaha rasiejskaja palityčnaja stratehija prystupiła da likwidacyi druhoj polskaj ćwiardyni — Unii kaścielnaj. Pry likwidacyi hetaj polskaj ćwiardyni i pry pierawodzie jaje na rasiejskuju, paciarpieła tam jašče bolš i mowa naša.

1826 h. Senat zabaraniŭ kuplu i pradažu ŭnijackich (sławianskich i biełaruskich) knih ahułam i malitwiennikaŭ, dazwalajučy heta tolki pry cerkwach i manastyroch.

1834 h. było pastanoŭlena biezadkładna ŭwieści ŭ unijackija światyni karystańnie knihami maskoŭskimi zamiest unijackich krajowaha wydawiectwa.

Urešcie ŭ 1839 h. paŭtara miljona Biełarusaŭ unijataŭ byli zaličany prawasłaŭnymi. Unija aficyjalna istnawać pierastała.

Dakanali hetaha trahičnaha dzieła Wilenski ŭnijacki biskup Jazep Siamaška, z pachodžańnia Ŭkrainiec, Anton Zubka, unijacki biskup Breski i Bazyl Łužynski, unijacki biskup Aršanski — z pachodžańnia Biełarusy. Z lohkim

sercam zdradzili jany wieru i narod. Tak jany i musili skončyć, štoraz bolš łhučy sami prad saboj, štoraz bolš adychodziačy ad narodu i mała z im majučy supolnaha, štoraz bolš ustupajučy ŭnijackija rodnyja światyni na žyr polskaj palityki i polskich intaresaŭ, štoraz lahčej pływučy pa pawierchni palityčnaj fali i sałodkija śniučy sny ab mahutnaści i sławie.

Raz zdradzili swoj narod, nie zrazumieli i nia wyčuli jaho histaryčnych daroh i nie spraciwilisia chwalam byt jaho zaliwajučym, dyk lohka takža zdradzili i polščynu, da jakoj niby byli prywykšy. Zdradzili jany lohka i wieru, bo Unija ŭžo nia była Unijaj, jana była spolščanaj čaścinaj łacinskaha Kaścioła i to, jak sudziła tahočasnaje polskaje hramadzianstwa, horšaha hatunku.

Dyk było im užo ŭsioroŭna, kamu służyć— ci polskamu mahnatu, ci rasiejskamu caru. Ważnym było im służyć tamu, dzie pachwały, siła, sława, adznačeńni, karjera!...

Peŭnie-ž, trahičny čyn henaj trojki: Siemaški, Zubki i Łužynskaha, čyn zdrady biełaruskaha narodu, bo jaho wiery i narodnaści, zaležny byŭ ad tahočasnych palityčna-hramadzkich warunkaŭ, ale nie całkom. Wiedajučy čas, u jakim henyja likwidatary Unii žyli, nia možna skazać, što ŭ ich warunkach, na ich miejscy kožny tak pastupiŭby. Ich čas — heta čas biełaruskaha romantyzmu, heta čas biełaruskaha adradžeńnia. Ich čas — heta čas biełaruskaj Eneidy, čas biazdolnaha biełaruskaha siałanskaha pieśniara Paŭluka Bachryma, jakoha

ŭzhadawaŭ u swajej škole ŭ Krošynie słaŭny ks. Mahnušeŭski (†1828), što zžyŭsia z narodam, pieranjaŭ jaho mowu i byŭ jaho zastupnikam prad silnymi hetaha świetu. Ich čas — heta čas biełaruskaj poemy „Taras na Parnasi e“, čas tworstwa i pracy na biełaruskaj niwie I. Barščeŭskaha, A. Rypinskaha, I. Čečota, P. Špileŭskaha, K. Kalinoŭskaha dy W. Dunin-Marcinkiewiča, jakija pracawali na biełaruskaj niwie, mnoha pisali pa biełarusku i śnili sny ab lepšaj doli biełaruskaha narodu.

Ab usim hetym nia moh nia wiedać intelihientny, duža zdolny, usim cikawiačysia, stajačy na wysokim hramadzkim stanowiščy, Jazep Siemaška!

Urešcie, jak prypaminajem, unijacki połacki Arcybiskup Jakub Adam Okiełło-Martusewič (†1833), zdabywajecca na siłu i wydaje (1824) zahad wučyć u światyniach narod biełaruski ŭ jaho rodnaj mowie, jakby chočučy hetym i narod i Uniju skirawać jašče na jaje pryrodnuju, dobruju darohu.

Siemaščy i jaho tawaryšam ničoha padobnaha nia pryšło da dumki!

I tak Unija istnawać pierastała. Paŭtara miljona Biełarusaŭ unijataŭ, nia pytajučysia ich, a časta padhaniajučy kažackaj nahajkaj, zapisali ŭ Prawasłaŭje. Pytańnie samo stukajecca ŭ haławu, jak-ža ich wučyli ŭ cerkwach, ci mieła tam miejsca mowa biełaruskaja? Woś-ža, jak nia dziwa, a mowaj našaj jašče pa cerkwach, prynamsi pakulšto, karystalisia. Dla narodu jana patrebnaj była ŭ cerkwie, bo jon

inšaj, asabliwa rasiejskaj, z jakoj spatkaŭsia pieršy raz, ciamiŭ niamnoha. Rasiejcy heta razumieli. 13. I. 1840 h. za № 34. Jazep Siemaška razasłaŭ paduładnamu duchawienstwu zahad Ober-prakurora Synodu, kab u prawasłaŭnych cerkwach, zamiest mowy polskaj, užywałasia miascowaja narodnaja mowa. Synod u swaim zahadzie kaža prawasłaŭnamu duchawienstwu hawaryć kazańni pa cerkwach „на простом общепонятномъ языкѣ“. Treba dumać, što na dumcy jon mieŭ biełaruskuju mowu, bo jakaja-ž inšaja mahła tady być ahulna zrazumiełaj, prostaj?

U paźniejšym času toj-ža Siemaška, apirajučysia na Synodskim henym zahadzie, wydaŭ da duchawienstwa swoj zahad, 23. VIII. 1853 h. za № 2762, u jakim, paklikajučysia na toje, što świaščenniki cerkwaŭ Žyžmianskaj, Bielickaj, Labiodzkaj Lidzkaha paw. haworać časam kazanni pa polsku, a prawasłaŭny narod tam hawora „мѣстнымъ русскимъ языкомъ“, prykazwaje hawaryć nawuki ŭ cerkwie „на русскомъ языкѣ или на мѣстном русскомъ нарѣчіи“.

Z hetaha bačym, što Siemaška zahadwaje duchawienstwu hawaryć kazanni da narodu pa rasiejsku, abo pa biełarusku. Ale rabiłasia heta tolki da času, pakul narod nia byŭ aswojeny z mowaj rasiejskaj. Hetkaja była dumka i Siemaški i ŭradu. Narod biełaruski jon achwiarawaŭ całkom na žyr rasiejščyny.

1841 h. Siemaška dla hetych metaŭ, nia majučy nijakaj žałaści da biełaruskich kultur-

nych zabytkaŭ, jak sam kaža ŭ swaich Zapiskach, spaliŭ *niekalki tysiač* carkoŭnych unijackich (biełaruskich i sławianskich) knižak.

1853 Siemaška pisaŭ, (jak widać z tychža Zapiskaŭ), što jon uważaje za patrebnaje wywieści z užyćcia bohasłužebnyja knihi byŭšych unijackich drukarniaŭ.

Słowam, biełaruskaha pačućcia ŭ Siemaški nia było ani trocha. Zahadawaŭ jon hawaryć kazańni pa biełarusku dla metaŭ rusyfikatarskich. Urad rasiejski ŭreście całkom dabiŭ mowu našu ŭ cerkwie, kali 1864 h. skanfiskawaŭ niekalki tysiač biełaruskich lemantaroŭ i malitwiennikaŭ.

Ale nie zabywajmo, što i ŭ Kaściele Katalickim łacinskim takža było ŭžo tady niamała Biełarusaŭ. Prymali jany katalictwa ŭ łacinskaj formie, jak my ŭžo ŭspaminali, ad 1386 h., kali Jahajła chryściŭ Litwu i kali mnohija Biełarusy pakidali Prawasłaŭje i pierachodzili ŭ katalictwa. Dalej, pad čas istnawańnia Unii, na praciahu 240 hadoŭ, asabliwa pad kaniec Unii, kali jana była spolonizawana i złacinizawana, mnohija z roznych žyćciowych pryčyn, a pierawažna z pryčyn palityčnych, z Unii pierachodzili ŭ katalictwa łacinskaje. Asabliwa-ž mnoha pierachodziła takža Biełarusaŭ z Unii ŭ łacinstwa paśla padziełu Polščy, kali Biełarusy apynulisia pad panawańniem rasiejskich caroŭ i kali z boku ŭładaŭ rasiejskich išoŭ wyrazny i časta hruby nacisk na ŭnijataŭ z metaŭ pierawodžańnia ich na Prawasłaŭje. I tak dziela hetych pryčyn za čąsaŭ carycy Kaciaryny II

(† 1796) mnohija Biełarusy ŭnijaty, žadajučyja zachawać wieru swaich baćkoŭ, pakidali Ŭniju i dałučalisia da Kaścioła łacinskaha, adłučyć ich ad jakoha rasiejskim palitykam było značna trudniej, jak ad Unii. Toje-ž samaje było i za časaŭ cara Paŭła, jak świedča ab hetym połacki ŭnijacki Arcybiskup Irakli Lisoŭski.

Niamała takža ŭcikała Biełarusaŭ unijataŭ u łacinstwa z 1839 h., kali wyšejšaje ŭnijackaje duchawienstwa, zdradziŭšy Ŭniju, nia pytajučysia wiernych, časta pry pomačy palicyi, pierapiswała ich u Prawasłaŭje. Nia chočačy siłaj być zapisanymi na prawasłaŭnych, pierachodzili ŭ łacinstwa.

Urešcie za časaŭ pieršych hienerał-hubernataraŭ našaha kraju, žywučych ŭ Wilni, asabliwa-ž za časaŭ wiedamaha swajej žortskaściaj M. N. Muraŭjowa (†1866) całyja masy byŭšych unijataŭ z Prawasłauja ŭcikali ŭ katalictwa.

Da hetaha času adnosiacca słaŭnyja słowy prawasłaŭnaha Wilenskaha arcybiskupa Makaraha, skazanyja Muraŭjowu na jaho radu arcybiskupu znajści sposaby ŭtrymać pierachod Biełarusaŭ prawasłaŭnych u katalictwa: „dziela taho, što čynoŭniki ich nawaračwali na Prawasłaŭje, dyk niachaj-ža čynoŭniki znajduć sposaby, jak utrymać ich pry Prawasłaŭi“.

Ahułam lik Biełarusaŭ katalikoŭ u hetym časie, ab jakim hutarka, dasiahaŭ bolš mienš miljonu. Słowam, u druhoj pałowie i asabliwa pad kaniec IXX st., jak bačym, Kaścioł Kata-

licki ŭ našym krai siarod swaich wiernych mieŭ dawoli mnoha Biełarusaŭ. Takim čynam patreba ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ kaściele była i nadalej žywoj. Adnak dapuščeńnie ŭ kaścioł hetaj mowy nia było lohkim. Dziakujučy palityčnym abstawinam u našym krai, Kaścioł Katalicki ŭžo tady byŭ ščylna źwiazany z polskaściaj i jon byŭ adzinaj, duža silnaj, aporaj polskich intaresaŭ u Litwie i Biełarusi. Hety charaktar jaho asabliwa ŭzmacawaŭsia za apošnija dziesiatki hadoŭ XIX-ha stalećcia. I heta całkom zrazumieła. Bliżarukaja i hrubaja rasiejskaja palityka spryjała hetamu, jak niatreba lepš.

Rasiejski ŭrad na praciahu pieršaj pałowy, kali nia bolš, IXX st. usich katalikoŭ u našym krai ŭważaŭ za Palakoŭ, Katalicki Kaścioł z usimi jaho wiernymi nazywaŭ „inowierčeskim i inorodnym". Zrazumiełaja reč, što ŭrad hetym jašče bolš spryjaŭ da ŭtrywaleńnia polskaści ŭ Kaściele.

Urad hety da taho abierahaŭ polskaść u Kaściele Katalickim, što kali ŭ 1848 h. probašč Carska-Sielskaha katalickaha kaścioła ks. Onichomoŭski, z niawiedamych bliżej pryčyn, skazaŭ kazańnie pa rasiejsku, ministr unutranych spraŭ, źwiarnuŭsia da cara, padčorkiwajučy, što dahetul pa rasiejsku možna było hawaryć tolki ŭ panujučaj Prawasłaŭnaj Carkwie i prosiačy adpawiednaha „wysočajšaho" zahadu. Na heta ŭ tym-ža 1848 h., 15 čerwienia car zajawiŭ: „Pa rasiejsku zabaranić; moža hawaryć uwa ŭsich čužastrannych mo-

wach". Da čužastrannych mowaŭ, wiedama, zaličałasia i mowa polskaja. Jasna, što taki zahad carski mieŭ wialiki dadatny ŭpływ na polskaść u Kaściele.

Kali-ž urešcie ŭ druhoj pałowie IXX st., asabliwa pośle polskaha paŭstańnia ŭ 1863 h., Rasiejcy ŭrešcie dadumalisia, što ŭ Katalickim Kaściele jość mnoha Biełarusaŭ i kali zažadali zrabić z ich čysta ruskich, u hramadzkaj ich dumcy pajawiłasia haračaja sprečka ab tym, ci dać supakoj henym Biełarusam, pazwolić im dalej karystacca mowaj polskaj u Kaściele i dać im spakojna polščycca, ci naadwarot — uziać ich pad wysokuju rasiejskuju apieku i Biełarusam, jak ruskim, dać mowu rasiejskuju.

Za polskaj mowaj u Kaściele byli: praf. Kojałowič, Kulin, I. S. Aksakow i inš. Prociŭ: M. N. Katkow, P. N. Batiuškow, A. P. Władimirow.

Duža cikawyja pahlady tych Rasiejcaŭ, što ŭważali za patrebnaje ŭžywać mowu polskuju ŭ kaściele dla Biełarusaŭ. Ale zaciesna nam tut, kab daŭžej nad imi mahli my zastanaŭlacca. Dawoli budzie ŭspomnić, što asnaŭnoj dumkaj było toje, što dapuściŭšy, ci ahułam uwioŭšy mowu rasiejskuju, (bo tolki ab takoj, a nie ab biełaruskaj dumali) u Kaścioł, katalictwa i Palakoŭ, jakich tady badaj bolšaść Rasiejcaŭ tak nienawidzieli i bajalisia, treba budzie pryniać za roŭnapraŭnych, što budzie na niekaryść Prawasłaŭja i rasiejščyny.

Tyja-ž uznoŭ, što stajali za raspalačeńnie

Kaścioła, wykazwali swaje dumki całkom inšyja, ják pieršyja. Hałoŭnaje z ich—što Biełarusy heta tyja-ž Rasiejcy i što ich treba zachawać ad polonizacyi i pawoli prywučyć da rasiejščyny i nawat, jak dumali mnohija, da Prawasłaŭja. Urešcie pieramahła dumka hetych druhich i 1869 h. nastupiŭ „wysočajšy" dazwoł karystacca ŭ Kaściele mowaj rasiejskaj. Naturalnaja reč, što carski dazwoł byŭ tym-ža, što i zahad. Hetak jaho i zrazumieli: urad, čynoŭniki, palicyja, prawasłaŭnaje duchawienstwa. Ad hetaha dazwołu až da 1905 h. raspačałasia samaja haračaja, časta susim dzikaja, baraćba ŭradu ŭ kirunku ŭwiadzieńnia ŭ kaściołach mowy rasiejskaj, zamiest polskaj. Rewolucyja 1905 h. wostraść baraćby hetaj krychu asłabiła.

Baraćba heta, reč zrazumiełaja, jašče bolš ukaraniła ŭ kaściołach mowu polskuju. Dla narodu było ŭsioroŭna: čužaja mowa polskaja, čužaja i rasiejskaja, ale da polskaj užo jon byŭ prywykšy, dy i ŭsio ŭciskanaje, kryŭdžanaje, jak zaŭsiody bywaje, mnoha ŭ sabie maje maralnaj siły i krasy.

Dyk, jak bačym, los byŭ niezazdrosny mowy našaj u światyni. Historyja tak niaprychilna da Biełarusi pakirawała kalaso swajo, što zdawałasia, źniščyła dazwańnia našu mowu i ŭ światyni i ahułam. Carski ŭrad u baraćbie z polščynaj u kaściele dataho zaślapiŭsia, što nawat 1859 h. wydaŭ administracyjny zahad, zabaraniajučy drukawać knižki biełaruskija łacinskimi literami. Jasna, što heta byŭ jašče adzin, duža ciažki ŭdar, pa našaj mowie ŭ świa-

tyni, bo biełaruskija katalickija knižki, dziakujučy histaryčnym i palityčnym abstawinam, tak jak i siańnia, patrebny byli drukawanyja łacinkaj. Zahad hety admienieny ŭ 1905 h.

1866 h., kali ŭrad rasiejski ŭžo rabiŭ sproby ŭwiadzieńnia ŭ kaścioły rasiejskaj mowy, hrupa ksiandzoŭ Biełarusaŭ z Mahiloŭščyny i Witebščyny, źwiarnułasia z prośbaj da ŭradu ab dazwole pieratłumačyć im ahulna ŭžywanyja kazańni Filipeckaha i Biełabreskaha na biełaruskuju mowu. Tahočasny hienerał-hubernatar našaha kraju K. P. fon Kaufman (1865-66) uważaŭ, što kazańni treba hawaryć u kaściołach nie pa biełarusku, a pa rasiejsku. Ober prakoror Synodu hr. D. A. Tołstoj źwiarnuŭsia ŭ hetaj sprawie z zapytańniem da prawasłaŭnych biskupaŭ litoŭska-biełaruskaha kraju. Synod prośbu henych ksiandzoŭ adkinuŭ. Cikawyja adkazy biskupaŭ prawasłaŭnych D. A. Tołstoj pierasłaŭ hieneraŀ-hubernataru. Najcikawiejšy adkaz byŭ rusyfikatara Michała, biskupa Mienskaha i Babrujskaha. Jon byŭ praciŭnikam biełaruskaj mowy ŭ kaściele dziela taho, što, jak pisaŭ, za časaŭ panščyny ŭ mowu biełaruskuju zakrałasia mnoha słoŭ i wyrażeńniaŭ polskich, dyk chto zaruča, što ksiandzy buduć hawaryć pa biełarusku, a pakrysie buduć adnačasna padtrymliwać mowu polskuju ŭ kaściele... „Maju histaryčnuju padstawu—pisaŭ jon dalej, —adnosicca z padazreńniem da prośby łacinskich ksiandzoŭ pieratłumačyć na mowu biełaruskuju kazańni. Jezuity, asieŭšy ŭ hetym krai, śpiarša wučylisia mowy narodnaj i z joj zwodzili prawasłaŭnych..."

Takim čynam, rasiejskaja palityka niatolki zdušyła, źniščyła biełaruskuju mowu ŭ Cerkwie Prawasłaŭnaj i ahułam, ale tak-ža, świedama i niaświedama, prosta i ŭbočna, zdušyła našu mowu i ŭ Kaściele Katalickim, wymahajučy, a prynamsi pamahajučy jamu stacca polskim. Dy niatrudna ŭradu było hetaha dakanać, kali prypomnim tuju ciemru i toje padniawoleńnie ekonomičnaje i palityčnaje, jakija ŭsieŭładna panawali tady nad našym narodam.

Adnak ani niaspryjajučyja warunki histaryčnyja, ani spryt polskaje palityki, ani mahutnaść rasiejskaj imperyi nia zdušyli całkom i nie zamaryli na śmierć našaj mowy. Źbiaroh jaje ŭ hrudziach swaich narod naš i, skolki moh pamahčy ŭ toj čas, pamoh zachawać jaje Kaścioł Katalicki. Jon, budučy wolny ŭ swajej arhanizacyi, majučy swoj centr na skale Piatrowaj u Rymie, niezaležny ad usiakaj świeckaj palityki, z wyšyni Apostalskaj Stalicy, z miłaściaj matki, apiakujecca kožnym narodam, kožnaj dušoj čaławieka i jaho patrebaj duchowaj. Dyk woś u Kaściele Katalickim, mowa naša, choć u duža małoj miery, dziela ciažkich warunkaŭ palityčna-hramadzkich, adnak mieła sabie jašče miejsca.

1825 hod papież Lawon XII abwieściŭ jak hod jubilejny. Na našych ziemlach jubilej hety byŭ światkawany ŭ nastupnym h. 1826. Hałoŭnym kiraŭnikom jubileju ŭ Biełarusi byŭ dominikanin Korneli Rapčynski, jaki ŭmieŭ pa biełarusku. Jubilej hety adpraŭlali razam łacinniki i istnujučyja jašče ŭnijaty. Ab pracach ju-

bilejnych ahułam i ab mowie, u jakoj hawaryli kazańni, usio było zapisana ŭ asobny dziennik (Djarjusz), jaki wioŭ toj-ža ks. Rapčynski. U Biełarusi jubilej začaŭsia ad Połacku 28 lutaha i trywaŭ praz cełу sakawik. Woś-ža ŭ Połacku ŭ kaściele franciškanskim padčas hetaha jubileju kazańni byli haworany pa biełarusku. Narodu bywała hetulki, što, jak piša ks. Rapčynski, kaścioł nie źmiaščaŭ ich.

Na prawincyi padčas hetaha jubilejnaha hodu, byli tak-ža biełaruskija kazańni i pabiełarusku rachunak sumleńnia ŭ nastupnych siołach i miestach Biełarusi, asabliwa Witebščyny: u Harbačewie, u Kłasicach, u Ušačy (byli pa biełarusku nawuki, rachunak sumleńnia, a tak-ža čytali katechizm pa biełarusku), u Zabiale, u Tomasinie, u Chałapieničach, Mikałajawie, u Tabołkach.

U Albrychtowie ŭ kaściele, jak piša tojža Djarjuš, pa ražancy, kantorka, umiejučaja čytać, na pławinu śpiawajučy, hawaryła z narodam katechizm pa biełarusku, jaki ŭsie dobra ŭmieli.

1835 h. u Wilni wychodzie „Krótkie zebranie nauki chrześcjańskiej dla wieśniaków mówiących językiem polsko-ruskim wyznania rzymsko-katolickiego" z aprobataj wilenskaha katalickaha (łacinskaha) biskupa I. B. Kłonhiewiča i z dazwołu świeckaj ułady. Katechizmoŭka heta, nia hledziačy na jaje polski zahałowak i na niekalki polskich malitwaŭ i na ŭspamin ab niejkaj polska-ruskaj mowie, na bačynach 24-och napisana dawoli čystaj wilenska-mienskaj biełaruskaj mowaj.

U 1845 h. u tej-ža Wilni ŭznoŭ wyšaŭ „Katechizm o czci cesarza Wszech Rossyi, czyli objaśnienie czwartego przykazania Boskiego w stosunku do żwierzchności krajowej. Za Najwyższym rozkazem, dla użycia po szkołach i kościołach Rzymsko-Katolickich wiejskich wydrukowany. Nakład i druk T. Glusberga księgarza i typografa szkół białorusk. nauk. okr.“ Častka hetaha katechizmu napisana pa biełarusku. Bačyć jaho nam nie ŭdałosia. Sudziačy z zahałoŭku (dawoli dziŭnaha) i z wydaŭca, naleža dumać, što druk hety wydany ŭradam, abo blizkimi da jaho ludźmi. Adnak ab patrebie našaj mowy ŭ žyćci relihijnym i ab užywalnaści jaje ŭ hetym žyćci, prynamsi ŭ peŭnaj miery, i jon hawora.

1862 h. wyjšaŭ „Elementarz dla dobrych dzietok katolikoŭ“, drukawany ŭ Waršawie, z aprabataj duchoŭnaj i z dazwołam świeckaj ułady. Usie 40 staronak drukawany pa biełarusku. Apráča karocieńkaha lemantara, źmieščany ŭ im katalicki katechizm, paciery, niekalki malitwaŭ, pieśnia „O moj Boža, wieru Tabie“ i ŭ kancy „tablička množenia“. Mowa biełaruskaja dawoli čystaja, duža padobnaja da mowy ŭ katechizmoŭcy z 1835 h., a mahčyma, što taja samaja.

Pomniačy, što ŭ hetym času biełaruskich knižak łacinkaj drukawac nia možna było, možna dahadacca, što duchoŭnyja ŭłady prapchnuli hety „Elementarz“ praz rasiejskuju świeckuju cenzuru, jak polski, drukujučy jaho łacinkaj.

Z uspomnienych drukaŭ ahułam bačym, što ŭ tym časie adčuwałasia patreba wučyć

praŭdaŭ wiery katalikoŭ Biełarusaŭ u ich rodnaj mowie. Dziela hetaj-ža mety i byli drukawany henyja katechizmy.

1866 h. u časopisi „Вѣстник Зап. Россiи“ K. Goworski piša, što z biełaruskaj literatury jamu wiedamy katechizm, nawuki parafijalnyja dy piać—šeść pieśniaŭ relihijnaha źmiestu. Peŭnież, hutarka tut ab biełaruskaj literatury katalickaj, bo prawasłaŭnaj padobnaj pa biełarusku całkom nie dapuskałasia.

Cikawa tak-ža adznačyć, što ŭ hetym-ža 1866 h., uspomnienyja wyšej katalickija ksiandzy z Mahiloŭščyny i Witebščyny, jakija prasili ŭłady pazwolić im tłumačyć na biełaruskuju mowu kazańni polskija, prośbu swaju miž inšym, padtrymliwajuć tym, što ŭ ich časie ŭ našym krai mnoha dzie kazańni pa kaściołach ksiandzy hawaryli pa biełarusku.

Nie adrečy tut budzie tak-ža ŭspomnić i ab Sančykoŭskim. Byŭ heta katalicki (łacinski) ksiondz u Mienščynie, z pachodžańnia Biełarus, jaki zabyŭšysia ab swaim ksiandzoŭstwie i ab swaim narodzie, nadta sardečna dapamahaŭ i daradžaŭ na praciahu paru dziesiatkaŭ hadoŭ (1860—1880) carskamu ŭradu ŭ sprawie zamieny ŭ kaściele mowy polskaj mowaj rasiejskaj. Praŭda, z pracy Žyrkiewiča „Из-за русскага языка“, wyhladaje, što Sančykoŭski sam siabie ličyŭ Biełarusam, z narodam hawaryŭ pa biełarusku, a takža časta pa biełarusku hawaryŭ kazańni ŭ kaściele.

Mahčyma, što heta praŭda. Ale na našu dumku Sančykoŭski narodnaj biełaruskaj świedamaści nia mieŭ nawat i zarodkaŭ.

Byŭ heta ŭ značnaj miery karjeryst i zabłudziŭšy samalub, jaki kali i ŭspaminaŭ ab patrebie ŭ žyćci kaścielnym mowy biełaruskaj i kali i sam hetaj mowaj hawaryŭ, dyk, sudziačy z jaho supracoŭnictwa z uradam, była heta tolki taktyka, časowy rusyfikatarski maneŭr, jaki niadwuznačna imknuŭsia da ŭwiadzieńnia ŭ žyćcio relihijnaje katalikoŭ Biełarusaŭ mowy nie biełaruskaj, a rasiejskaj.

Sančykoŭski — pasłušnaje aružža rusyfikacyi Biełarusi ŭ rukach rasiejskaha ŭradu. Dapamahali jamu stać na hetu darohu tahočasnyja palityčna-hramadzkija warunki na Biełarusi. U značnaj miery Sančykoŭski — dzicia trahiedyi swajho času.

Adnak, nia hledziačy na schawanyja plany ŭ pracy Sančykoŭskaha što da mowy ŭ kaściele, niama padstaŭ nia wieryć jamu, što jak jon sam, tak i mnohija inšyja ksiandzy u liku 46, jak jon kaža, u wadnej tolki Mienskaj dyecezii, sapraŭdy šmat dzie karystalisia ŭ kazańniach da katalikoŭ Biełarusaŭ mowaj biełaruskaj. Treba takža dumać, što wyšejšaja duchoŭnaja ŭłada, kali sapraŭdy bačyła ŭžywańnie tady ŭ kaściołach mowy biełaruskaj, mowy rodnaj narodu, a nie rasiejskaj, hetamu prynamsi oficyjalna nie praciwiłasia, jak nie praciwiŭsia hetamu, ab čym nižej, a nawat radziŭ, Mahiloŭski Arcybiskup Symon.

Tym bolš praŭdapadobnyja twierdžańni ab mowie biełaruskaj u Kaściele Sančykoŭskaha, bo i ŭ archiwie kancelaryi Wilenskaha Hienerał-Hubernatarstwa (1867-70) jość śpisy ksian-

dzoŭ, haworačych pa kaściołach biełaruskija kazańni.

Ale najlepšymi hetaha dowadami słužać dakumenty. Zatrymajemosia tut nad imi bližej. Ks. praf. Al. Nawicki, ciapier inspektar Łatwijskaj Duchoŭnaj Seminaryi ŭ Ryzie, u swaim časie pieradaŭ Ks. W. Hadleŭskamu, wiedamamu biełaruskamu dziejaču, rukapisnyja biełaruskija katalickija kazańni, jakija ciapier znachodziacca ŭ archiwie pry bibliotecy tawarystwa „Bieł. Katalickaje Wydawiectwa“ ŭ Wilni.

U henym rukapisie spatykajem čatyry kazańni ŭ čatyroch sšytkoch, pisanyja na pałowie kancelaryjnaha arkuša na abiedźwich bačynach. U wadnym sšytku, na 64-och bačynach pamieščana nawuka na 17-uju niadzielu pa Zialonych Swiatkach. Na pieršaj bačynie zaznačana, što nawuka heta haworana była ŭ 1860 i 4 h. u Posinie, 1863 h. u Lanckoronie, 1868 h. u Sawejkach, 1870 i 1872 h. u Ulle.

Druhi sšytok na 72-och bačynach źmiaščaje kazańnie na dzień Niepawinnaha Začaćcia Najświaciejšaj Dziewy Maryi. Haworana jano, jak widać z zaciemak takža na pieršaj bačynie: 1865 i 1867 h. u Lanckoronie, 1871 i 1872 h. u Ulle.

U trecim sšytku na 40 bačynach napisana kazańnie na ŭračystaść Božaha Cieła, haworana 1861 i 1863 h. u Posinie, 1866 i 1869 u Lanckoronie i ŭ Sawejkach, 1870 i 1872 h. u Ulle.

Čaćwierty sšytok stanowić kazańnie na Dzień Zadušny, napisanaje na 32 bačynach i haworana ŭ 1862 h. u Possinie, 1868 h. u Lanckoronie, u 1870 i 1872 h. u Ulle.

Usie henyja miesnaści znachodziacca ŭ byŭšaj Witebskaj huberni. Wyličanyja hady, miesnaści i dni, kali jakoje kazańnie było hałorana, nadpisany papolsku, jak widać z piśma, paźniej, ale tej samaj rukoj, što i samyja kazańni.

Cytaty z Światoha Pisańnia, z Ajcoŭ Kaścioła, ci jakija inšyja, padany tak-ža papolsku. Rešta ŭsio pisana pabiełarusku.

Cikawyja hetyja dakumenty niekali, spadziajomsia, buduć razhledžany naležna biełaruskaj nawukaj jak z boku mowy, tak i ahułam, jak zabytak biełaruskaj relihijnaj katalickaj literatury ŭ šeśćdziesiatych i siemdziesiatych hadoch minułaha stalećcia.

My tut ahraničymsia tolki da niekulkich uwah.

Woś-ža biełaruskaja mowa hetych kazańniaŭ, na naš pahlad, mowa witebščyny, adkul byŭ, a prynamsi dzie pracawaŭ, aŭtar ich. U mowie šmat jość polonizmaŭ i, značna mienš, rusycyzmaŭ. Pisany kazańni, wiedama, łacinkaj, polskaj pisoŭniaj. Spatykajem tam niamała zwarotaŭ i słoŭ dawoli aryhinalnych, jak „šalmoŭskija, praklonskija słowy, Pan Jezus dužyja cudy dakazwaŭ, siahnuła, ludčyki, z čystaj niawiesty, wy-ž tut prysiahaliś, z płačam ruki razciahnuŭšy prad samym Boham, Praklonstwy“ i šmat, šmat inšych.

Ahułam u kazańniach hetych spatykajem čužyja ŭpływy, bolš polskich, značna mienš rasiejskich, u słoŭniku i ŭ pisoŭni. Zatoje ŭ budowie skazaŭ (syntaksis) čužych upływaŭ

adčuwajecca ahułam niamnoha. Widać, što aŭtar kazańniaŭ dumaŭ pabiełarsku. Styl kazańniaŭ prosty, časta wobrazny, skaz jasny, duža dastupny dla prostaha narodu.

Jak bačym, byli ŭ Katalickim Kaściele na biełaruskich ziemlach praŭdziwyja pastyry, jakija i ŭ henyja ciažkija hady, patrapili być blizka da narodu i karystacca jaho mowaj u światyniach.

Patrebu karystańnia rodnaj mowaj u Kaściele razumieła niaraz tady takža i wyšejšaje katalickaje duchawienstwa. Tak, naprykład, kali pad kaniec XIX st. baraćba carskich uradaŭ z polskaj mowaj pa kaściołach duža zawastryłasia, Mahiloŭski katalicki arcybiskup Symon zaprapanawaŭ uradu zhadzicca zawieści ŭ Kaścioł u biełaruskich parachwijach, zamiest rasiejskaj, mowu biełaruskuju, mowu rodnuju narodu. Z pryčyny hetaj prapanowy pačałasia pierapiska miž uradam i Apostalskaj Stalicaj. U wyniku hetaj pierapiski papieski sekretar kardynał Rampolla, ad imia papieža Lawona XIII, pawiedamiŭ arcybiskupa (užo Kazłoŭskaha), što Apostalskaja Stalica daje jamu prawa dazwolić probaščam karystacca ŭ kazańniach mowaj biełaruskaj tam, dzie karystajecca hetaj mowaj narod. Dakument hety padpisany 8. V. 1897 h. za Nr. 37,522.

Praŭda, z najwyšejšaha hetaha dazwołu musić mała chto skarystaŭ, bo arcybiskup Kazłoŭski z adnaho boku, bajučysia rusyfikacyi i Prawasłaŭja, a z druhoha — rachujučysia

z naporam polskaha hramadzianstwa i duchawienstwa, jakoje ahułam stajała tolki za mowu polskuju ŭ Kaściele, nie dapuskajučy tudy ani mowy biełaruskaj, ani litoŭskaj, u žyćcio henaha dazwołu Apostalskaj Stalicy nia ŭwioŭ.

Adnak dakument heny maje dla nas wialikaje značeńnie. Jon jašče raz, užo lišni raz, ścwiardžaje tuju praŭdu, što adnosiny św. Ajca da kožnaha narodu — heta adnosiny sapraŭdy baćkaŭskija, što kožnaja mowa maje poŭnaje prawa ŭ katalickaj światyni i što kali dzie da hetaha nie dachodzie, dyk heta dziejecca z pryčyn pierawažna palityčnych, z pryčyn całkom niezaležnych ad Apost. Stalicy.

Ale majemo jašče takža padstawu ćwierdzić, što i ŭ apošnim dziesiatku XIX st. i pa im biełaruskija kazańni dzie-nia-dzie pa katalickich kaściołach Biełarusi byli haworany. Ćwierdzie ab hetym D. N. Čichačew u swajej knižcy: „Вопрос располяченія Костёла“, a ŭrešcie ab hetym u biełaruskim narodzie jość jašče žywyja tradycyi. Tak, napryklad, starejšyja ksiandzy Mahiloŭskaj dyecezii raskazwajuć, što ŭ kancy XIX st. i až da času wybuchu suświetnaj wajny, u niekatorych parafijach biełaruskich ahułam, asabliwa-ž Witebščyny i Mahiloŭščyny ŭściaž hawarylisia biełaruskija kazańni.

Wiedamy adzin z pioneraŭ biełaruskaha ruchu Ks. Fr. Budźka († 1920), z Mahiloŭskaj dyecezii, jaki byŭ duža blizka da Mahiloŭskaha biskupa Danisewiča, Biełarusa, — raska-

zawaŭ nam, što kazańni biełaruskija i pieśni relihijnyja biełaruskija byli ŭ Ulle (Witebščyna), u Faščoŭcy (Mahiloŭščyna) i ŭ inšych miajscoch Biełarusi až da apošnich dzion.

Heta byli adny, kazaŭ-by, z ručajkoŭ, jakija nieśli na swaich niemnohawodnych falach našu mowu z kaścielnaha zaciššа wieku XIX-ha ŭ šyrokija wody ŭsiestaronnaha biełaruskaha adradžeńnia wieku XX-ha.

VII.

Biełaruskaja mowa ŭ światyniach ad pačatku XX wieku da rasiejskaj rewalucyi 1917 h.

Wiek XX-y ђeta wiek świedamaђa zmaђańnia biełaruskaj mowy za swaje prawy ŭ światyni. U wieku XX-ym za rodnuju mowu ŭ światyni zmaђajecca cely rad świedamycђ narodnikaŭ ksiandzoŭ Biełarusaŭ. Rasiejski ŭrad i Apost. Stalica ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ Kaściele ŭ 1877, 1905, 1906 i 1907 ђ. Biskup St. Danisewič i biełaruskaja mowa. Ks. Fr. Budźka, jaђo žyćcio i praca dla biełaruskaj mowy ŭ Kaściele. Ks. Al. Astramowič (A. Ziaziula), joђo žyćcio, praca na niwie biełaruskaj reliђijnaj tworčaści i značeńnie dla sprawy biełaruskaj mowy ŭ światyni. Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Horadzienščynie. Kwasaŭka. Ks. kan. Jan Burba, Ks. Fr. Ramejka i praca jaђo ŭ Šerašawie dla sprawy rodnaj mowy u Kaściele. Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele u byŭšaj Kowienskaj dyecezii. Biskup Karewič i adnosiny jaђo da biełaruskaj mowy.

Praz uwieś, jak my bačyli, XIX-ty pieralomny dla Biełarusi wiek, mowa biełaruskaja ŭ Kaściele žbierahła sabie choć duža skromnaje miejca, kab u nastupnym wieku XX-ym zdabyć sabie ŭ tym-ža Kaściele miejsca bolš pačesnaje, a prynamsi, kab užo świedama i adkryta wystupić na arenu zmahańnia za

swajo žyćcio, za swaje słušnyja, świątyja prawy ŭ świątyni.

U XX w. užo spatykajem świedamych ksiandzoŭ Biełarusaŭ, wiernych synoŭ Kaścioła i swajho biełaruskaha narodu, jak Fr. Budźka, A. Astramowič, K. Stepowič, Z. Jakuč, F. Abrantowič, W. Hadleŭski, W. Šutowič, P. Tatarynowič, A. Cikota, J. Rešeć, I. Tarasewič i mnoha inšych, jakija na aŭtary Kaścioła i Baćkaŭščyny Biełarusi składajuć swoj rozum, swajo serca, usie swaje siły. U światle ich jak-ža jašče bolš žudasnyja čyny Siemaški, Sančykoŭskaha i inš., jakija za čuzackuju šačeŭku pradali swajo biełaruskaje i katalickaje pierwarodztwa!

Dyk woś-ža i prystupim da razhladu sprawy ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele za tryccaciletni čas XX-ha sučasnaha wieku.

Pradusim prypomnim tyja pastanowy Apost. Stalicy, jakija ŭ hetaj sprawie spatykajem u pieršym dziesiatku našaha wieku.

Paśla rewalucyi ŭ Rasiei, kali 17.IV.1905 h. była abjaŭlena wolnaść wiery, carski ministr źwiarnuŭsia da Apost. Stalicy z prośbaj skasawać swaju zabaronu z 11. VII. 1877 h. uwodžańnia rasiejskaj mowy ŭ Kaścioły našaha kraju biaz zhody na heta św. Ajca. U adkaz na heta Kardynał Merry del Val ad imia św. Ajca wysłaŭ tady dwa listy da katalickich biskupaŭ rasiejskaj imperyi. U pieršym liście kardynał daŭ wyjaśnieńnie, što ŭ dadatkowych nabaženstwach kožnamu narodu možna ŭžywać u kaściele swaju rodnuju mowu i što za-

barona z 1877 h. uwodzić u kaścioły rasiejskuju mowu, reč zrazumiełaja, nie datyčyła katalikoŭ Rasiejcaŭ.

U tym-ža piśmie, u kancy, kardynał pisaŭ dasłoŭna hetak: „...Što datyča kazańniaŭ, katechizacyjaŭ, malitwaŭ, pieśniaŭ nabožnych — taja mowa maje być užywanaj, jakaja jość ułasnaj bolšaści žycharoŭ, abo prynamsi jakojniebudź hrupy wiernych, da katorych naleža kaścioł. Apráča hetaha, kali-b znašoŭsia značny lik wiernych, choć-by stanawiŭ mienšaść, jakija karystajuć inšaj mowaj, tym takža katechizm, kazańni, a nawat, kali-b hetaha wymahali abstawiny, publičnyja malitwy i nabožnyja pieśni možna mieć u mowie ŭłasnaj. A kali-b paŭstali ŭ hetaj sprawie sumniwy i trudnaści, tady naleža źwiarnucca da Apost. Stalicy". (13. X, 1906, Nr. 19702).

Rasiejski ŭrad, nie zdawoleny z hetaha adkazu, 1907 h. źwiarnuŭsia da Rymu z nowym damahańniem, kab uwieści ŭ kaścioły ŭ dadatkowyja nabaženstwy mowu biełaruskuju i, jak jon nazywaŭ, małaruskuju, što znača — ukrainskuju, spadziajučysia, reč zrazumiełaja, praz hetyja mowy lahčej uwieści ŭ kaścioły mowu rasiejskuju. Na heta damahańnie toj-ža kardynał Merry del Val wysłaŭ druhi list da katalickich biskupaŭ Rasiei, u jakim wyjaśniŭ, dzie i kali možna ŭžywać u kaściołach mowu biełaruskuju i ŭkrainskuju. U liście henym kardynał miž inšym pisaŭ:... „Ciapier rasiejski ŭrad pradstawiŭ nowuju padobnuju sprawu što da žycharoŭ tych prawincy-

jaŭ, jakija zawucca Biełarusiaj i Małarusiaj, kab hetyja takža ŭ dadatkowym nabaženstwie mahli karystacca swaim dyjalektam (hutarkaj). Woś-ža, u jakich parafijach maje być užywanaja biełaruskaja, ci małaruskaja hutarka, z woli samych žycharoŭ treba dawiedacca, takim adnak sposabam, što kali paŭstanie nieparazumieńnie miž duchawienstwam i wiernymi, kab sprawa była pieradanaj najwyšejšamu sudu Apost. Stalicy." (29.VI.1907 Nr. 24,489).

Z usiaho wyšejšaha bačym, jak sprawiadliwa adnosicca Apost. Stalica i da našaj mowy ŭ kaściele. Pawodle wyjaśnieńniaŭ kardynała Merry del Val z woli Św. Ajca na pačatku našaha stalećcia, mowa biełaruskaja ŭ kaściele ŭ dadatkowych nabaženstwach maje poŭnaje prawa, aby tolki hetaha narod pažadaŭ i damahaŭsia.

Ale, kab snuć našu dumku dalej, wierniemsia krychu nazad. Na pierałomie miž wiekam XIX i XX spatykajem świetłuju postać Stafana Danisewiča, biskupa-sufrahana archidyecezii Mahiloŭskaj. Tyja ŭsie rastki biełaruskaha kaścielnaha žyćcia, jakija astalisia žywymi pad nawałaj buraŭ XIX w., biskup St. Danisewič ahledziŭ, dapuściŭ da ich kasulki sonca i, jak sapraŭdny, pastyr, usiej siłaj swajho dobraha serca zaapiekawaŭsia dalejšym ich losam.

Biskup S. Danisewič pachodziŭ z Mahiloŭščyny, z drobnaj biełaruskaj šlachty. Pa skančeńni Mienskaj Duchoŭnaj Seminaryi,

a pośle Akademii ŭ Pieciarburhu, jak ksiondz pracawaŭ u apošnija hady XIX st. u rožnych miestach Biełarusi, jak Orša, Mahiloŭ, Smalensk. Ad 1905 h. da 1908 h. Danisewič byŭ



Biskup ST. DANISEWIČ
(† 3 XII. 1913)

prałatam i administrataram Mahiloŭskaj archidyecezii. U hetym časie, kali dziakujučy wol-

naści relihijnaj rady Biełarusaŭ katalikoŭ u 1905-1909 h. pawialičylisia na 232,705 duš, bo mnohija daŭniejšyja ŭnijaty z Prawasłaŭja waročalisia da Katalickaha Kaścioła, i kali była admieniena zabarona biełaruskich drukaŭ łacinikaj, — prad biełaruskim katalickim i narodnym žyćciom atkrylisia świetłyja mahčymaści pryhožaha raźwićcia jaho. Wośža prałat S. Danisewič u mieru sił swaich i prystupaje tady da pracy na hetaj niwie. Jon, wiedajučy dobra, jakuju prynosie škodu Kaściołu i biełaruskamu narodu karystańnie pa światyniach Biełarusi čužoj polskaj mowaj, u 1906 h. ŭ Pieciarburzie wydaje „Elementarz dla dobrych dzietok katolikoŭ“ z swajej ułasnaj aprabataj. Hety „Elementarz“ jak nia treba lepš, łuča minuŭščynu z budyčynaj. Heta jość nowaje wydańnie „Elementarza“ z 1862 h., ab jakim była hutarka wyšej. „Elementarz“ Danisewiča rožnicca ad henaha daŭniejšaha tolki čyścinioj biełaruskaj mowy. Značna mienš u im spatykajem rusycyzmaŭ i polonizmaŭ, jak u daŭniejšym. Na kancy takža wykinuta „tablička množenia“.

Šmat było pośle na Danisewiča za heta napaści ad tych, kamu wiera patrebna tolki dziela šyreńnia polskaj narodnaści siarod biełaruskaha narodu. Ale jon na heta nie zwažaŭ, bo mocna byŭ prakanany, što mowa biełaruskaja maje prawa ŭžywańnia jaje ŭ światyni i, jak mowa rodnaja, duža karysnaja Biełarusu ŭ sprawie paznańnia praŭdaŭ wiery jaho. Dziela hetaha zaachwočwaŭ pisać

i wydawać relihijnyja knižki pa biełarusku i sam nawat niekatoryja z ich cenzurawaŭ prad tym, jak dać dazwoł drukawać ich, jak napr. „Karotki katechizm“ (1907) i „Karotkaja Historyja Świataja“ (1914).

Budučy ŭžo biskupam - sufrahanam ad 1909 h., padčas adwiedzinaŭ archidyecezii, u Faščoŭcy, naprykład, nia tolki ksiandzom zahadwaŭ hawaryć kazańni pabiełarusku, ale takža i sam ich hawaryŭ. Jak raskazwajuć nawočnyja świedki, radaść narodu była nieapisanaja. Karystaŭsia takža bp. Danisewič u kazańniach biełaruskaj mowaj i ŭ druhich parafijach Biełarusi. Pamior 3. XII. 1913 h.

Hodnym naślednikam biskupa Danisewiča ŭ sprawie prawodžańnia biełaruskaj mowy ŭ kaścioł byŭ Ks. Fr. Budźka, adzin z pionereŭ jak relihijnaha, tak i ahułam narodnaha biełaruskaha sučasnaha adradžeńnia.

Rodam jon z wioski Woznaŭščyna, Parchwienaŭskaj parafii, Wialejskaha pawietu. Wučyŭsia śpiarša ŭ Budsłaŭskaj narodnaj škole, paśla ŭ Wialejcy ŭ škole pawiatowaj, tady ŭ Wilni, adkul padaŭsia ŭ katalickuju duchoŭnuju seminaryju ŭ Pieciarburh, jakuju skončyŭ na samym pačatku našaha wieku. Užo budučy klerykam, byŭ badaj świedamym Biełarusam i prabawaŭ tłumačyć polskija relihijnyja knižki na biełaruskuju mowu. Skončyŭšy nawuki ŭ seminaryi, jon, budučy ŭžo dyjakanam, pierajšoŭ na nawuki u Duchoŭnuju Akademiju ŭ tym-ža Pieciarburzie. Budučy ŭ seminaryi dachodziŭ da biełaruskaj narodnaj-

świedamaści, čytajučy „Biełaruskuju Dudku“— Macieja Buračka (Fr. Bahušewiča). Dawiaršyŭ-ža swajej narodnaj świedamaści ŭ Akademii,



Ks. FR. BUDŹKA
(† 2.II. 1920 h.)

pad upływam praf. tej-ža akademii (ŭ jakoj byŭ u pieršych hadoch našaha staleccia)

Br. Epimach-Šypiłły, pieršaha pionera biełaruskaha sučasnaha adradženskaha ruchu.

Ks. Fr. Budźka, jašče budučy klerykam, užo ciarpieŭ za biełaruskuju sprawu. Jak raskazwaje blizka znajučy Ks. Fr. Budźku, krychu ad jaho małodšy, Biełarus Ks. Fr. Ramejka, jaki i sam ad Budźki ŭświedamiŭsia,—tahočasny administratar Wilenskaj dyecezii Ks. Fronckiewič zahadaŭ tahočasnamu probašču ŭ Parfienawie, kab hety staraŭsia nie dapuskać Budźki da katechizawańnia dziaciej pa biełarusku i ahułam kab staraniŭsia jaho, jak škodnaha dla Kaścioła i hramadzianstwa Biełarusa. Nia budziem uwachodzić u tyja pryčyny, dziela jakich Ks. Fronckiewič tak adnosiŭsia da Biełarusaŭ katalikoŭ, być moža — strach rasiejščyny i prawasłaŭja papichaŭ jaho da hetaha, ale cikawy sam pa sabie fakt, astajecca faktam.

Ahułam polskija katalickija tahočasnyja ŭłady hladzieli na Ks. Fr. Budźku z niapeŭnaściaj. Kali jon skončyŭ nawuki, jaho niekatory čas nie świacili na ksiandza, bajučysia jaho biełaruskaści. Udałosia Ks. Fr. Budźku wybracca z hetych kłopataŭ tolki dziakujučy blizkim, sardečnym, pryjacielskim adnosinam jaho z biskupam St. Danisewičam.

Staŭšysia ksiandzom, Ks. Fr. Budźka byŭ cełу rad hadoŭ wikarym u Połacku, adkul lubiŭ jeździć u Ułłu (Lepelskaha paw.) i ŭ inšyja parafii hawaryć biełaruskija kazańni.

U 1917 h. Ks. Fr. Budźka kupiŭ u doŭh niewialiki falwarak niedaloka Połacku, dzie-

zbudawaŭ kaplicu i snuŭ plany ab zakładzinach tam samastojnaj biełaruskaj parafii. Smierć adnak plany jaho spyniła. Siedziačy na siale, ńie pierastawaŭ pracawać dziela adradžeńnia biełaruskaha narodu: hawaryŭ biełaruskija kazańni, pierakładaŭ na biełaruskuju mowu relihijnyja knižki, zakładaŭ biełaruskija škoły.

Ks. Fr. Budźka pierakłaŭ na biełaruskuju mowu i swaim starańniem wydaŭ nastupnyja knižki: Katechizm — X. Filachoŭskaha, św. Andrej Babola, Świataja Historyja — Šustara, Kaścielnyja abrady — X. Bončkoŭskaha.

Hetymi swaimi knižkami Ks. Fr. Budźka sprawu ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym Biełarusaŭ katalikoŭ pchnuŭ daloka napierad. Jon pradoŭžyŭ i dapoŭniŭ u hetym kirunku pracu biskupa Danisewiča, jak nia treba lepš.

Ks. Fr. Budźka trudziŭsia takža niamała na poli pracy arhanizacyjnaj. Jon uświedamlaŭ i łučyŭ miž saboj katalickuju duchoŭnuju moładź u duchoŭnych seminaryjach u Wilni i Pieciarburzie, zdalniejšych namaŭlaŭ iści ŭ wyšejšyja nawuki ŭ Akademiju i znachodziŭ dla ich srodki materjaĺnyja.

Biełaruskaja katalickaja hazeta „Biełasus“, što wychodziła ŭ Wilni (1913-15 h.) paŭstała takža dziakujučy starańniam Ks. Fr. Budźki.

Ks. Fr. Budźka — heta wydatny pioner biełaruskaha ruchu, wierny syn Kaścioła i Narodu, stojki zmahalnik za prawy biełaruskaj

mowy ŭ światyni ad 1900 h. až da 1920-ha, u jakim na Hramnicy 2 lutaha rasstaŭsia z hetym świetam.



Ks. AL. ASTRAMOWIČ (A. Ziaziula)
(† 17.I. 1921 h)

Wialikija tak-ža pałažyŭ zasłuhi ŭ sprawie narodnaha adradžeńnia ahułam, a takža i dla biełaruskaj mowy ŭ kaściele Ks. Alaksandra Astramowič (A. Ziaziula), paet biełaruski. Rądziŭsia jon 26 listapada (star. stylu) 1878 h. u siale Nawasiady, Halšanskaj parafii, Ašmianskaha pawietu. Da Seminaryi wučyŭsia

ŭ Ašmianskaj pawiatowaj škole i prywatna. U seminaryju ŭstupiŭ u Pieciarburh 1905, ci 1906 h., jakuju skončyŭ 1910 h. Jašče budučy klerykam, A. Astramowič byŭ užo świedamym Biełarusam. Uświedamiŭ jaho Ks. Adam Lisoŭski (†9.X.29 h., kanonik kapituły Pinskaj, adzin sa starejšych biełaruskich adradžencaŭ, rodam z tej-ža Ašmianščyny, z wioski Karandy, tady Halšanskaj, ciapier Kreŭskaj hminy.

Budučy klerykam Astramowič užo pačaŭ pisać biełaruskija wieršy, jakija pisaŭ da kanca žyćcia swajho pad mianiuškaj Andrej Ziaziula.

Razam z A. Astramowičam u seminaryi byŭ takža druhi kleryk, świedamy Biełarus, takža pačynajučy paet biełaruski Janka Mamyš, jaki pisaŭ biełaruskija wieršy pad mianiuškaj Wasil Wasilok i jaki pierakłaŭšy byŭ na biełaruskuju mowu „Hadzinki da Maci Božaj." Rukapisu hetaha, na žal, znajšci nam nie ŭdałosia dy j ahułam niawiedama, ci jon zachawaŭsia dzie. Wasil Wasilok pamior 8.I. 1913 h. A. Ziaziula ŭ hadoŭščynu jaho śmierci pamiaci jaho paświaciŭ pryhožy wierš, drukawany ŭ Biełarusie 1914 h. u Nr. 2, jaki zakončyŭ takimi sławami

Byccam kraska Ty ćwiŭ,
Kraj swoj ščyra lubiŭ,
Ab krasie jaho śniŭ,
Da žyćcia nas budziŭ.
Chaj-ža heta ziamla
Budzie lohkaj Tabie,
Wasila-Wasilka
Chaj prytule k sabie.

Wieršy swaje A. Ziaziula drukawaŭ u časopisiach: „Naša Niwa", „Biełarus", „Świetač", „Wolnaja Biełaruś", „Krynica", a takža wydany jany asobnymi knižycami: „Z rodnaha zahonu", „Słowa praŭdy" i „Alenčyna Wiasielle". Aprača hetaha mnoha wieršaŭ A. Ziaziuli znachodziacca ŭ rukapisach, nihdzie dahetul nie drukawańych, jakija čakajuć swajho wydaŭca.

Uspaminajem tut ab poetyckim tworstwie Ks. A. Astramowiča zatym, što jano badaj u pierawažnaj miery maje charaktar relihijny i hetym samym značna pryčyniłasia da pašyreńnia i adčaści żdziejśnieńnia prawa biełaruskaj mowy ŭ światyni.

Šyroka wiedamy relihijna-narodny biełaruski hymn „Boža, što kaliś narody na asobki padzialiŭ", jaki siańnia šmat dzie ŭžo razlahajecca pa našych światyniach, jość płodam poetyckaj pracy ks. A. Astramowiča.

Pieršuju św. Imšu ks. A. Astramowič adprawiŭ u Trabach, daŭniej Ašmianskaha, ciapier Wałožynskaha pawietu 2. II (star. stylu) 1911 hodu. Na prymicyjnych pamiatkawych abrazikach znachodzim jaho wieršyki:

„Zabudźciesia, Bracia, na chwilu ziamnoje,
Maliciesia, Was zaklinaju,
Kab hetu achwiaru, što siańnia składaju,
Pryniaŭ Boh, jak žertwu ad Noja".

Dzień hety pamiatny ŭ Trabach i da siańnia; abrazki-ž i biełaruskija knižki, jakija dawaŭ Ks. A. Astramowič ludziam na pamiatku, u mnohich pierachoŭwajucca i ciapier z wialikaj pašanaj.

Pazwolu tut sabie źmiaścić adrywak z prywatnaha da nas listu ab ks. A. Astramowiču, trabskaha parafijanina, žychara zaść. Altaryja. Woś što jon miž inšym piša: „Ks. Astramowič, kali jšče byŭ u seminaryi, zaŭsiody pryjaždžaŭ u Traby na wakacyi da Ks. Fr. Čaglisa. Wučyŭ jon nas piajać biełaruskija pieśni i zaŭsiody prywoziŭ z Wilni biełaruskija knižki... Najbolšaj-ža pamiatkaj pa im dla Trabskaj parafii była jaho pieršaja Imša świataja. Pamiatkawyja abrazki jaho šmat u kaho chawajucca i ciapier. Mnohija tolki ciapier stali aceniwać hetaha wialikaha čaławieka i razumieć słowy jaho, - jakija ŭsim ćwierdziŭ, što prydzie čas, kali narod biełaruski malicca ŭ kaściele i wučycca ŭ škole budzie ŭ swajej rodnaj mowie. Ciapier začynajuć wieryć jaho słowam“....

Jak ksiondz, pracawaŭ Astramowič spiarša ŭ Rakawie, Wałožynskaha paw., Hannopali pad Mienskam, u Smiławičach, Ihumenskaha paw., u Sienno, Mahiloŭskaj hub.

Zasłuhi Ks. A. Astramowiča ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ światyni wializarnyja. Praz swaje relihijnyja wieršy jon pradusim pakazaŭ, što biełaruskaja mowa zdatnaja całkom dla žyćcia kaścielnaha, a praz heta značna jaje prybližyŭ da Kaścioła i adčaści ŭwioŭ jaje tudy.

26 listapada 1914 h. u dwary Kuchcicy, Ihumenskaha paw. na pachowinach kniazia M. Radziwiłła Ks. A. Astramowič skazaŭ pabiełarusku žałobnaje kazańnie.

Paśla rasiejskaj rewalucyi 1917 hodu, mienš ahladajučysia na praciŭnikaŭ biełaruskaj mowy ŭ kaściele, Ks. A. Astramowič kazańni pabiełarusku hawaryŭ dawoli časta.

Za swaju biełaruskaść Ks. A. Astramowič duža šmat ciarpieŭ ad silnych hetaha świetu: dwa hady byŭ biez parafii i žyŭ na łascy ŭ ksiandzoŭ kalehaŭ, adnak zaŭsiody astawaŭsia wiernym i Kaściołu i Narodu.

Astatnim miejscam pracy Ks. A. Astramowiča było m. Sienno ŭ Mahiloŭščynie, dzie jon pamior i pachawany 17 studnia, 1921 h.

Kali wiestka ab śmierci A. Ziaziuli dajšła da Pieciarburhu, u katedry adbyłosia žałobnaje nabaženstwa za dušu jaho, jakoje adprawiŭ arcybiskup J. Cieplak. Na nabaženstwie Biełarus Ks. Edw. Juniewič, wiedamy z balšawickaha sudu nad arc. Cieplakam, skazaŭ adpawiednaje kazańnie pabiełarusku.

Nie ad rečy tut budzie takža ŭspomnić, što užywańnie biełaruskaj mowy ŭ kaściele jašče pad kaniec hadoŭ pieršaha dziesiatka našaha wieku, zdaralisia i na zachodnich biełaruska-litoŭskich ziemlach. Tak naprykład u „Homanie“ z 1918 h. u Nr. 31 pad zahałoŭkam „Biełaruskaje kazańnie ŭ Horadzienščynie“ spatykajem uspaminy z 1908-9 h. niejkaha R. ab zdareńni być jamu z inšymi asobami ŭ Kwasaŭcy, Horadzienskaha paw. na biełaruskim kazańni ŭ kaściele. U henych uspaminach miž inšym čytajem: „... ad pieršych słoŭ kazańnia ŭsie my čysta zdumielisia: *ksiondz pramaŭlaŭ da narodu pabiełarusku.*

Heta było dla nas takoj nawinoj, što tolki druhi skaz pramoŭcy pierakanaŭ nas, što čujem dobra. Ksiondz kazaŭ ab pawinnaści świacić świątyja dni, ustrymliwajučysia ad służbowych zabot i słuchajučy św. Imšy.

Ščyra pryznajusia, što mianie strašenna zacikawiła, jak heta budzie i što z hetaha wyjdzie? Ale płynnaść wymowy, jomkaść i jarkaść skazaŭ, bahataja abrazowaść, niepazbaŭlenaja daścipnaści, abiarnuli skora pačuććio cikawaści ŭ pačuććio zdawoleńnia, katoraje nie zanikała praz uwieś čas kazańnia. Usie my słuchali tak pilna, jak nikoli ŭ žyćci... u kaściele zapanawała niazwyčajnaja ciš: wočy, wušy i wusny, zdajecca, staralisia ŭławić kožnaje słowa. Kali-ž kazańnie skončyłasia, cikaŭna było hlanuć na słuchačoŭ: ich wočy hladzieli tak, jak hladziać wočy dziaciej, kali raptam spyniajecca pieknaja cikaŭnaja apowieść. Udziačnaść, zacikaŭleńnie asobaj ksiandzaj zdawoleńnie pačutym, źmiašalisia razam na twarach hetych ščyrych žycharoŭ biełaruskaj wioski, pieršy raz u žyćci swaim pačuŭšych hetak pawažanaje Słowa Božaje ŭ matčynaj mowie.

Zaprošanyja probaščam my ŭ hety dzień paśla Imšy zajšlisia da haścinnaj i miłaj plabanii, dzie paznajomilisia z ksiandzom, kazaŭšym kazańnie. Heta byŭ pačesny kanonik Ks. Jan Burba... My wykazali naša ździŭleńnie z pryčyny siahońniašniaj niespadziawanki. — A što-ž dumajecie — adkazaŭ jon — dzie narod užywaje biełaruskaj mowy, tam i kazań-

nia treba kazać pabiełarusku... Miž byůšymi na plabanii haśćmi z susiednich polskich dwaroŭ i drobnaj šlachty znajšlisia adnak takija, jakija (asabliwa z kabiet), — ščyra ci nia ščyra — horšylisia z pryčyny biełaruščyny ŭ kaściele. Tady kanonik pačaŭ, byccam z rukawa, sypać čutymi z wusnaŭ narodu, wykryŭlańniami niezrazumiełaj dla Biełarusaŭ polskaje mowy ŭ kazańniach i katechizmie...

Wiestka ab henym biełaruskim kazańni — kaža R., kančajučy swaje ŭspaminy,— šybka razyšłasia i pa susiednich parachwijach, i tamaka ab im pamiatajuć badaj i siahońnia. Dobraja pamiać pieražyła i ks. kanonika Burbu, pamioršaha paru hadoŭ tamu nazad. A ludzi ŭsiudy wielmi chwalili kazańnie. Staryja ŭspaminali, što, jak čuli ad baćkoŭ swaich, u susiednich Werejkach niekali taksama kazaŭ biełaruskija kazańni a. Kontrym, dominikanin".

Apisańnie hetaha ŭspaminu pakazwaje, jak mowa biełaruskaja ŭ roznym časie, u roznych miascoch našaha kraju, była ŭžywanaj u kaściele.

U mnohich-ža ŭznoŭ miascoch, dzie dziela roznych warunkaŭ hawaryć kazańni ŭ kaściele pabiełarusku nia možna było, niekatoryja ksiandzy, nia mohučy swaich parafijan čužoj polskaj mowaj nawučyć, karystalisia mowaj biełaruskaj u pieramieŝku z polskaj. Jak prypaminaje Ks. W. Hadleŭski, nawočny świedka, hetak hawaryŭ Ks. Klam, probašč u Kramienicy, Waŭkawyskaha paw. u h. 1911-12.

U tej-ža Horadzienščynie ŭžywańnie ŭ Kaściele biełaruskaj mowy nie prarywałasia i dalej. Tak, naprykład Ks. Fr. Ramejka, wiedamy stary Biełarus, u Šerašewie, Pružanskaha paw., dzie jon byŭ probaščam, ad 1916 h. na praciahu kolki hadoŭ šmat papracawaŭ dla prawa rodnaj mowy u światyni. Časopiś „Беларуская Думка" za 1919 h. u Nr. 22 u stаćci pad zahałoŭkam: „Z padarožy", ab dziejnaści Ks. Fr. Ramejki miž inšym piša hetak: „...cennym pracaŭnikom, ščyrym synam Biełarusi, katory cicha, biaz rozhałasu, užo bolš jak dziewiać hod niaŭpynna pracuje — jość Ks. Fr. Ramejka.

Ciažka było pracawać Ks. Ramejku adnamu, biez maralnaj paddzieržki i parady z inšymi, majučy kala siabie hetulki worahaŭ našaj sprawy. Stolki ciažaru pryšłosia pieranieści, prykraści pieražyć! Adnak nie zważajučy na heta, adkrywaŭ škoły, prytułki biełaruskija, katechizacyju dziaciej pierad pieršaj spowiedziaj u biełaruskaj wioŭ mowie. U kaściele časta Boha chwalać pieśniami ŭ tej-ža rodnaj mowie"...

Aprača hetaha, ad siabie možam dadać, što Ks. Fr. Ramejka takža i kazańni hawaryŭ časam pabiełarusku, jak u Šerašewie, tak i ŭ kaplicy u Wialikim — Siale, Šerašeŭskaj parafii, a takža pabiełarusku katechizawaŭ dziaciej i wučyŭ piajać biełaruskija relihijnyja pieśni.

Sapraŭdy, pa ŭsich kutkoch našaha kraju, dzie tolki žyli Biełarusy, paŭstawała sprawa biełaruskaj mowy ŭ kaściele.

U Kowienskaj dyecezii, da času paŭstańnia sučasnaj litoŭska-polskaj hranicy, u sučasnaj Brasłaŭščynie asabliwa, było dawoli mnoha Biełarusaŭ katalikoŭ. Woś-ža, kali biskupam kowienskim staŭsia Karewič, wiedamy pryjaciel Biełarusaŭ, niekatoryja ksiandzy Biełarusy, prypomnili biskupu ab mowie biełaruskaj u Kaściele. U 1914 h., na ingresie biskupa Karewiča Ks. M. Dalecki skazaŭ pramowu, u jakoj ab sprawie rodnaj mowy ŭ Kaściele našaha narodu, hawaryŭ: „U skład našaj dyecezii uwachodziać aprača Litoŭcaŭ značny lik i druhich narodnaściaŭ: Palakoŭ, Biełarusaŭ, Łatyšoŭ i Niemcaŭ. Hetakaja narodnaja rabizna ŭ dyecezii jość abrazom paŭsiudnaha Katalickaha Kaścioła, katory abymaje ŭsie narodnaści na ŭsiej ziamli.

Biełarusaŭ u Žmudzkaj dyecezii jość tysiačaŭ 60, a mo' i bolej... Biełarusy — narod niamnoha ciamniejšy za swaich susiedziaŭ Palakoŭ, a nawat i Litoŭcaŭ, i kulturna jany stajać nižej, adnak jany majuć i dobryja starony: duža krepka prywiazany da Kaścioła, da Wiery, da duchawienstwa, biskupaŭ, da Stalicy Apostalskaj.

Jany majuć dušu i serca — kazaŭ dalej Ks. Dalecki ab Biełarusach — i adčuwajuć dolu i niadolu, smutak i radaść. Siańnia jany ciešacca, dačakaŭšy sabie nowaha biskupa i spadziajucca, što jon dla ŭsich swaich awiečak, nia hledziačy na narodnaść, budzie praŭdziwym ajcom i duchoŭnym kiraŭnikom“...

Nadziei Biełarusaŭ katalikoŭ byli susim słušnyja, bo biskup Karewič prawa našaj mowy ŭ Kaściele pryznawaŭ i paddzieržawaŭ.

Kali-ž łopnuli łancuhi rasiejskaj carskaj niawoli ŭ 1917 h., sprawa ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele ažywiłasia značna.

VIII.

Biełaruskaja mowa ŭ światyniach u 1917 i 18 h.

Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Miensku i jaho starańni što da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele. Zjezd ksiandzoŭ Biełarusaŭ 24 i 25 traŭnia 1917 h. Biskup Edw. Ropp, jaho žyćcio, adnosiny da biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym. Biełaruskija kazańni ŭ Dziśnienščynie i Wialejščynie. Prociŭdziejnaści biełaruskim kazańniam u Radaškawičach.

Radaść narodu, słuchajučaha słowa Božaje ŭ rodnaj mowie. Pastyrski list biskupa Edw. Roppa da duchawiestwa 1917 h. ab prawie ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ światyni i jaho histaryčnaje značeńnie. Zjezd duchawienstwa ŭ Hermanawičach 1918 h. i biełaruskaja mowa ŭ žyćci kaścielnym. Mienski biskup Z. Łazinski i jaho adnosiny da biełaruskaj mowy. Katalickaja biełaruskaja praca ŭ Miensku Ks. F. Abrantowiča, a ŭ Pietrahradzie Ks. L. Chwiećki.

U hetym časie ŭžo spatykajem arhanizawanaje wystupleńnie biełaruskaha hramadzianstwa ŭ sprawie prawoŭ Biełarusaŭ katalikoŭ u Kaściele. Istnujučy ŭ pačatku rewalucyi Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Miensku 25(12) krasawika 1917 h. praz ruki delehacyi padaŭ Mahiloŭskamu arcybiskupu nastupny memorjał: „Katalicki Kaścioł, majučy wialikaje

zadańnie nawučać usie narody, spradwiakoŭ zwaročywaŭsia da ŭsich narodaŭ u ich rodnaj mowie. Patreby hetaha pakazaŭ, sam Boh, dajučy apostałam i ich wučniam dar jazykoŭ, z katoraha daru karystajučy, pasłancy Chrystusowyja apawiaščali ŭsiamu świetu Ewaneliju ŭ zrazumiełaj dla ŭsich hutarcy i takim paradkam šyryli karaleŭstwa Božaje na ziamli.

Na Biełaruś wiera katalickaja ŭ łacinskim abradzie pryšła z Polščy i razam z pašyreńniem katalictwa, šyryłasia taksama polščyna.

Pa polsku nawučali ludziej razumieć wieru, pa polsku wučyli malicca, pa polsku wučyli čytać knižki kaścielnyja i dzieła hetych pryčyn my bačym ciapier, što narod biełaruski, haworačy inakš u chacie, maje čužuju mowu ŭ Kaściele i ŭ malitwie zwaročwajecca da Boha nie pa swojmu, a pa čužomu.

Nie dachodziačy pryčyn, čamu hetak zrabiłasia, my bačym, što z pašyreńniem narodnych ruchaŭ hetak dalej być nia moža, što hetaje nienarmalnaje razdwajeńnie formy adnosin da Boha i ludziej musie z časam ustupić adnej formie — biełaruskaj. Da hetaha jduć usie narody, da hetaha idzie i narod biełaruski.

Naš narod da hetaha času byŭ u nadta ciažkich warunkach. Daŭno ŭžo paŭstała dumka zawieści biełaruskuju mowu ŭ Kaściele, ale hetamu staraŭsia pieraškadžać rasiejski ŭrad, katory abo prosta zabaraniaŭ hawaryć u kaścielę pa biełarusku, abo, praz zawodž-

wańnie siłkom rasiejskaj mowy ŭ Kaściele, spyniaŭ usiakija sproby zawieści tudy biełaruščynu.

Patrebu ŭwieści biełaruskuju mowu ŭ kaścielnym žyćci ŭžo ludzi bačyli zdaŭnych; jaje widzieli a.a. Jezuity, zawodziačy biełaruskuju mowu ŭ Faščoŭcy, widzieŭ jaje biskup Ks. Symon, katory ŭ swajej zapiscy na imia Apostalskaha Pasadu wykazywaŭ patreby ŭwiaści biełaruščynu ŭ Kaścioł i ŭ Mahiloŭskuju Duchoŭnuju Seminaryju, tolki radziŭ rabić heta aściarožna: „urad cikujecca, kab z hetaha ŭziać powad i ŭwiaści ŭ Kaścioł rasiejščynu“. Patreba hetaja ciapier jašče bolšaja, bo aproč narodnaha biełaruskaha ruchu, katory žadaje swajej mowy ŭ Kaściele, a takža aprača karyści, jakuju prynosie nawučańnie wiery ŭ rodnaj mowie, siŭdy jašče dałučajecca patreba niaści światło wiery katalickaj tym, katoryja ciapier nawaračywajucca da Katalickaha Kaścioła i da katorych ciažka zwaračwacca papolsku, bo jany jaje susim nie razumiejuć; inšymi sławami, — polščyna ŭ ciapierašnich warunkach moža pryniaści tolki škodu Katalickamu Kaściołu na Biełarusi, a nie karyść; i dziela hetaha duchawienstwa na Biełarusi, apirajučysia na polščynie, nia zmoža zrabić taho, što pawinna zrabić i nia budzie spaŭniać woli Kaścioła, katory, wysyłajučy misyjanaraŭ da čužych krajoŭ, kaža im spačatku nawučycca tamašniaj mowy, a paśla ŭžo iści apawiaščać słowa Božaje.

Absudziŭšy ŭsio heta, a takža majučy na ŭwazie ciapierašniuju swabodu, Biełaruski-

Nacyjanalny Kamitet zwaračwajecca da Jaho Ekscelencyi Mahiloŭskaha Arcybiskupa z takimi pažadańniami:

1. Kab zawiaści ad wosieni 1917 hodu ŭ Mahiloŭskaj Seminaryi ŭ Pietrahradzie lekcyi biełaruskaj mowy, literatury i historyi Biełarusi.

2. Prypomnić usiamu duchawienstwu na Biełarusi jaho abawiazak, na kolki chopie sił i mahčymaści, pramaŭlać pabiełarusku da ludziej u nawučańni wiery ŭ Kaściele i škole.

3. Čytać pa kaściołach usie adozwy wyšejšaha duchawienstwa (Papieža, biskupa) miž inšymi mowami taksama i pabiełarusku.

4. Addać biełaruskamu duchawienstwu ŭsie Kaścioły, jakija majuć być źwiernuty praz nowy ŭrad, z katorych možna było-b biez nijakich zwadak adrazu zawiaści biełaruščynu.

5. Paručyć ksiandzom zaniacca wydańniem biełaruskich relihijnych knižak dla Kaścioła i škoły, a tak-ža biełaruskaj časopisi.

6. Kamitet prosić naznačać na Biełaruś ksiandzoŭ Biełarusaŭ, abo tych, katoryja znajuć biełaruskuju mowu.

7. Kamitet prosie pryčynicca, kab na Biełarusi byŭ naznačany biskup Biełarus, abo taki, katory ŭmieje pabiełarusku hawaryć, znaje biełaruski narod i jaho patreby" (Homan 1918 № 39).

Memorjał hety padpisali: Raman Skirmunt, Ks. W. Hadleŭski, Edw. Budźka i inš.; źmiaščajem my jaho ŭwieś dziela taho, što jon, jak bačym, sprawu biełaruskaj mowy ŭ Kaściele abymaje hłyboka i ŭsiestaronna.

Ahułam treba skazać, što paśla rèwalucyi 1917 h. sprawa biełaruskaha rèlihijnaha žyćcia ŭściaž pašyrałasia i pahłyblałasia. Sprawu hetu ŭziało ŭ swaje ruki biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, jakoje na naradach, schodach, źjezdach abhawarywała jaje ŭsiestaronna i hruntoŭna.

24 i 25 traŭnia 1917 h. ŭ Miensku adbyŭsia źjezd katalickaha biełaruskaha duchawienstwa. Inicyjatarami źjezdu byli: Ks. L. Chwiećka, Ks. W. Hadleŭski, Ks. A. Astramowič, Ks. Fr. Budźka i Ks. A. Cikota. Na źjeździe hetym prysutnych było da 30 ksiandzoŭ Biełarusaŭ.

Źjezd wysłuchaŭ 5 referataŭ, pryniaŭšy paśla adpawiednyja pastanowy. Reteraty čytali: Kś. Ad. Stankiewič: ab biełaruskim ruchu i jaho adnosinach da žyćcia kaścielnaha i da pracy katalickaj, Kś. W. Hadleŭski: ab palityčna-narodnaj dziejnaści katalickaha duchawienstwa ŭ Biełarusi ŭ tych časach; Ks. W. Harasimowič: ab dziejnaści duchawienstwa hramadzka-ekanamičnaj, Ks. F. Abrantowič: ab dziejnaści praświetnaj i Ks. L. Chwiećka: ab wydawiectwie.

Źjezd hety mieŭ wializarnaje značeńnie. Jon razbudziŭ da pracy i tych z ksiandzoŭ, jakija ŭžo daŭno byli zabyŭšysia ab swajej biełaruskaści.

Paśla źjezdu šmat dzie na ziemlach biełaruskich ksiandzy pačali pa kaściołach hawaryć biełaruskija kazańni.

Takža dziakujučy źjezdu ŭ tym-ža hodzie

ŭ wosieni ŭ Pietrahradzie pačała wychodzić šyroka wiedamaja, wychodziačaja da siańnia, biełaruskaja časopiś, „Krynica“.

Ale padziei z niabywałaj šybkaściaj raźwiwalisia dalej. Usie narody byŭšaj Rasiei, a ŭ tym liku i Biełarusy, wiali wialikuju, kožny ŭ mieru sił swaich, narodna-arhanizacyjnuju rabotu. Razam z hetymi padziejami takža ŭściaž rasła i sprawa biełaruskaha kaścielnaha žyćcia.

Jak biskup St. Danisewič, paśla časowaj wolnaści ŭ Rasiei pa 1905 h., skarystaŭ z jaje i sprawu našaj mowy ŭ kaściele značna pchnuŭ na pierad, tak biskup Edward Ropp paśla rewalucyi 1917 h., karystajučy z wolnaści, sprawu hetu jašče bolš pahłybiŭ, wyjaśniŭ, pašyryŭ i dajučy jej, jak uwidzim nižej, praŭnyja i praktyčnyja padstawy, stwaryŭ jakby nowuju epoku ŭ sprawie ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ kaściele.

Woś-ža asoba hetaha pastyra zasłužwaje, kab nad jej zatrymacca daŭžej.

Radziŭsia biskup Edward Ropp u 1858 h. u dwary Liksna, u Witebščynie. Skončyŭšy prawa ŭ Pieciarburskim uniwersytecie, pastupiŭ na dziaržaŭnuju rasiejskuju słužbu, ale čujučy ŭ sabie poklik da duchoŭnaha stanu, pastupiŭ u Kowienskuju Seminaryju, skončyŭšy katoruju, dawiaršyŭ swajej i tak wysokaj adukacyi ŭ Insbruku i Fryburhu za hranicaj na teolohičnych fakultetach. Paświačany na ksiandza ŭ 1886, a na biskupa 2.VI.1902 h. biskup Ropp hod kirawaŭ dyecezijaj Sarataŭskaj, a ŭ hodzie na-

stupnym 1903 byŭ naznačany na čało dyecezii Wilenskaj.

Užo ŭ Wilni biskup Edw. Ropp pakazaŭ



Arcybiskup EDWARD ROPP.

siabie z najlepšaha boku. Jon ščyra łahodziŭ polska-litoŭskuju nacyjanalnuju baraćbu, starajučysia być sprawiadliwym, a tak-ža padčas

rewolucyi 1905 h., jon pawahaj swajej uspakoiŭ narod i nie dapuściŭ da žydoŭskaha pahromu, jaki byŭ arhanizawany žandarskim pałkoŭnikam.

Užo ŭ toj čas, kali sprawa biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym, takim, ci inšym čynam usplywała na wierch, biskup Ropp, nia hledziačy na trudnyja palityčnyja abstawiny, umieŭ znajści wychad i być sprawiadliwym. Starajučysia ŭwieści rasiejskuju mowu ŭ Kaścioł, rasiejski ŭrad imknuŭsia adnačasna ŭwiaści hetuju-ž mowu i ŭ nawučańnie katalickaj relihii ŭ škole.

Biskup Edw. Ropp hetym palityčnym rasiejskim imknieńniam daŭ rašučy adpor, jak na toj čas i tyja warunki, dawoli sprawiadliwa abchodziačysia i z nawučańniem relihii ŭ našaj mowie. Pasłuchajmo, što ab hetym hawora „Homan“ (1917 h. Nr. 101) u staćci: „Wilenskaja dyecezija i wykład relihii ŭ škołach pabiełarusku:“ „Pieršaja rasiejskaja rewolucyja — kaža aŭtar henaj staćci — znajšla na pasadzie Wilenskaha biskupa Ks. biskupa Edwarda barona Roppa, katory praz uwieś čas swajho ŭpraŭleńnia dyecezijaj, ćwiorda stajaŭ na krajowymm stanowiščy, nie źwiartajučy ŭwahi na niezdawolstwa tych ci inšych kruhoŭ. Ks. biskup Ropp nia raz wyskazywaŭ swaju prychilnaść da Biełarusaŭ i nie wahaŭsia nazywać fanatykami tych, što nie chacieli pryznać pryrodžanych prawoŭ biełaruskaj mowy. Pasyłajučy pradstaŭnikoŭ duchawiestwa ŭ kamisiju ab mowie pry hienerał — huberna-

tary A. A. Freze, Ks. biskup u mandacie adznačyŭ hetak sama relihijnyja patreby biełaruskaha narodu. Za časaŭ biskupa Roppa mieŭ być nadrukawany z jaho aprabataj katechizm pa biełarusku, ale warunki nia dali jamu spoŭnić hetaj dumki... U tym-ža 1905 h. 22. VIII. Ks. biskup Ropp wydaŭ za Nr. 4339 cyrkular, u jakim haworycca: ...„dla dziaciej, jakija ŭžywajuć biełaruskaj mowy ŭ pačatkowych škołach, dapuskajecca ŭ mieru patreby tłumačeńnie pradmietu pa biełarusku“. Kab acanić, jak treba, — haworycca ŭ tej-ža staćci dalej — wahu hetaha kroku, my pawinny prypomnić, što tady ŭ nas tolki pačali wyjaŭlacca pieršyja probleski adradžeńnia biełaruskaha narodu“.

Ale takoje stojkaje za praŭdu i sprawiadliwaść stanowišča biskupa Roppa stałasia duža nialubym dla rasiejskaha ŭradu, jaki ŭ 1907 h. i pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj katedry.

Paśla rewalucyi 1917 h., prabyŭšy 10 hadoŭ zhnańnikam, biskup Ropp byŭ św. Ajcom naznačany na Mahiloŭskaha Arcybiskupa, na jakim stanowiščy i prystupiŭ da pastyrskaj pracy z sapraŭdy apostalskim razmacham, nie paminajučy, jak uwidzim nižej, i patreb biełaruskaj mowy ŭ Kaściele.

Bahataja ŭ płady praca arcybiskupa Roppa była adnak spyniena balšawikami. Ćwiorda i atkryta, jak praŭdziwy Chrystoŭ Apostał, baraniŭ jon św. Wiery i Kaścioła ad napaściaŭ balšawizmu. Za heta ŭ 1919 h. arcybiskup

apynuŭsia ŭ turmie. Bajučysia adnak zabureńniaŭ wiernych, jakija masami wystupali ŭ abaronie swajho pastyra, balšawiki wysłali jaho za hranicu. Z kanca taho-ž 1919 h. arcybiskup Ropp žywie ŭ Waršawie, dzie 9. VII. 1927 h. ščaśliwa jšče dačakaŭ adświatkawać 25-lećcie swajho biskupstwa.

Z pryčyny hetaha jubileju wydany ilustrawany ab Arcybiskupię Roppię ŭspaminy, u jakich usie artykuły padčorkiwajuć wialiki jaho rozum, jaho dobraje, sapraŭdy chryścijanskaje serca, a takža jaho sprawiadliwyja adnosiny da kožnaj narodnaści.

Zwolniŭšysia ad carskaj niawoli padčas rewalucyi 1917 h., biskup Ropp, jašče jak biskup Wilenski (bo choć urad pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj Stalicy, ale św. Ajciec dalej ličyŭ jaho biskupam Wilenskim), — pieršym čynam paśpiašyŭ adwiedać tuju čaść swajej dyecezii, jakaja znachodziłasia na ŭschod ad rasiejska-niamieckaj bajawoj linii.

Pieršaj parafijaj, ad jakoj biskup pačaŭ swaju pastyrskuju wizytu, była Dzisna, kudy jon prybyŭ 20. VII 1917 h. poznym wiečaram. U Dziśnie, čakajučy na biskupa, padčas nabaženstwa ŭ kaściele, da wializarnaj taŭpy wiernych, jakija prybyli prywitać pastyra — mučanika, pa biełarusku pramowiŭ Ks. M. Piatroŭski.

Na druhi dzień, 21. VII., wiedajučy pahlady biskupa, ksiandzy Biełarusy rychtawalisia da biełaruskaha kazańnia. Miascowy dziekan

Ks. W. Taškun, ad imia henych ksiandzoŭ pašoŭ da pastyra zapytacca, ci možna skazać kazańnie ŭ rodnaj mowie narodu? Na heta byŭ adkaz: *„nia tolki možna, ale i treba"*.

Radaści ksiandzoŭ Biełarusaŭ nia było kanca. Dahetul im nia tolki nia možna było hawaryć da swaich parafijan Biełarusaŭ kazańni ŭ ich rodnaj mowie, ale jany nie mahli nawat pačuć choćby ŭ teoryi pryznańnia prawa biełaruskaj mowie ŭ Kaściele. Usiakija plany i pačynańni ich u hetym kirunku byli ŭważany za prastupak, za zdradu... Kaścioła.

I woś pačałasia hałoŭnaja biskupskaja Imša. Narodu niabywałyja natoŭpy. Da hetaj wialikaj uračystaści katalikoŭ, masowa dałučajucca Biełarusy prawasłaŭnyja, jakija wyrazna manifestujuć swaje pryjaznyja nastroi da biskupa-mučanika. U Sumie maje być kazańnie papolsku, a pa Sumie — pabiełarusku. Ksiandzy Biełarusy hawaryć biełaruskaje kazańnie daručajuć Ks. Ad. Stankiewiču.

Radaść maja była nieapisanaja. Chaciełasia płakać, jak małomu dziciaci, jakoje zhubiŭšy radniu swaju, doŭha badziałasia pa čužych rukach, znosiačy ŭsiu paniawierku čužackich sercaŭ, aż urešcie znajšło swajho darahoha, rodnaha, dobraha baćku! Mnie było ciažka sabrać swaje dumki ŭ paradak i paddać ich pad zakony lohiki.

Taŭpilisia jany, mitusilisia ŭ haławie majej, jak pščołki ŭ roi swaim, a radašć baluča cisnuła majo serca.

Heta wialikaje majo duchowaje ŭzrušańnie ŭzmahłosia jšče bolš u tuju ŭračystuju

chwilinu, kali pastyr uskładaŭ na mianie stułu, bahasławiačy na biełaruskaje kazańnie! Idučy na ambonu praz narod, jakim bitkom byŭ nabity kaścioł i jakoha było poŭna za kaściołam, praz adčynienyja wokny słuchajučaha nabaženstwa i słowa Božahá, ja tolki pomniŭ toje, što badaj ničoha nia pomniŭ; ja nia wiedaŭ, ab čym ja hawaryć maju, bo dumki maje całkom wyrwalisia z panawańnia majho i rojem mitusilisia ŭ haławie majej.

Uzyšoŭšy na ambonu, ja — pomniu — začaŭ ad słoŭ psalmisty Božaha Dawida: *„Nia ŭmru, ale žyć budu i razhłašać budu chwału Božuju"*, (Ps. 117) i astatkami sił panujučy nad saboj, tasawaŭ ja hetyja słowy i da swabody, jakaja sapraŭdy była kolki miesiacaŭ pa rewalucyi, i da dušy čaławieka, jaki moŭ heny Dawid pakutnik, paŭstaje z hrechu, adradžajecca, znachodzie Boha, i da biełaruskaha narodu, jaki z Woli Boha, pry pasredstwie swajho biskupa-apostała, uračysta atrymaŭ prawa dla mowy swajej u światyni i staŭsia poŭnapraŭnym hramadzianinam Waładarstwa Chrystowaha.

Pačuŭšy słowy mowy rodnaj, tak pahardžanaj dahetul, twar słuchačoŭ ažywiŭsia, zajaśnieŭ. Zapanawała świataja cišynia. Kožnaje słowa słuchačy, zdajecca, žyŭcom hłytali. Uzrušańnie majo sardečnaje chutka ŭdzialiłasia ŭsiej wializarnaj hramadzie słuchajučych i niamuju ciš u kaściele zamianiŭ ničym nia ŭstrymany płač hałosny. Lilisia ślozy ručjom mnohawodnym, ślozy radaści i ščaścia z wačej harotnaha, padniawolnaha Biełarusa, ślozy

dziaciej pry boku swajho rodnaha baćki... A baćka — biskup, hłyboka pachiliŭšy, dziesiacihadowaj niawolaj sturbawanuju, siwuju haławu swaju, dumaŭ... Dumaŭ jon ab tym, što Praŭda i Dabro, jak wodbleski Boha samoha, zaŭsiody na świecie pieramahajuć, dajuć radaść sercam ludzkim i adkrywajuć nowy sens žyćcia čaławiečaha...

Pa kazańni narod prasiŭ biskupa, kab Ks. A. Stankiewiča pakinuć u Dziśnie nazaŭsiody.

...„Wialikaje światа mieŭ Katalicki Kaściоł na Biełarusi — słušna kaža „Homan" 1918 h. u Nr. 57 u staćci „Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele" — aswabodžany ad putaŭ polščyny, wialikaje świata mieła biełaruskaja mowa — heta letaś u letku 1917 h., jak Jaho Ekscelencyja biskup Ropp wizytawaŭ Kaścioły na Biełarusi. Pa zahadu biskupa Roppa byli ŭwiedzieny biełaruskija kazańni. Biskup Ropp, padčas swajej wizytacyi, pačynajučy ad Dzisny, zahadaŭ hawaryć kazańni pabiełarusku ŭ imia pryncypu Katalickaha Kaścioła, katory ad apostalskich časaŭ pramaŭlaje da kožnaha narodu ŭ jaho rodnaj mowie. Swaim zahadam biskup Ropp taksama pryznaŭ prawa biełaruskaha narodu ŭžywać u kaściele swaju mowu"...

Nazaŭtra, 22.VII. adbyłasia narada duchawienstwa na čale z swaim pastyram ab katalicka — hramadzkaj pracy siarod šyrokich masaŭ wiernych. Ks. A. Stankiewič zapytaŭsia, što ŭ pracy hetaj, na biełaruskich abšarach, siarod biełaruskaha narodu, ci nia warta było-b karystacca i biełaruskaj mowaj? Na heta

pytańnie, peŭnież, byŭ adkaz z boku pastyra paćwiardžajučy, a adnačasna pry hetaj nahodzie było tłumačeńnie, što na Biełarusaŭ treba źwiarnuć uwahu, što jany pakryŭdžany historyjaj, što jany mieli swaju wysokuju kulturu, što siańnia adradžajucca i što adrodziacca napeŭna...

Hetyja sprawiadliwyja adnosiny biskupa Roppa da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele byli pierałomnymi. Jany dali wialiki razmach dalejšamu raźwićciu hetaj sprawy.

Praz uwieś čas dalejšaj wizytacyi biskupa Wilenskaj dyecezii ŭsiudy adbywalisia wobak z polskimi i biełaruskija kazańni.

J tak, Ks. M. Piatroŭski hawaryŭ u Drui, Ikaźni, Hermanawičach, Šarkaŭščynie (Dziśnienščyna i Brasłaŭščyna), u Daŭhinawie, Wial. paw. Hety-ž samy ksiondz chutka paśla hetaha staŭsia probaščam u Šarkaŭščynie i tam zaŭsiody hawaryŭ biełaruskija kazańni.

U Drui dzieci pastyra witali biełaruskimi wieršami. Pastyr słuchaŭ i sa ślaźmi na wačach kazaŭ: „ach, jak lublu ja hetu mowu i hety narod“...

Ks. Ejsmont, wiedamy z pracesu biskupa Cieplaka ŭ Maskwie, budučy z biskupam Roppam u Waŭkałacie, Pastaŭskaha pawietu, chočučy dawiedacca wolu narodu, prad kazańniem źwiarnuŭsia da ludziej z hetkimi sławami: „Budu mieć kazańnie ab bieżmawańni. Jak chočacie, kab ja hawaryŭ: pa polsku, ci pa biełarusku? Chto za toje, kab pa biełarusku — niachaj padymie ruku ŭ wierch“. Na heta

ŭwieś narod, što byŭ u kaściele, padniaŭ ruki ŭ wierch. Ks. Ejsmont hawaryŭ pa biełarusku.

Ks. W. Hadleŭski hawaryŭ tady biełaruskija kazańni: u Budsławie, Kościeniewičach, u Krywičoch i Radaškawičach. U Krywičoch narod zasypaŭ jaho kwietkami. Usiaho hetaha worahi biełaruskaj mowy nie mahli pieranieści i rašyli pamścicca ŭ Radaškawičach, ale nia ŭdačna. Woś pasłuchajem, što ab hetym hawora pakazańnie samoha Ks. W. Hadleŭskaha z jaho ŭłasnym podpisam: „U sprawie kazańnia ŭ Radaškawičach ja nižej padpisany mahu śćwierdzić woś što: kali J. E. biskup Ropp wizytawaŭ Wilenskuju dyeceziju 1917 h., to zahadaŭ, kab byli haworany kazańni pa biełarusku. Hetyja kazańni hawaryli ksiandzy Biełarusy, jakija jeździli razam z biskupam. Z kalejki mnie wypała hawaryć u Radaškawičach i kali ja, atrymaŭšy bahasławienstwa ad biskupa, uzyšoŭ na ambonu i pačaŭ hawaryć kazańnie, to spamiž narodu pačalisia razdawacca hałasy: „Dosyć, nie trzeba". Ja nie zwažaŭ na hetyja hałasy i dalej hawaryŭ nawuku. Tady pačuŭ słowy: „wychodźcie ludzie z kościoła, wychodźcie!" Hrupa ludziej, tak kala 40 — 50 čaławiek pačała wychodzić z kaścioła. U kaścielnych dźwiarach hetaja hrupa zatrymałasia i bačačy, što narod za jeju nia jdzie, iznoŭ pačała hałasić, zaklikajučy narod, kab wychodziŭ z kaścioła. Tady ŭžo biskup ustaŭ z tronu i pawolnym krokam pajšoŭ da dźwiarej. Pahawaryŭšy krychu z tej hrupaj, biskup pajšoŭ da klabanii, a hrupa razdwaiła-

sia: čaść pajšła z biskupam, a čaść wiarnułasia ŭ kaścioł. Kazańnie ja skončyŭ užo biaz nijakaha incydentu. Paśla sprawa wyjaśniłasia: pryčynaj usiaho hetaha byli Palaki z rabočaj družyny, katoraja stajała ŭ Radaškawičach i miajscowy pan Chełchowski. Jany ahitawali pamiž narodam, kab nie dapuścić biełaruskaha kazańnia, kažučy: „tut kaścioł polski i my biełaruskaha kazańnia nie dapuścim“. Hetaje ŭsio świedču i swaim podpisam śćwiardžaju. Ks. W. Hadleŭski, 15 lutaha 1922 h.“.

Ks. M. Šałkiewič hawaryŭ tady ŭ Krasnym, u Maładečnie i ŭ Mosary. U Krasnym, wyšaŭšy z kaścioła, prysutnyja na kazańni Biełarusy prawasłaŭnyja, kazali: „katalicki ksiondz siańnia praŭdu skazaŭ“.

Uznoŭ-ža ŭ Maładečnie Ks. M. Šałkiewič, bačačy ŭ kaściele šmat uciekačoŭ z Polščy, nia wiedaŭ, ci maje hawaryć kazańnie pa biełarusku i źwiarnuŭsia z zapytańniem da ks. biskupa. Biskup zapytaŭsia, ci jość u kaściele Biełarusy kataliki abo prawasłaŭnyja i, kali adkazali, što jość, zahadaŭ hawaryć pa biełarusku.

Urešcie ŭ Mosary narod prasiŭ biskupa, kab u ich parafii pakinuŭ Ks. M. Šałkiewiča.

Ks. A. Cikota hawaryŭ tady biełaruskija kazańni ŭ Budsławie i Wialejcy.

Ks. A. Stankiewič padčas tej-ža wizytacyi hawaryŭ biełaruskija kazańni aprača ŭspomnienaj Dzisny, u Drui i ŭ Baradzieničach. U nastupnym-ža 1918 hodzie, apirajučysia na dazwole biskupa, dadzienym duchawienstwu afi-

cyjalna, ab čym budzie nižej, hawaryŭ u hetkich parachwijach Dziśnienščyny i Brasłaŭščyny: u Baradzieničach u niadzielu X i XII pa Siomusie, a takža 20.VIII na 40-hadzinnaje nabaženstwa i ŭ dzień Božaha Cieła. U Zamošy na dzień Serca Jezusa, u Dalokich na 40—hadzinnaje nabaženstwa, u Jodach na niadzielu VIII pa Siomusie, u Pahoście na św. Trojcu, u Drui na Św. Rocha, u Šarkaŭščynie na 40—hadzinnaje nabaženstwa, u Hermanawičach na św. Antoni, u Miorach na św. Piatra i Paŭła, u Ikaźni — u dzień św. Daminika 4.VIII.

Usie hetyja biełaruskija kazańni rabili na narod nieapisanaje ŭražańnie. Zdaloku išli ludzi ŭ tuju parafiju, dzie spadziawalisia, što budzie biełaruskaje kazańnie, a trapiŭšy na takoje, słuchali z zachopleńniem.

Hłybokaje takža ŭražańnie, jak my ŭžo bačyli i jak ubačym nižej, zrabili hetyja kazańni i biskup Ropp ahułam na biełaruskuju hramadzkuju dumku. Woś što z pryčyny pieršaha biełaruskaha kazańnia ŭ Baradzieničach piša miž inšym „Беларуская Думка“ 1919 h. u № 45: ...„Choć narod tutejšy nie ad ciapierašniaha času žadaje wučyć swaich dziaciej i čuć kazańnie ŭ kaściele ŭ rodnaj biełaruskaj mowie, adnak tolki ad 1917 h. pačali tut wučyć dziaciej i kazać kazańnie ŭ kaściele pa biełarusku. Pačałosia heta ŭ 1917 h. z taho času, jak wialiki pastyr, imia katoraha biełaruski narod doŭha budzie spaminać z wialikaju pašanaju, Wilenski biskup Ropp wizytawaŭ swaju dyeceziju. Sprawiadliwy i dalnawidny ki-

raŭnik dyecezii zrazumieŭ, što treba naprawić niesprawiadliwaść, zroblenuju Biełarusam, što katalictwa ŭ Biełarusi budzie najlepiej raźwiwacca, kali budzie ŭšanawana duša i mowa narodu. I woś pad bahasłaŭleńniem biskupa pačynajecca wia ,aja sprawa: spačatku redka, dzie-nia-dzie, a potym, ubačyŭšy wialikuju, nikoli na't niespadziawanuju prychilnaść i damahańnie narodu, šyrej i čaściej pačali ksiandzy-Biełarusy hawaryć kazańni ŭ rodnaj biełaruskaj mowie. I stałasia dziwa: narod, katory, zdawałasia, raniej byŭ apatyčnym da spraŭ wiery, adžyŭ, jon staŭ prymać świadomaje ŭčaście ŭ kazańni i nabaženstwie...

Pieršaje kazańnie skazaŭ tut Ks. Adam Stankiewič, katory jeździŭ z biskupam padčas wizytacyi. Paśla hetaha z usich akaličnych parafijaŭ, jak tolki bywaŭ fest, pryjaždžała delehacyja ad sialan z prośbaj skazać u ich kazańnie pa biełarusku“...

Urešcie, končačy ŭ wosień 1917 h. swoj abjezd Wilenskaj dyecezii, biskup usio swajo dzieła što da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele, zamacawaŭ u dakumencie, u liście raźwitalnym da duchawienstwa. Woś hałoŭnyja miajscy z henaha dakumentu: „Darahija maje brаty ŭ Chryście!...Narod u nas dobry i česny, ale duža ciomny; dyk siańnia, u takich asabliwych warunkach, baćkaŭskija adnosiny da jaho tym bolš kaniečnyja i adkaznyja. Nia možam ciemnatu narodu całkom prypisać praśledu,—kab-ža na zaŭsiody minułamu—i trudnaściam, staŭlanym Kaściołu. Winawalnikami hetaj ciemnaty

ń wialikaj miery źjaŭlajemsia my sami, abo našyja papiaredniki, katoryja zaražany akružajučym ich sapsućciom, nia stolki baćkaŭskija ŭčućci, skolki stanowišča ŭładaraŭ adnosna narodu zaznačali.

Dokazy taho, što bolš pracawać nad narodam možna było nawat u daŭniejšych warunkach, majem u tym, što pradtym jak niekatoryja z duchawienstwa susiedniaj našaj dyecezii Kowienskaj dalisia zarazicca pahanskim nacyjanalizmam, duchawienstwa heta, narod litoŭski, u padobnych jak u nas na Biełarusi warunkach, što da ŭzhadawańnia relihijnaha, patrapiła padniaści na daloka wyšejšy stupień, jak u nas...

Kali čytajem u Brewiary homilii Ajcoŭ Kaścioła i prypaminajem sabie, jakija byli haworany kazańni da narodu henych časaŭ, jakimža stydam pawinny my pačyrwanieć, widziačy, što henyja kazańni siańnia praz narod naš byli-b susim niezrazumiełyja! Chwalicca cywilizacyja naša swaim postupam, a pad hetym uzhladam, najważniejšym, u adnosinach da Boha, haniebna ŭ zad padałasia. I tut uznoŭ nam kapłanam wypadaje bicca ŭ hrudzi i kazać: „mea culpa“ (maja wina)...

Wychodziačy z hetych padstaŭ, chaču skončyć, pakazwajučy wam, miłyja braty, niekulki praktyčnych wymohaŭ, katoryja staŭlu Wam i sabie, katoryja-ž značeńnia nia traciać, nawat kab wy ŭważali, što wymahańnia maje adnosna da was, užo spoźnienyja...

3) Starajciesia, kab kazańnia wašy byli

prostyja, adčutyja i jasnym tłumačeńniem praŭdaŭ Božych.

4) Starajciesia ab toje, kab nie adymajučy ničoha z polskich nabaženstwaŭ, dadawać kazańni ŭ mowie, dastupniejšaj dla narodu, biełaruskaj. Hdzie jość ksiandzy, što mowaj hetaj władajuć, niachaj kaniečna časta, kali možna — štoniadzielu, budzie katechizmowaje kazańnie biełaruskaje, aprača zwyčajnaj polskaj pramowy. A hdzie miajscowaje duchawienstwa nia znaje dastatačna narodnaj mowy, probaščy sumlenna pawinny rupicca ab toje, kab pry źjeździe duchawienstwa takija kazańni byli haworany. Heta datyča wiosak i małych miastečak, bo ŭ bolšych centrach treba brać pad uwahu miajscowyja warunki, kab nia siejać nieparazumieńniaŭ tam, dzie nam raschodzicca ab pryjaźń i łučnaść narodaŭ, naš kraj zasialajučych. Lubiačy was + Edward biskup Wilenski. 1917. Wosień".

Z listu hetaha, jaki loh u fundamant dalejšaha raźwićcia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele, tak i wieje sprawiadliwaściaj i sapraŭdy apostalskaj biezstaronnaściaj.

Z Biełarusi ŭ Pietrahrad wyjechaŭ biskup Ropp, majučy ŭžo ŭ kišani naznačeńnie jaho Apostalskaj Stalicaj na Arcybiskupa-Mitrapalita Mahiloŭskaha. I sapraŭdy, niešta ŭ adzin z miesiacaŭ poźniaj wosieni tahož 1917 h. u kaściele św. Kaciaryny adbyŭsia jaho ŭračysty ingres na hena wysokaje stanowišča. I pry hetaj uračystaści, budučy zaŭsiody wiernym sabie, arcybiskup Ropp bullu (papieski dakumant

nominacyjny) zahadaŭ adčytać i pa biełarusku Zahad hety wykanaŭ ks. prof. Lucyjan Chwiećka.

U nastupnym 1918 h., 6 i 7 žniŭnia, u Hermanawičach, dzisnienskaha paw. adbyŭsia dekanalny źjezd katalickaha duchawienstwa, jaki słušna treba ličyć za pradoŭžańnie, raźwićcio dalejšaje, dapaŭnieńnie woli arcybiskupa Roppa.

Na źjeździe byli prysutnyja: Ks. Dziekan Winc. Taškun, Ks. Ant. Giedgowd, Ks. I. Wojdag, Ks. Albin Jarošewič, Ks. M. Buklarewič, Ks. M. Piatroŭski, Ks. W. Šutowič, Ks. Ant. Zienkiewič, Ks. Bol. Šylka, Ks. W. Giedrys, Ks. K. Matulajtis.

Źjezd hety, razwažajučy sprawu arhanizacyi pracy hramadzkaj, u swaim pratakole zapisaŭ:... „što datyča sprawy dziejnaści hramadzkaj, uwažajem, što dzie niama narodnaj świedamaści, tam niama kultury. Pastanowa: Zjezd ksiandzoŭ dziśnienskaha dekanatu wyskazwajecca za toje, što abšar dziejnaści Katalickaj Demokracyi ŭ Dekanacie jość biełaruski.

Uznoŭ-ža što da škołaŭ, toj-ža źjezd pastanawiŭ: ...„U dziśnienskim dekanacie z pryncypu musiać być škoły biełaruskija z mowaj nawučańnia biełaruskaj, pry poŭnaj aŭtanomii dla inšych narodnaściaŭ“.

Dziejełasia heta pad nowaj niamieckaj okupacyjaj abšaraŭ, pałožanych na ŭschod ad staroj bajowaj rasiejska-niamieckaj linii.

Atrymaŭšy wolnaść u pieršych miesiacach rewalucyi 1917 h., Katalicki Kaściol uznoŭ ar-

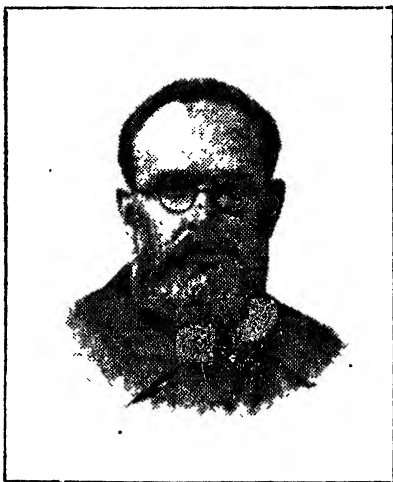
hanizawaŭ Mienskuju Dyeceziju, jakaja paŭstała ŭ 1798 h., a jakaja skasawana carskim ukazam 1869 h. Pieršym biskupam u abnoŭlenaj dyecezii byŭ Ks. Z. Łazinski, ciapierašni biskup Pinski.

Woś-ža bačačy wialiki adradženski biełaruski ruch, J. E. biskup Łazinski ŭ centry Biełarusi ŭ Miensku, nia tolki dazwoliŭ duchawienstwu hawaryć biełaruskija kazańni, ale hetuju światuju pracu pačaŭ sam, haworačy pieršaje biełaruskaje kazańnie ŭ Miensku ŭ katedry 6.XII. 1918 h. Woś što pišá ab hetym ważnym zdareńni ŭ katalickim biełaruskim žyćci časopiś „Бел. Думка" 1919 h. u № 19, u staćci „Sprawa biełaruskaha biskupa": ...„Biskup cikawiŭsia rucham biełaruskim i, pierakanaŭšysia, što heta sprawa žyćciowaja, pawažnaja, zrabiŭ Biełarusam niespadzieŭku. 6 śniežnia 1918 h. a hadzinie 8 zranku adbyłasia pieršaja biełaruskaja Imša ŭ Miensku. Słužyŭ sam biskup Łazinski, u časie Imšy piajaŭ chor pa biełarusku relihijnyja, stara-biełaruskija pieśni pad zahadam rektara Seminaryi Ksiandza Abrantowiča. Baby, polskija dewotki, prabawali zahłušyć chor polskimi pieśniami, ale heta im nie ŭdałosia. U kancy Imšy sam biskup Łazinski pračytaŭ pa biełarusku Ewaneliju i na temu z Ewanelii skazaŭ kazańnie: horača, ad serca i dobra pa biełarusku... Celaja Imša i kazańnie ŭchapili za dušu nia tolki Biełarusaŭ-katalikoŭ, ale i Biełarusaŭ prawasłaŭnych. Usie mieli ślozy na wačach..."

Ad hetaj pary ŭ Miensku, u kaplicy Dobračynnaści, ad 11 da 12 h. adbywałasia na-

baženstwa dla Biełarusaŭ, na jakim zaŭsiody chor piajaŭ biełaruskija relihijnyja pieśni, była čytana Ewanelija i kazana nawuka pa biełarusku.

U Miensku, u hadoch 1916—18 prabywaŭ Ks. W. Hadleŭski, jaki swajej pracaj pryhatawaŭ tam hrunt dla biełaruskaj mowy ŭ Kaście-



Ks. dr. F. ABRANTOWIČ.

le. 1919-ha hodu, budučy ŭžo ŭ Nieświežy, časta pryjaždžaŭ adtul u Miensk i hawaryŭ tam biełaruskija kazańni.

Na źmienu Ks. W. Hadleŭskamu prybyŭ u Miensk Ks. dr. F. Abrantowič, šyroka wiedamy

z swajej wučonaści, jaki budučy tady rektaram Mienskaj Duch. Seminaryi, wioŭ šyrokuju biełaruskuju kaścielnuju pracu, badaj što niadzieli i świata haworačy ŭ kaplicy Dabračynnaści biełaruskija kazańni, a takža pracujučy na biełaruskaj niwie hramadzkaj. Pracawaŭ jon u Miensku ŭ 1918—20 h.

Ciapier Ks. Dr. F. Abrantowič znachodzicca ŭ Charbinie, kudy naznačyŭ jaho św. Ajciec dzieła kirawańnia žyćciom relihijnym rasiejcaŭ katalikoŭ na terytoryi ŭsiaho Kitaju.

Da hetaj wydatnaj pracy ŭ Miensku na biełaruskaj katalickaj niwie dałučajecca jašče Ks. A. Cikota, jaki takža časta hawaryŭ biełaruskija kazańni jak u kaplicy Dobračynnaści ŭ Miensku, tak časam i na prawincyi ŭ wakolicach Miensku.

1919 h. 14.XII. u niadzielu III adwentu ŭ Miensku ŭ tejža kaplicy Dabračynnaści skazaŭ takža biełaruskaje kazańnie Ks. Ad. Stankiewič.

U hetym-ža časie, da rewalucyi balšawickaj, hawaryŭ biełaruskija kazańni Ks. Al. Sak u wiedamaj nam Faščoŭcy, Mahiloŭskaj hub., u Miensku, a takža i ŭ inšych kutkoch Biełarusi. Ks. Al. Sak ciapier znachodzicca pad balšawikami i dzieła relihijnaha tam ucisku šyrokaj pracy katalicka-narodnaj wiaści nia moža.

Uznoŭ-ža ŭ Pietrahradzie (1918—19), až da swajho aryštu balšawikami, hawaryŭ u katedry biełaruskija kazańni Ks. L. Chwiećka. Biełaruski hety ksiondz razam z arcybiskupam

Cieplakam byŭ asudžany balšawikami na turmu i ŭreščie wysłany z hranic SSRR. Ks. L. Chwiećka ciapier zajmaje stanowišča rektara Papieskaha Misyjnaha Instytutu ŭ Lublinie.

Tady, kali biełaruskaja mowa hrymieła pa kaściołach Dziśnienščyny i Wialejščyny, u sercy Biełarusi ŭ Miensku, a takža ŭ Pietrahradzie, z pryčyny sprawiadliwych da jaje adnosinaŭ arcybiskupa E. Roppa, pačynała jana takža pakrysie runieć i ŭ Wilni, pad niamieckaj okupacyjaj, u žyćci Biełarusaŭ katalikoŭ.

Wosieniaj 1917 h. u Wilni adbyłosia ŭračystaje paświačeńnie pamieškańnia biełaruskaha dziciačaha prytułku „Zołak" u domie na Bernardynskim zawułku № 7. Uračystaści hetaj dakanaŭ šyroka wiedamy ŭ Wilenskim hramadzianstwie badaj usich narodnaściaŭ Ks. Uł. Tałočka, skazaŭšy pry hetym adpawiednuju pramowu pa biełarusku.

25.I. 1918 h. u tej-ža Wilni pačałasia biełaruskaja krajowaja konferencyja. U hety dzień naranicy, pa prośbie ŭčaśnikaŭ konferencyi, toj-ža Ks. Uł. Tałočka ŭ Katedry ŭ kaplicy św. Kazimiera adprawiŭ Imšu Św., na jakoj dzieci z „Zołaka" pryhoža i bojka piajali biełaruskija kaladki, bo byŭ čas Kalad.

Taho-ž 1918 h. u tej-ža Wilni, na ŭračystaść Božaha Cieła, dzieci z taho-ž „Zołaka" išli ŭ pracesii i piajali biełaruskija relihijnyja pieśni.

Letam 1918 h. na letniščy, dzie byli dzieci z „Zołaka" zdaryŭsia pažar, u jakim zhinuła dwoje dziaciej. Woś-ža, kali „Zołak" wiar-

nuŭsia ŭ Wilniu, u kaściele św. Jana ŭ kaplicy Matki Boskaj Ks. Ul. Tałočka adprawiŭ žałobnuju Imšu św., na jakoj, z dazwołu tahočasnaha probašča kaścioła św. Jana, dzieci prapiajali biełaruskija relihijnyja pieśni.

Urešcie 21.V. 1919 h. pamiorła ŭ Wilni duža zasłužanaja dla biełaruskaha katalickaha i narodnaha žyćcia biełaruskaja wučycielka Tekla Staniševŭščynka. Woś-ža pachowiny jaje, badaj pieršy raz u Biełarusaŭ, adbylisia z biełaruskimi relihijnymi pieśniami.

Haworačy ab biełaruskaj mowie ŭ światyniach ŭ Wilni ŭ hadoch 1917-1919, naleža takža ŭspomnić u hetaj sprawie ab niekatorych faktach, jakija ŭ tej-ža Wilni zdaralisia raniej i jakija majuć wialikaje značeńnie dla biełaruskaj mowy ŭ Kaścieie, a ab jakich praz nie dahlad my na swaim miejscy nia ŭspomnili.

Woś-ža ŭ 1913-15 hadoch u Wilni wychodziła pieršaja biełaruskaja katalickaja tydniowaja hazeta „Biełarus“ pad radaktarstwam B. Pačopki. Časopiś heta, wydajučy biełaruskuju relihijnuju literaturu i ŭświedamlajučy Biełarusaŭ katalikoŭ što da prawoŭ ich mowy ŭ Kaściele, u hetaj sprawie akazała Kaściołu i Narodu wialikuju ŭsłuhu. Letam 1915 h. byŭ wydany ŭ Wilni pieršy biełaruski katalicki malitwienik „Boh z nami“, apracawany redaktaram „Biełarusa“ B. Pačopkam.

Knižyca heta była tady dawoli ciopła spatkana polskaj wilenskaj katalickaj presaj. „Dwutygodnik Dyecezalny“ (№ 12, 1915 h). miž inšym hetak ab joj pisaŭ: „Tolki ciapier

maładzieńkaja literatura biełaruskaja atrymała knižku da nabaženstwa. Pa praŭdzie, nia možna hetaha malitwienika nazwać pieršym, bo ŭ pałowie XVIII w. u biełaruskaj mowie ŭžo pačali pakazwacca padobnyja knižni da nabaženstwa. Było heta dziełam tahočasnych bazyljanaŭ, jezuitaŭ i pijaraŭ"....

Ale najbolš cikawy i cenny wodklik na knižycu „Boh z nami" Žmudzkaha biskupa Fr. Karewiča, wyražany ŭ liście na imia redaktara B. Pačopki 16.VII. 1915 h. List hety padajom ŭ całaści:

„Ciešusia, što Pan wydaŭ biełaruski malitwienik. Raskazawaŭ ja ŭ prošłym lecie ŭ Rymie Jaho Eminencii Kardynału Sekretarù Stanu, što maju u swajej dyecezii kala 60 tysiač Biełarusaŭ, katoryja ŭ kaściele Kazańnie i dadatkowaje nabaženstwa majuć tolki ŭ polskaj mowie, katoraj bolšaja časć z ich nie razumieje, jak heta świedčyŭ Stalicy Apostalskaj prad niekalkimi hadami Arcybiskup Symon.

Na heta J. E. Kardynał Mery del Val adkazaŭ: „*Jak Biełarusy što da swajej narodnaści uświadomiacca i samyja paprosiać, kab u kaściele dla ich kazali nawuki i adpraŭlali dadatkowaje nabaženstwa ŭ ich rodnaj biełaruskaj mowie,—Kaścioł, Matka ŭsich narodaŭ, nie admowič Biełarusam taho, što im naležycca*".

Dyk ad hetaha zaležyć, kab Biełarusy pakachali swaju mowu i prywykli ŭ jej čytać.

Prosiačy ŭ Boha pomačy dla Was u zbožnaj, pracy astajusia z pawažańniem i žyčliwaściaj

† Ks. Francišak Karewič,
biskup žmudzki".

Biskup Fr. Karewič ahułam duža pawažna aceniwaŭ patrebu i prawa našaj mowy ŭ światyni. Ab hetym pisaŭ jon takža da taho-



Biskup FR. KAREWIČ.

časnaha dyrektara departamantu wierawyznańniaŭ u Pieciarburzie Władimirawa.

Cikawy tak-ža ab hetaj knižycy byŭ hołas Ks. Michała Rutkoŭskaha, pryjaciela biełaruskaha adradžeńnia, jaki 24.VI. 1915 h.

u liście z Riazani da B. Pačopki, prosiačy prysłać jamu 10 štuk knižycy, tak kazaŭ: „Daj Boh dačakać, kab usie Biełarusy malilisia pa swojmu i ŭ kaściołach, kab mieli biełaruskuju nawuku i biełaruskuju pieśniu! Daj Boža!“

Jašče prad suświetnaj wajnoj karystaŭsia biełaruskaj mowaj u nawučańni wiernych wiedamy ŭ Wilenskaj dyecezii prałat Harasimowič, jakoha staronniki tannaha žartu, a časam i zwyčajnyja praciŭniki biełaruskaści až da siańnia pieradražniwajuć, prypaminajučy, što prałat heny hetak tłumačyŭ tajnicu św. Trojcy: „Boh Baćka pa sabie, Boh Syn pa sabie i Boh Duch pa sabie“.

IX.

Biełaruskaja mowa ŭ światyniach u 1919-1925 h.

Nowaja era ŭ sprawie biełaruskaj mowy za časaŭ biskupa ŭ Wilni I. Matulewiča. Charakterystyka hetaha biskupa. Bulla pa biełarusku, biełaruski biskup-sufrahan. Jaho adnosiny da pačynańniaŭ biskupa E. Roppa. Ks. Z. Jakuć, jaho charakterystyka i praca na niwie katalicka-biełaruskaj. Zjezd dziekanaŭ u biskupa Matulewiča 1919 h. Biełaruskaja mowa ŭ Łapienicy. Biełaruskaje hramadzianstwa i sprawa rodnaj mowy ŭ światyniach. Ks. M. Piatroŭski i Ks. Č. Gurski.

Zjezd Ks. Ks. Biełarusaŭ u Wilni 1921 h. i jaho značeńnie. Apostalski Nuncyjuš u Wilni 1920 h. i Biełarusy. Biełaruskaja mowa ŭ Wilni ŭ św. Mikałaja. Polskija świeckija ŭłady i biełaruskaja mowa. Ławaryški i sprawa Ks. I. Siemaškiewiča. Baruny i sprawa Ks. M. Piatroŭskaha. Šarkaŭščyna, świeckija polskija ŭłady i Ks. Z. Jakuć. Sprawa aprabaty biełaruskich knižak. Biełaruski Pasolski Klub. Konkordat miž Polščaj i Apost. Stalicaj. Biełaruskaje Katalickaje duchawienstwa i Konferencyja polskich Biskupaŭ.

Paśla arc. Edw. Roppa, pačaŭšaha nowuju eru ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ kaściele, na asabliwuju takža ŭwahu ŭ hetaj spra-



Arcybiskup JURY MATULEWIČ
† 1927 h.

wie zasłužwaje Wilenski biskup Jury Matulewič. Jon nia tolki pryznaŭ usie pačynańni arc. Roppa što da mowy biełaruskaj u Kaściele, ale značna ich pahłybiŭ i adčaści ŭniaŭ u bolš konkretnyja, wyraznyja formy.

Praca biskupa Matulewiča ŭ Wilenskaj dyecezii prypadaje na kaniec u našym krai niamieckaj okupacyi i na pačatki polskaha ŭ nas waładańnia (1918-1925). Čas hety dla pastyrskaj pracy byŭ niabywała ciažki, bo heta čas pawajennaha zdemaralizawańnia, čas razharu polskaha nacyjanalizmu i fanatyzmu, a takža čas aktyŭnaha zmahańnia za swaje prawy ŭ dyecezii Litoŭcaŭ i Biełarusaŭ.

Nia hledziačy na hetyja niazwyčajnyja trudnaści, biskup I. Matulewič patrapiŭ zaŭsiody być biezstaronnym, da ŭsich sprawiadliwym. Polski nacyjanalizm, prywykšy bačyć Kaścioł Katalicki ŭ našym Krai, jak aružža polskaści, pieniŭsia sa złości na biskupa i stanawiŭ jamu štoraz trudniejšyja, štoraz dzičejšyja pieraškody ŭ jahonaj pastyrskaj pracy. Najwialikšym z boku polskaha hetamu pastyru zakidam była jaho prynaležnaść da litoŭskaj narodnaści. Biskup Matulewič, nia chočačy dražnić swaich worahaŭ, 1925 h., nia hledziačy na prośby św. Ajca astacca na stanowiščy, zrakajecca z Wilenskaha biskupstwa, a za saboj i nadalej pakidaje kiraŭnictwa zakonam a.a. Maryjanaŭ, jakoha jon byŭ jenerałam i jakim astaŭsia až da śmierci.

Pamior biskup J. Matulewič u Koŭnie ŭ 1927 h. z apinijaj świataści, jakuju jamu

pryznajuć nawat worahi jaho. U šyrokich kruhoch katalickaha hramadzianstwa, biaz rožnicy nacyjanalnaści, chodziać čutki ab kananizacyi jaho, abo, praściej haworačy, ab pryznańni jaho za światoha.

Śmierć biskupa Matulewiča ciažka adčuła takža i biełaruskaje katalickaje hramadzianstwa. „Bieł. Krynica" z dnia 11-II-27 ŭ Nr. 7 pamiaściła staćciu swajho korespondenta z Rymu pad zahałoŭkam „Wodhuki śmierci św. p. biskupa Matulewiča", aŭtar jakoj, padčorknuŭšy, kaho pradusim datyča strata hetaha biskupa, tak piša: ...„Ale byŭ jašče niechta, što ciažka, z hłybini dušy i serca, žalem biaz śloz, žałaściaj niamoj zapłakaŭ, pačuŭšy słowy: umior arcybiskup Matulewič... Haworać, što najbolš udziačnyja nam za malitwu tyja dušy z čysca, ab katorych usie, a pradusim najbližejšyja, zabylisia... Ale chto-ž byŭ tym, katory ab nas Biełarusach, zapomnienych u čyscu našych biedaŭ, niadolaŭ, ciarpieńniaŭ, mukaŭ uspomniŭ, padaŭ nam ruku, nazwaŭ nas ludźmi, pryznaŭ nam prawa da swabody, da žyćcia, da ščaścia... Hetym čaławiekam byŭ św. p. Arcybiskup Matulewič... I Jon pamior? I čamu? Čamu? — Chočacca pytać pieknaha, čystaha italjanskaha nieba... I zdajecca čuwać adkaz: takaja wola Boha! I tady chočycca malicca da Boha za Jaho i da Jaho...

30 studnia, u niadzielu, dziakujučy zachadam ksiandzoŭ-Biełarusaŭ u Rymie, adbyłosia ŭračystaje nabaženstwa za dušu św. p. Arc. Matulewiča... Pieknaje było nabaženstwa, ale nad-

ta sumnaje... Kali pieršy raz pačułasia malitwa za arc. Juraha, adčuwałasia ŭ dušy toje, što adčuwaje dzicią, kali na katafale staić truna baćki... I tolki dumka, što Jon Bohu pradstawić i nas i našu sprawu—krychu paciešała...

Na kančatku razdaŭsia piekny, žałosny śpieŭ: wiečnaja pamiać... Tak, wiečnaja Tabie pamiać, Wialiki Zmahar, za wialikija ideały. Zapiša ŭ swaich letapisiach na wiečnuju pamiać Twajho imia Kaścioł Katalicki, zapišuć jaho tyja hramadzianstwy, tyja narody, dla katorych Ty pracawaŭ pad kličam miłaści i dabraty... Zapišam Twajo imia ŭ našych letapisiach i sercach našych i my Biełarusy, bo Ty chacieŭ i pracawaŭ nad tym, kab naš narod byŭ i kab byŭ wialikim wieraj, nadziejaj i miłaściaj da Boha"...

Dla poŭnaści charakterytyski biskupa I. Matulewiča, jaki swajej sprawiadliwaściaj hetulki zasłužyŭsia i prad našym narodam, pryznajučy prawa mowie jahonaj u Kaściele, naleža takža ŭspomnić, što aprača świataści žyćcia, adznačaŭsia jon wialikim rozumam pryrodnym, a takža wialikaj intelihiencyjaj nabytaj. Byŭ heta wybitny teoloh, filozof, sacyjoloh. Słowam, byŭ heta čaławiek wialikaj świataści i wiedy.

Woś-ža praśledzim adnosiny hetaha wialikaha čaławieka da biełaruskuj mowy ŭ Kaściele.

Swajo ŭstuplennie na Wilenskuiu biskupskuju stalicu biskup I. Matulewič adbyŭ 9.XII. 1918 h. Papieskaja bulla pastyr žadaŭ, kab była

takža pračytana na hetuju ŭračystaść u katedry i pa biełarusku. Byli nawat čutki, što dakumant heny ŭžo byŭ pieratłumačany na hetu mowu. Spoŭnić hetyja pastyrskija namiery spraciwiłasia kapituła. ...„Ustupajučy na wilenskuju biskupskuju katedru — kaža wiedamy biełaruski dziejač i piśmieńnik W. Łastoŭski ŭ swajej žałobnaj mowie nad hrobam biskupa (Bieł. Krynica Nr. 11, 1927 h.) — biskup Jury Matulewič chacieŭ pračytać papieskuju bullu i na mowie značnaj bolšaści (biełaruskaj. Pryp. aŭtara) swajej pastwy. Ale heta wyklikała abureńnie wilenskaj kapituły... U wyniku bulla ŭ mowie biełaruskaj čytanaj nia była... U liku witaŭšych dastojnaha pastyra na wilenskaj biskupskaj stalicy byli delehacyi i ad biełaruskich arhanizacyjaŭ i ja byŭ na čale adnej z ich. U swajej prywitalnaj pramowie ja wykazaŭ žal, što naša mowa znachodzicca ŭ takim zahonie, što Biełarusy wiernyja panižany i pakryŭdžany. Biskup Jury adkazaŭ: ja škaduju, što nia ŭmiejučy mowy biełaruskaj, prymušany adkazwać u mowie čužoj Biełarusam, ale ja liču siabie abawiazanym nawučycca mowy bolšaści swajej pastwy.

Miesiac paźniej — dalej kaža W. Łastoŭski — ja byŭ uznoŭ u biskupa Matulewiča j jon radasna apawiadaŭ, što ŭžo wučycca biełaruskaj mowy i ciešyŭsia, što moh na majo prywitańnie adkazać niekulkimi biełaruskimi sławami“...

Ale biskup Matulewič nia tolki wučyŭsia našaj mowy. Jon značna jšoŭ dalej. Jon,

jak piša tahočasnaja wilenskaja biełaruskaja časopiś „Беларуская Думка“ (1919, Nr. 19), uziaŭšaja hetyja wiestki z krajowaj tahočasnaj polskaj hazety „Nasz Kraj“, — prasiŭ Apostalskaha wizytatara ŭ Waršawie, ciapierašniaha św. Ajca, A. Ratti'aha ab naznačeńni ŭ Wilniu biełaruskaha biskupa-sufragana. Wiedajučy prosta biezhraničnuju sprawiadliwaść biskupa Juraha, wieści hetyja možna całkom pryniać za praŭdu.

Ale nia mohučy zrabić taho, što dychtawała apostalskaje sumleńnie, biskup Jury rabiŭ dla našaj mowy toje, što było tady mahčymym.

Biskup Matulewič pradusim nie spraciŭlaŭsia, a pryniaŭ da wiedama toje, što ŭ mnohich miascoch jaho dyecezii, asabliwa tam, dzie pačaŭ Biskup Ropp, adbywalisia biełaruskija kazańni. Usie pačynańni ŭ hetaj sprawie swajho papiarednika pryznaŭ jon i dla siabie za abawiazkowyja. Takim čynam pačatyja pry biskupie Roppie i dalej byli haworany pry biskupie Matulewiču biełaruskija kazańni ŭ Brasłaŭščynie i Dziśnienščynie: u Idołcie za časaŭ probašča Ks. I. Bobiča (1917-1920) i značna paźniej za časaŭ Ks. M. Boryka (1925-27), u Baradzieničach za časaŭ Ks. W. Šutowiča (1917-1927), u Drui (1917-1930), u Šarkaŭščynie za časaŭ Ks. Ks. M. Piatroŭskaha i Z. Jakucia (1917-1924), u Pahoście za časaŭ Ks. J. Žuka (1921-1924), a bywali čas ad času biełaruskija kazańni ŭ Hermanawičach, u Ikaźni, u Dalokich, u Jodach, u Barawych, u Nawałacy, u Udziale.

Darečy budzie tut uspomnić ab Ks. Z. Jakuciu, probašču ŭ Šarkaŭščynie pa Ks. M. Piatroŭskim, dzie byŭ ad 1920 h. i dzie pamior 9.1.1924 h., jaki wialikija zasłuhi pałažyŭ dla sprawy rodnaj mowy ŭ Kaściele i ab jakim historyja našaha kulturna-relihijnaha ruchu maŭčać nia moža.

Ks. Z. Jakuć rodam z Widzaŭ, Brasłaŭskaha paw. Wučyŭsia ŭ Wilenskaj duchoŭnaj seminaryi. Prystupiŭšy da kapłanskaj pracy ŭ biełaruskaj Šarkaŭščynie, zrazu acaniŭ pałažeńnie. U dakumancie 19. XI. 1921 h. za № 58, u jakim apiswaje faktyčny stan parafii i praŭdziwaść apisanaha ściwiardžaje piačaciaj, swaim podpisam i podpisami dziewiacioch świedkaŭ, ks. Z. Jakuć miž inšym tak piša:... „Šarkaŭskaja parafija što da narodnaści badaj wykłučna jość biełaruskaja... Usich jaje žycharoŭ štodziennaj mowaj jość biełaruskaja, inšuju mowu, napr. polskuju jany razumiejuć z wialikim trudom. Wyniatki niamnohija. Dziela hetaha ŭwa ŭsich adnosinach da parafijan, jak widać z natury rečaŭ, treba karystacca mowaj biełaruskaj, a tak-ža ŭ spowiedzi i kazańniach; tym bolš heta patrebna, bo ŭ kaścioł chodziać i prawasłaŭnyja, jakija mowy polskaj susim nie razumiejuć, a jakich nawarot da praŭdziwaj wiery Katalickaha Kaścioła jość pažadany“...

Acaniŭšy praŭdziwy stan parafii, Ks. Z. Jakuć i pastupaŭ adpawiedna. Mowaj biełaruskaj u kaściele karystaŭsia jon jaknajšyrej. Karystaŭsia-ž jon hetaj mowaj nia tolki ŭ swajej

parafii i ŭ swaim kaściele, ale badaj pa ŭsiej Dziśnienščynie i Brasłaŭščynie, bywajučy ŭ rožnych kaściołach na festach, zaŭsiody hawaryŭ biełaruskija kazańni. Narod zahadzia dapytywaŭsia, dzie budzie ks. Z. Jakuć z biełaruskim kazańniem, a dawiedaŭšysia, za niekalki dziesiatkaŭ wiorst, wałam waliŭ u tuju parafiju. Dyj było što pasłuchać. Ks. Z. Jakuć byŭ wydatny biełaruski kaścielny pramoŭca. Jaho kazańni ŭ kaściele, ŭ našaj žywoj biełaruskaj mowie byli praŭdziwym balsamam dla nabaleŭšaj dušy biełaruskaj. Jaho žyćciowyja prykłady pierachodzili z chaty ŭ chatu pa dalokich wioskach i parafijach Dziśnienščyny I Brasłaŭščyny. Časta byli wypadki, što biełaruskaje kazańnia adbywałasia na festach až pa niešpary. Ale ludzi čakali. Ciahnuŭ za saboj masy Ks. Jakuć, bo mieŭ niazwyčajnuju ŭ sabie duchowuju siłu.

Pradusim heta byŭ praŭdziwy duchoŭnik, praŭdziwy słuha Chrystowy. Nia kłaniaŭsia jon i nie płaščyŭsia prad silnymi i bahatymi, a hnieŭ ichny dla jaho byŭ niastrašny. Jon byŭ sapraŭdnym apostałam praŭdy, ščyraści, čystaści sumleńnia.

Kali ŭspaminać dalej ab Ks. Z. Jakuciu, jak ab Biełarusu, dyk treba skazać, što byŭ jon idealnym prykładam swaim kaleham ksiandzom, jak niazwyčajna pryhoža zychodziacca z saboj miž biełaruskaha narodu duchoŭnaja pastyrskaść i biełaruskaść. Ks. Z. Jakuć byŭ typowy ksiondz-Biełarus. Jon hłyboka razumieŭ ważnaść biełaruskaha adradžeńnia, caniŭ jaho i prykładaŭ da rodnaj sprawy ŭsie swaje siły.

Niazwyčajna wysoka stajaŭ Ks. Z. Jakuć, jak čaławiek. Nia lohka apisać charaktar jahony, bo ludziej takich mała jość na świecie. Jon zaŭsiody byŭ wiasioły; zdajecca nijakaja



Ks. Z. JAKUĆ † 9. 1. 1924.

chmarynka nikoli nie pakrywała čała jaho; byŭ dobry i ŭsłužny, nikoli nie zaciamniaŭsia hniewam dobry twar jahony; jon byŭ surowy dla siabie, a miakki i miły dla druhich; jon byŭ wolny ad prahawitaści bahaćcia, ad srebralubstwa.

Niawiedama, što wyšej było ŭ asobie Ks. Z. Jakucia: jaho pastyrstwa duchoŭnaje, jaho biełaruskaść, ci jaho ludzkaść? Niawiedama, što bolš chwalić, što bolš prasłaŭlać. Usie hetyja try ŭłasnaści Ks. Z. Jakucia stanawili adzin sucelny, adzin wysoka idealny charaktar.

Ahułam treba skazać, što šyroka raźwiwałasia naša mowa ŭ światyniach katalickich jašče na pačatku kirawańnia dyecezijaj biskupa Matulewiča.

19 i 20 žniŭnia, 1919 h. u biskupa Matulewiča adbywajecca źjezd dziekanaŭ, na jakim prymajecca pastanowa, što dzieciam biełaruskim, dziela lepšaha zrazumienia, katechizm treba wyjaśniać pa biełarusku.

U tymža 1919 h., kali Ks. Jazep Hermanowič, ciapier marjanin u Drui, byŭ tady probaščam parafii Łapienica, Waŭkawyskaha paw., wiedamy naš paet Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), prabywajučy ŭ probašča hościem, skazaŭ pa biełarusku kazańnie 27 lipnia i 3 žniŭnia u tym-ža parafijalnym kaściele ŭ Łapienicy. Ale na hetym i skončyłasia, bo pieraškodziła hetamu polskaje duchawienstwa na čale z dziekanam Ks. N. Tarasewičam. Usio heta apiswaje Ks. I. Hermanowič u dakumancie za № 14, 7.II. 1922 h., užo budučy probaščam u Łukonicy, Słonimskaha paw. Miž inšym u henym dakumancie ab biełaruskich kazańniach čytajem: „Sa starany ludziej, maich parafijan, supraciwu nia było. Tolki ŭsie prasili, kab była haworana nawuka i pa polsku.

Adnak polskaje susiedniaje duchawienstwa pastanawiła nie dapuścić i stała bajkatawać mianie i maju parafiju... Prawasłaŭnyja spačatku wielmi achwotna prychodzili da Łapienickaha kaścioła, pośle zabarony biełaruskich nawuk stali ad Kaścioła addalacca. U imia pryzywu Pana našaha: *idučy nawučajcie ŭsie narody,*—usie ksiandzy i Biełarusy i Palaki pawinny aproč polskaj, druhuju nawuku hawaryć pa biełarusku".

U tymža samym 1919 h. pomniła ab rodnaj mowie ŭ światyni i biełaruskaje hramadzianstwa ahułam. 8 i 9. VI. 1919 h. adbyŭsia ŭ Wilni mnohaludny biełaruski źjezd, jaki stwaryŭ stałuju arhanizacyju pad nazowam „Biełaruskaja Centralnaja Rada Wilenščyny i Horadzienščyny", jakoj, miž inšym, i daručyŭ źwiarnucca da duchoŭnaj ułady ahułam u sprawie šanawańnia prawoŭ biełaruskaj mowy. Woś-ža heta Rada padała memorjał Wilenskamu Biskupu z nastupnymi damahańniami: 1) „ustanawić u Wilenskaj Duchoŭnaj Seminaryi katedru biełaruskaj mowy, 2) zawieści biełaruskija kazańni ŭ biełaruskich parafijach, 3) staracca, kab byŭ biskup sufrahan Biełarus, 4) u kapitule, kab byli Ks. Ks. Biełarusy, adpawiedna da liku dyecezanaŭ Biełarusaŭ.

Karotkaje žyćcio i ciažkija warunki, reč zrazumiełaja, nia dali biskupu mahčymaści spoŭnić hetyja prośby.

Ale biełaruskaje žyćcio tymčasam uhłybłałasia i biełaruskaja mowa, nie haworačy ŭžo ab tych miajscoch, dzie była ŭwiedziena

ŭ kaścioły pry biskupie Roppie, siam — tam uwadziłasia i ŭ miajscoch nowych. Tak napr. 1920 h. 15.VIII, na Haspažu, Ks. Ad. Stankiewič skazaŭ biełaruskaje kazańnie ŭ swajej rodnaj parafii ŭ Barunach, paśla ŭ tymža miesiacy, u Wacławieniatach pad Smurhoniami, a ŭ 1921 h. 25.III, na światа niezaležnaści Biełarusi ŭ kaściele Bonifratarskim u Wilni. Ks. M. Piatroŭski, tahočasny probašć Barunski (1919—1921) pramaŭlaŭ u kaściele pa biełarusku da dziaciej, prystupajučych da pieršaj Św. Komunii, a takža časam i da narodu.

Duža charakternaje ŭ hetaj sprawie 23. VIII. 19 h. napisaŭ piśmo Ks. Cz. Gurski, dziekan Aśmianski, probašču Barunskamu Ks. M. Piatroŭskamu, u jakim miž inšym čytajem: ...„Prašu pasłuchać majej pryjacielskaj rady i nie hawaryć uściaž z narodam pa biełarusku... Nia radžu, bo ŭžo pastupkami Ks. probašča zaalarmawanyja ŭsie ŭłady, uzburańnie paŭstała wializarnaje... Ks. probašč može duža mocna paciarpieć“...

Biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, žadajučy ŭsiej katalickaj biełaruskaj pracy nadać bolš arhanizawany i planowy kirunak, a takža pahłybić hetu pracu, 1921 h. 12 i 13 lipnia adbywaje zjezd u Wilni. U skład arhanizacyjnaha kamitetu hetaha zjezdu ŭwachodzili: Ks. I. Bobič, Ks. Uł. Tałočka i Ks. A. Stankiewič. Na zjezdzie byli pračytany čatyry referaty na nastupnyja temy: Ks. K. Stepowič — Ab patrebie arhanizacyi ksiandzoŭ Biełarusaŭ, Ks. A. Stankiewič — Ab biełaruskaj mowie ŭ Kaściele, Ks.

I. Bobič — ab biełaruskim relihijnym wydawiectwie i Ks. I. Hermanowič — ab Unii. Pa razhladzie referatań, miž inšym, byli pryniaty pastanowy ab zachadach dzieła ŭwiadzieńnia ŭ Wilenskaj Duchoŭnaj Seminaryi biełaruskaj mowy, a takža pastanoŭlena dabiwacca ad Apost. Stalicy biskupa sufrahana Biełarusa. Źjezd, prymajučy hetyja dźwie pastanowy, ŭważaŭ, što biaz hruntoŭnaj wiedy biełaruskaj mowy ŭ ksiandzoŭ i takža biez Biełarusa biskupa, choćby sufrahana, znajučaha biełaruskuju mowu i jej karystajučahasia ŭ publičnym žyćci kaścielnym, — uwiadzieńnie ŭ Kaścioł mowy biełaruskaj budzie niapoŭnym, a časta i niemahčymym. Usie pastanowy Źjezdu byli pradstaŭleny biskupu Matulewiču, jaki pryniaŭ ich da serca i abiacaŭ u mieru swaich mahčymaściaŭ spoŭnić ich.

Jak wynik henaha Zjezdu, paŭstała arhanizacyja Ksiandzoŭ Biełarusaŭ pad nazowam „Świetač". Adnak raźwicca hetaj arhanizacyi nie ŭdałosia, bo Kamisar Uradu na m. Wilniu (11.I.24№60) admowiŭ lehalizacyju statutu „Świetača" biaz prawa apelacyi wyšej.

Jašče padčas niamieckaj akupacyi, a takža i paśla jaje, u hadoch 1919—20, Biełarusy kataliki ŭ Wilni časta zwaročwalisia da duchoŭnaj ułady z prośbaj wyznačyć im asobny kaścioł u Wilni, dzie jany swabodna mahli-b malicca Bohu, karystajučysia ŭ kazańniach i ahułam u dadatkowych nabaženstwach biełaruskaj mowaj. Adnak dziela palityčnych pryčyn prośba heta ŭściaž astawałasia nia spoŭnienaj.

Padčas pryjezdu ŭ Wilniu Apostalskaha Nuncyja z Waršawy. Ach. Ratti'aha, ciapierašniaha papieža, 1920 h., usie biełaruskija wilenskija arhanizacyi praz swaju delehacyju ŭ asobach K. Dušeŭskaha, Maraŭskaj i Ks. A. Stankiewiča źwiarnulisia da jaho z memorjałam, u jakim prasili zrabić swajej pawahaj toje, kab Biełarusy kataliki ŭ Wilni mieli swoj asobny kaścioł. Nuncyjuš pryrok uziać hetu sprawu da serca, adnak biaz skutku.

Urešcie sprawa heta była raźwiazana tak, što dziakujučy biskupu Matulewiču i litoŭskamu katalickamu hramadzianstwu, 1.XI.1921 h. Biełarusam było pazwolena karystacca litoŭskim kaściołam św. Mikałaja ŭ wolnyja ad nabaženstwaŭ dla Litwinoŭ hadziny. Woś-ža ad henaha času až da siańnia ŭ kaściele św. Mikałaja, a hadz. 10 ranicy adbywajucca nabaženstwy, na jakich zaŭsiody bywaje biełaruskaje kazańnie, a tak-ža chor piaje biełaruskija relihijnyja pieśni. U hetym kaściele, aprača Ks. A. Stankiewiča, jaki stała hawora biełaruskija kazańni, takža hawaryli dahetul čas ad času: Ks. Dr. I. Rešeć, Ks. K. Stepowič, Ks. W. Šutowič, Ks. W. Hadleŭski, Ks. Fr. Čarniaŭski, Ks. P. Tatarynowič, Ks. J. Hermanowič i inš. Takim čynam, jak bačym, zdawolwajucca relihijnyja patreby ŭ Wilni katalikoŭ Biełarusaŭ. Ale treba tut zaznačyć, što heta nia jość raźwiazka sprawy i Biełarusy kataliki i nadalej robiać zachady prad duchoŭnaj uładaj dziela wyznačeńnia im asobnaha kaścioła.

U tymža 1921 h. u sprawie prawoŭ bie-

łaruskaj mowy ŭ Kaściele, ad imia ŭsich biełaruskich arhanizacyjaŭ u Wilni, byŭ złožany memorjał na imia Apostalskaha Nuncyja ŭ Waršawie. U hetym memorjale, jak i ŭ papiarednich biełaruskich wystupleńniach prad duchoŭnymi ŭładami, byli nastupnyja damahańni: biełarusaznaŭstwa ŭ Duchoŭnaj Seminaryi ŭ Wilni, biskup sufrahan Biełarus, biełaruskija kazańni pa kaściołach u biełaruskich parafijach, asobny kaścioł u Wilni.

U mieru taho, jak siarod šyrokich słajoŭ biełaruskaha narodu rasła świedamaść patreby rodnaj mowy ŭ światyni i zaznačałasia damahańnie tam prawoŭ dla hetaj mowy, z boku polskaha takža raśli pieraškody, jakija wystupali nia tolki z kruhoŭ hramadzkich i duchawienstwa, ale takža z boku świeckaj ułady. Tak naprykład dajšło ŭ toj čas da wiedama Wilenskaha Starasty, što Ks. J. Siemaškiewič, probašč u Ławaryškach pry katechizacyi dziaciej karystajecca tak-ža i mowaj biełaruskaj. Wośža Starasta 1921 h. 13.V. papieraj za № 84 zahadwaje načalniku II rejonu Wilenskaha paw. Emilu Narwojšu zrabić u hetaj sprawie tajnaje daznańnie. 28 traŭnia taho-ž hodu toj-ža načalnik spiswaje pakazańni čatyroch parafijan Ławaryskich z čatyroch wiosak. U wadnym pakazańni čytajem tolki śćwierdžańnie faktu, što Ks. Siemaškiewič wuča dziaciej i pa polsku i pa biełarusku. Try-ž astalnyja śćwiardžajuć swoj pratest prociŭ biełaruščyny. U kancy swaich „dośledaŭ" heny načalnik robie duža charakterny wywad na tychža pakazańniach paź-

niejšaj dataj 1.VI.21 h.: „Ja Načalnik II Rejonu paw. Wilenskaha zrabiŭšy śledztwa i sabraŭšy ad parafijan padpisy, dzieci katorych Ławaryski probašč Ks. Siemaškiewič choča wyhadawać na Biełarusaŭ *pamima jaŭna wyražanaha niezdawaleńnia ŭsiej parafii,* (padčyrknuta aŭtaram), pryšoŭ da prakanańnia, što Ks. Siemaškiewič pašyraje białaruščynu siarod swaich parafijanaŭ. Narwojš Načalnik II Rejonu Wilenskaha paw. Za zhodnaść Babroŭski Načalnik kancelaryi.“ Słowam, ad troch asob načalnik rewiru dawiedaŭsia, što biełaruskaj mowy ŭ katechizacyi nia choča *ŭsia parafija.* Hetki „biezstaronny“ wywad hawora sam za siabie!

8.VI.1921 h. za № 110 Wilenski pawiatowy starasta piša da biskupa takuju papieru: „Pradstaŭlajučy pry hetym adpisy pratakołaŭ razam z załučnikami ŭ sprawie biełaruskaj ahitacyi, prawodžanaj Ławaryskim probaščam ks. Siemaškiewičam, prašu zareahawać adpawiedna. A. Rozen, Starasta Wilenskaha paw.“ Z henych pratakołaŭ i załučnikaŭ bačym, što palicyi ŭdałosia znajści praciŭnikaŭ biełaruskaj katechizacyi ŭ paŭpiatytysiačnaj parafii Ławaryskaj tolki 132 asoby, z jakich 10 asob prysłali da biskupa prośbu podpisy ich wykasawać, bo jany nia wiedali, što padpiswali. Usio heta nadta wyrazna pakazwaje na toje, jakija trudnaści napatykała biełaruskaja mowa, šukajučy sabie naležnaha miesca ŭ žyćci kaścielnym.

Nia hledziačy adnak na henyja palicejskija zachady što da biełaruskaj mowy ŭ Ławaryskim kaściele, 12.III.25 na imia biskupa była padana prośba ławaryskich parafijan ab da-

puščeńni ŭ ich kaściele biełaruskaj mowy. Na henaj prośbie znachodzicca 120 podpisaŭ; z jaje widać, što z padobnaj prośbaj Ławaryskija



Ks. J. SIEMAŠKIEWIČ.

parafijanie zwaročwalisia jašče ŭ 1921 h. Woś dasłoŭny źmiest henaj prośby: „My pakornyja Twajmu sercu awiečki, pahardžanyja praz wieki, pieraniosšyja rozny ŭcisk i dziela hetaha zamknuŭšysia sami ŭ sabie, dasiul nie wykaz-

waii nikomu nihdzie swaich pažadańniaŭ, aproč adnaho razu swajej prośby da Ciabie, darahi Pastyr naš, u 1921 h. Ciapier, kali ŭcisk jak byccam upaŭ, nie adważna, alę z wialikaj peŭnaściaj źwiartajemsia da Ciabie, darahi naš Pastyr, z haračaj prośbaj, sahreć našy sercy światoj nawukaj Chrystusa ŭ zrazumiełaj i rodnaj nam matčynaj mowie biełaruskaj, a zdawoleńnie hetych našych pažadańniaŭ wielmi lohkija: adno tolki pazwolić našamu probašču Ks. I. Siemaškiewiču, znajučamu dobra swaich parachwijan, sercam i dušoju prychilnamu da nas, kazać kazańni światoj nawuki Chrystusa ŭ niadzieli i światy ŭ rodnaj i zrazumiełaj nam matčynaj mowie biełaruskaj. Padajučy da noh Twaich, Darahi Pastyr naš, ab wyžejpisanym horača prosim.“

Haworačy ab hetych zasłuhach Ks. J. Siemaškiewiča dla rodnaj mowy ŭ Kaściele, treba tut zaznačyć, što maje jon ich značna bolš. Ks. J. Siemaškiewič, adziny dahetul biełaruski bajkapiśmieńnik, swoj poetycki talent paświačaje takža i dla rodnaj mowy ŭ światyni. U hetym kirunku jość jon siańnia, takža adzinym u Biełarusaŭ, hodnym nastupnikam św. pam. Ks. Stepowiča (Kaz. Swajaka). Usio, što siańnia pakazwajecca ŭ świet z haliny biełaruskaj relihijnaj paezii — heta płod tworstwa Ks. J. Siemaškiewiča.

Darečy tut budzie takža ŭspomnić jašče sprawu Ks M. Piatroŭskaha. Hety ksiondz, biełaruski narodnik, horača dapamahaŭ biełaruskamu adradženskamu ruchu ahułam, a tak-ža časta haworyŭ biełaruskija kazańni. Woś-ža ka-

li jon byŭ probaščam u Barunach, Prezes tymčasowaj uradawaj Kamisii jeneral Makrecki pierasłaŭ Biskupu wypisku z pratakołu źjezdu siabroŭ polskaj partyi „Odrodzenie“ z dn. 16.II. 1921 h. u Wilni, a tak-ža wypisku rapartu „Dowództwa Etapowego powiatu Oszmiana“. U pratakole „Odrodzenia“ čytajem narakańnie, što ŭ sprawie polskaj u našym Krai pieraškadžajuć niekatoryja duchoŭnyja adzinki. U raparcie-ž wajskowym znachodzim wyraznaje padazreńnie, što Ks. M. Piatroŭski byŭ blizki da balšawikoŭ, choć jaho balšawiki aryštawali, to ŭsio-ž, patrymaŭšy krychu ŭ Lidzie, wypuścili i nawat dali jamu krasnaarmiejca da pomačy zanieści rečy da plabanii ŭ Lidzie i inš. padobnyja im znachodzim tam „zakidy“.

Zakidy hetyja biskup pradstawiŭ Ks. M. Piatroŭskamu, jaki daŭ adpawiednyja wyjaśnieńni. Adnak sprawa na hetym nia skončyłasia. 28.VI.1921 h. Ks. M. Piatroŭski byŭ u Barunach aryštawany i pasadžany ŭ Łukiski wastroh u Wilni: Winawacili jaho pa 129 art. K. K. U turmie nie dazwolili adpraŭlać św. Imšy nawat u niadzielnyja i światyja dni. Urešcie, nia mohučy znajści nijakaha prastupku i zważyŭšy na słabaść serca, 13.VII taho-ž hodu Ks. M. Piatroŭskaha pad stražaj adprawili da probašča św. Jakuba, adtul 15.VII takža pad stražaj pierawiali da rektara kaścioła św. Stafana ŭ Wilni. U wadnym pakoi razam z Ks. M. P. byŭ pamieščany i ŭzbrojeny palicyjant. Urešcie, dziakujučy pratestu duchoŭnaj ułady 17.VII palicyjant byŭ z pakoju wywiedzieny i pastaŭleny pry bramie. 22.X. straž była susim źniata, Ks. M. P. apynuŭ-

sia na swabodzie, ale biaz prawa wiarnucca ŭ swaju parafiju ŭ Baruny. Jak paśla akazałasia, ułady tak zwanaj „Siaredniaj Litwy", aryštawali Ks. M. Piatroŭskaha, kab nie pieraškadžać Palakom rabić wybary ŭ Sojm wilenski dziela dałučeńnia Wilenščyny da Polščy i ahułam, kab adchaciełasia jamu baranić biełaruski narod i prawy jaho mowy, jak u žyćci ahulnym, tak i ŭ kaścielnym.

Dla ilustracyi adnosinaŭ tahočasnych polskich uładaŭ da biełaruskaj mowy ŭ światyni, dałučyć jašče treba pakazańnie ab hetym Ks. Z. Jakucia, probašča ŭ Šarkaŭščynie. Pakazańnie hena maje kaścielnuju piačać, podpis probašča i podpisy dziewiacioch čaławiek świedkaŭ. U dakumencie henym, miž inšym, čytajem: ...„Polskija cywilnyja ŭłady hawaryć da parafijan biełaruskija kazańni pieraškadžajuć. Prykłady: U dzień Siomuchi 1921 h. načalnik rejonu M. Staškiewič praz sołtysa Piatkiewiča prysłaŭ mnie słoŭny zahad, kab biełaruskaha kazańnia nia było. Toj-ža M. Staškiewič padburaŭ parafijan, kab biełaruskaha kazańnia nia słuchali. A niekatorym wioskam, jak Žmitroŭščyna prosta zahadaŭ, kab padčas biełaruskaha kazańnia wychodzili z kaścioła. Ja na heta nie zwaračwaŭ uwahi. Majučy na ŭwazie duchowyja patreby parafijanaŭ, u dzień Siomuchi adbyłosia kazańnie i papolsku i pabiełarusku. Padčas biełaruskaha kazańnia ŭ hety dzień M. Staškiewič uwajšoŭšy ŭ kaścioł z palicyjaj, zaklikaŭ ludziej da zabureńnia i roznyja abraźliwyja słowy hawaryŭ na biskupa i na ksiandzoŭ. Narod kazańnia słuchaŭ

spakojna i takim čynam M. Staškiewič nia mieŭ pryčyny aryštawać kaznadzieja, čaho duža pažadaŭ.

I druhi mahu dać fakt nietolerancyi ŭradawaj da našaj nacyi. Parafijanie, žadajučy słuchać kazańniaŭ u swajej biełaruskaj mowie, ułažyli da mianie prośbu, kab u niadzieli druhoje kazańnie było biełaruskaje i z hetaj metaj pačali źbirać podpisy žadajučych hetych kazańniaŭ. Ab hetym dajšło da palicyi, jakaja prośbu z podpisami (tolki z dwuch wiosak bolš jak 50 było podpisaŭ) zabrała, parafijanku Malwinu Radziuk, u jakoj znojdziena było padańnie, aryštawała i pasadziła ŭ turmu ŭ Hłybokim... Aprača hetych apisanych faktaŭ — każa ŭ kancy swajho pakazańnia Ks. Jakuć — jość padobnych mnoha"...

Za časaŭ biskupa Matulewiča byŭ tąkža zrobleny pieršy pierałom što da duchoŭnaha dazwołu (aprabaty) na biełaruskija relihijnyja knižki. Za čas biełaruskaha sučasnaha adradžeńnia ŭ hetym kirunku Biełarusy niaraz rabili zachady, ale ŭsio biaz skutku.

Tak napr. u 1911 h. pa prośbie katalikoŭ Biełarusaŭ W. Łastoŭski źwiarnuŭsia da wilenskaj duchoŭnaj ułady, prosiačy aprabaty na biełaruskuju kantyčku. Paśla doŭhaha časų kantyčka była wiernuta nazad biez aprabaty.

Uznoŭža druhi wypadak byŭ taki. Edw. Budźka, wiedamy biełaruski kooperatar, 8.VII. 1913 padaŭ u wilenskuju biskupskuju kancelaryju malitwy dziela aprabaty. Prośba heta była źwiernuta nazad z charakternym adkazam: „За недостаткомъ ксендза — цензора, знаю-

щаго въ достаточной степени бѣлорусскій языкъ, представленная при семъ молитва на бѣлорусскомъ языкѣ просмотрена быть не можетъ — Секретарь Вил. Епископа Кс. Стецкевичъ".

Dyk woś-ža złožanyja da duchoŭnaj aprabaty ŭ 1921 h. „Niadzielašnija Ewanelii i Nawuki" Ks. J. Bobiča napatkali na wializarnyja, całkom niečakanyja, pieraškody. Cenzar Ks. prof. P. Kraŭjalis nadrukawać henu knižku swaju zhodu daŭ. Tahočasny adnak sekretar biskupskaj kuryi Ks. L. Chalecki, prad tym jak dać cenzarski dazwoł da podpisu Biskupu, pasłaŭ piśmo ŭ Waršawu da jezuity Ks. W. Ščapanskaha, u jakoha, jak u znaŭcy, pytaŭsia, ci možna puścić u świet henuju biełaruskuju knižku. Adkaz byŭ — nia možna. Tady cenzar Ks. P. Kraŭjalis, u piśmie da biskupa, hruntoŭna pradstawiŭšy biezpadstaŭnaść dumki Ks. W. Ščapanskaha, zajawiŭ, što jon swajho podpisu nazad nie biare i ŭważaje, što knižka moža być drukawanaj. Paśla hetaha ŭsiaho biskup Matulewič prychiliŭsia da dumki cenzara i daŭ swoj dazwoł na drukawańnie henaj knižki, jakaja wyšła ŭ 1922 h., jak pieršy biełaruski sučasny padručnik duchawienstwu dla ambony.

Ab patrebach rodnaj mowy ŭ światyniach pomniła takža i šyrejšaje biełaruskaje hramadzianstwa i rabiła adpawiednyja ŭ hetym kirunku starańni. Tak napr. 15.VII. 1925 h. biełaruskija pasły kataliki z biełaruskaha Pasolskaha Klubu złažyli ŭ Waršawie memorjał papieskamu Nuncyju z adpawiednymi prośbami.

Ale čas išoŭ i ŭ mieru taho, jak Polšča ŭmacowywała swajo palityčnaje pałažeńnie ŭ našym krai, užywalnaść pa światyniach biełaruskaj mowy ściaśniałasia, korčyłasia i źmianšałasia. Asabliwa heta Biełarusy adčuwali paśla wiasny 1923 h., kali Rada Ambasadaraŭ ŭ Paryžy pryznała za akančalnyja sučasnyja hranicy Polščy.

10.II. 1925 h. miž Polščaj i Apostalskaj Stalicaj byŭ padpisany Konkordat, jak hałoŭny praŭny rehulatar kaścielnaha žyćcia na ŭsich ziemlach Polščy. Konkordat hety, dziakujučy starańniam polskaj dyplomacyi i niedastatačnaści zachadaŭ biełaruskich, dla kožnaj niapolskaj mowy ŭ kaściele, a pradusim dla biełaruskaj, akazaŭsia niekarysnym.

Pradusim art. XI konkordatu wykłučaje mahčymaść naznačeńnia biskupa Biełarusa, bo Prezydent Polščy maje prawa zapratestawać prociŭ kandydata dziela matywaŭ palityčnych... A tymčasam jasna, što samaja prynaležnaść da biełaruskaj narodnaści moža stacca henaj pryčynaj palityčnaj.

Art. XIX wymahaje ad biskupaŭ, kab naznačajučy ksiandzoŭ na probaščaŭ pytali raniej adpawiednaha ministra polskaha, kab upeŭnicca, ci dziejnaść kandydata na probašča nie piareča biaspiečnaści dziaržawy. I tut jasna, što ŭ wačach ministra biełaruskaja narodnaja dziejnaść ksiandza moža być uważanaj za niebiasbiečnuju dla dziaržawy.

Urešcie art. XXIII haworа: „Nijakaja źmiena ŭžywanaj mowy ŭ dyecezyjach łacinskaha abradu ŭ kazańniach, dadatkowych nabažen-

stwach i ŭ wykładach inšych, jak wykłady świątych nawuk u seminaryjach, nia moža być inakš dakananaj, jak z adumysłowaha dazwołu Konferencyi Biskupaŭ łacinskaha Abradu“.

Na asnowie hetaha artykułu ŭ kaściołach na biełaruskich ziemlach pad Polščaj i dalej maje być užywana polskaja mowa ŭ kazańniach, u dadatkowych nabaženstwach i ŭ świeckich nawukach u Seminaryjach duchoŭnych. Biełaruskaja-ž mowa mahła-b być nanowa ŭwiedzienaj z dazwołu Konferencyi Biskupaŭ. U tych-ža kaściołach, dzie biełaruskaja mowa ŭwiedziena prad konkordatam, praŭna moža tam astacca i dalej. Adnak, jak nižej ubačym, i adtul jaje pawoli wyhaniajuć.

Ale z hetaha ŭsiaho nia wynikaje, što pry sučasnych palityčnych i kaścielnych praŭnych warunkach na našych ziemlach, biełaruskaja mowa nia moža zdabyć naležnych sabie ŭ Kaściele ŭ biełaruskich parafijach prawoŭ. Kali' našych u hetym kirunku słušnych damahańniaŭ nia spoŭnić Konferencyja Biskupaŭ, dyk musimo pamiatać, što jość jašče Najwyšejšaja duchoŭnaja ŭłada, Apostalskaja Stalica, da jakoj, zhodna z kanoničnym prawam, kožny katalik zaŭsiody moža źwiarnucca. Adnosiny-ž hetaj ułady da roznych narodnaściaŭ i mowaŭ nam dobra wiedamy z papiarednich raździełaŭ hetaj pracy. Z našaha tolki boku astajecca wykazać swaje praŭdziwyja patreby i žyćciom swaim paćwierdzić swaju katalickaść, swaju wiernaść Najwyšejšamu Pastyru Chryścijanstwa.

Biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, jak tolki dawiedałasia ab padpisańni Konkordatu, u memorjale 20.III.25 h. źwiarnułasia da Nuncyjuša Apostalskaha ŭ Waršawie, pradstaŭlajučy jamu swaje ŭwahi što da tych punktaŭ Konkordatu, z jakich moža być Biełarusam kryŭda.

U hetym memorjale miž inšym prośbami byli: „z wyšyni Apost. Stalicy wydać specyjalny zahad ab užywańni biełaruskaj mowy ŭ relihijnym nawučańni i ŭ dadatkowych nabaženstwach kaścielnych pad Polščaj, naznačyć u Wilniu i Pinsk biskupaŭ sufrahanaŭ Biełarusaŭ, a takža u duchoŭnych seminaryjach u tych-ža miestach uwieści biełarusaznaŭstwa dziela adpawiednaj padhatoŭki dušpastyraŭ dla Biełarusaŭ katalikoŭ.

Uznoŭža 19.V.1925 h. biełaruskaje katalickaje duchawienstwa złažyła memorjał Konferencyi Biskupaŭ. Z hetaha memorjału dawiedywajemsia, što ŭ-wa ŭschodnich wajawodstwach Polščy znachodzicca bolš-mienš miljon katalikoŭ Biełarusaŭ i što Biełarusy kataliki, jak značnaja składowaja čaść 10-ci miljonnaha biełaruskaha narodu, razam z Biełarusami prawasłaŭnymi budzicca da świedamaha žyćcia, składajučy swajmu narodu jak całaści, swaju pracu i duchowaje tworstwa, a takža damahajucca prawa dla swajej mowy jak u žyćci aświetnym, palityčnym i hramadzkim, tak i ŭ žyćci relihijna-kaścielnym... A my katalickija ksiandzy — čytajem dalej u memorjale — duchoŭnyja pastyry biełarusaŭ katalikoŭ, jak syny jaho takža pracujem dla adra-

džeńnia swajho narodu, zwaračwajučy pradusim uwahu na toje, kab wiera katalickaja, jak depozyt i apora mieła zapeŭnienaje sabie miesca ŭ sercach katalikoŭ biełarusaŭ, a takža kab zhetul pramianiłasia i na našych bratoŭ prawasłaŭnych... Dyk jak Biełarusy kataliki, tak i duchawienstwa ich, zahawaryli ŭ sprawie ŭžywańnia rodnaj mowy ŭ Kaściele tolki, ci lepš asabliwa dziela taho, što mowu polskuju, jak mowu čužuju, ahułam narod naš razumieje z trudom, a časta susim jaje nie razumieje. Dawoli pasłuchać paciery Biełarusa, haworanyja pa polsku, a bačačy jak časta da niepaznańnia pierakručwajecca ich sens, kab prakanacca, što pastyrskaja praca siarod biełarusaŭ katalikoŭ u čužoj dla jaho mowie duža trudnaja i časta susim bieskarysnaja. Chwała Božaja i dabro duš našaha narodu wymahaje, kab u relihijna-kaścielnym žyćci karystacca jaho matčynaj biełaruskaj mowaj"...

Zakončyli ŭreščie ksiandzy Biełarusy swoj memorjał nastupnymi pažadańniami: 1. Jak najchutčej uwieści ŭ Seminaryi duchoŭnyja ŭ Wilni i Pinsku nawučańnie biełaruskaj mowy, literatury i historyi.

2. Wydać normy, jakija jak naleža rehulawali-b uwiadzieńnie i ŭžywańnie biełaruskaj mowy ŭ dadatkowych nabaženstwach na biełaruskich ziemlach, aznačanych u hetym memorjale.

3. Pry razhraničeńniach i padziełach dyecezijaŭ, pałožanych na ziemlach uschodnich wajawodstwaŭ, biełaruskija etnohrafičnyja tereny, hraničačyja z narodam polskim ci ŭkra-

inskim, dałučyć da ich etnohrafičnych asiarodkaŭ". Memorjał hety padpisali 15 ksiandzoŭ, jak pradstaŭniki biełaruskaha katalickaha duchawienstwa ahułam. Woś ich imiony i prozwiščy: Ks. F. Abrantowič, Prałat Kapituły Pinskaj, Ks. Dr. J. Rešeć, prafesar Wilenskaj Seminaryi, Ks. Ant. Zienkiewič, dziekan u Hłybokim, Ks. W. Hadleŭski, probašč u Žodziškach, Ks. A. Cikota, probašč u Drui, Ks. F. Ramejka, probašč u Zadarožy, Ks. A. Stankiewič, pasoł na Sojm, Ks. W. Šutowič, probašč u Baradzieničach, Ks. J. Siemaškiewič, probašč u Ławaryškach, Ks. K. Stepowič, probašč u Zaświry, Ks. M. Šałkiewič, probašč u Trakielach, Ks. W. Chamionak, wikary ŭ Drui, Ks. F. Ałaškiewič, probašč u Udziale, Ks. A. Aŭhustynowič, probašč u Daŭhinawie i Ks. Dr. Ant. Šyška, probašč u Krošynie.

Na Konferencyi memorjał hety byŭ razhledžany i z jaho pryčyny była pryniata rezalucyja, što duchowyja patreby ŭsich wiernych biaz rožnicy narodnaści naleža zdawolwać prychilna i sprawiadliwa.

X.

Biełaruskaja mowa ŭ światyniach 1925-30 h.

Zračeńnie biskupa J. Matulewiča z Wilenskaj biskupskaj stalicy. Pryjezd na hetu stalicu J. E. Arc. Jałbžykoŭskaha. Biełarusy kataki i Rytuał. Ks. W. Šutowič i praca jaho ŭ Baradzieničach. Skasawańnie ŭ Baradzienickim kaściele biełaruskaj mowy ŭ 1927 h. i adnosiny da hetaha zdareńnia parafijan. Ks. W. Hadleŭski i praca jaho ŭ Žodziškach. Skasawańnie biełaruskaj mowy ŭ Žodzišnym kaściele ŭ 1927 h. i adnosiny da hetaha zdareńnia parafijan. Ks. K. Stepowič i jaho praca dla rodnaj mowy ŭ światyni. Biełaruskaja mowa ŭ kaściele ŭ Drui, u Malkaŭščynie, u Idołcie i ŭ Leonpoli. Ajcy Jezuity ŭ Albertynie i ŭ Synkawičach i ich adnosiny da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele.

Ks. J. Rešeć i jaho praca dla biełaruskaj mowy ŭ kaściele ŭ Tryčoŭcy, a takža ŭ inšych miascoch. Biełaruski Nacyjanalny Kamitet i jaho zachady što da rodnaj mowy ŭ światyni. Nowy biełałuski Katalicki Katechizm i Światajа Historyja. Biskup Pinski J. E. Z. Łazinski i jaho sučasnyja adnosiny da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele łacinskaha i ŭschodniaha abradu. a. W. Anoška; Ks. P. Tatarynowič i biełaruskaja mowa ŭ światyniach. Nowaja-Myš, Lachawičy, Miadźwiedzičy.

Ks. Ad. Lisoŭski i biełaruskaja mowa ŭ Kaściele. Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Łatwii. Ks. J. Tarasewič i biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Amerycy. Dapaŭnieńnie. Zakančeńnie.

Biskupu Matulewiču Konkordat Polščy z Apostalskaj Stalicaj adkryŭ mahčymaści, jakich jon bajaŭsia i staraniŭsia. Dla jaho było jasnym, što apirajučysia na konkordacie cywilnyja ŭłady polskija buduć jašče bolš, jak raniej rabić nacisk u kirunku paraližawańnia praz Kaścioł usiakich narodna-relihijnych pačynańniaŭ katalikoŭ, naležačych u Polščy da nacyjanalnych mienšaściaŭ. Dla biskupa Matulewiča było jasnym, što wytwaryŭšajesia pałažańnie samo praz siabie ŭciahnie jaho, jak zainteresawanaha dziela jaho kaścielnaha stanowišča, u wir baraćby miž uradam i nacyjanalnymi mienšaściami takža i ŭ žyćci kaścielnym. Usiakaj-ža baraćcy, usiakaha dziejnaha zmahańnia, biskup Matulewič dziela światašci swajho charaktaru, staraniŭsia, dyk dziela hetaha letam 1925 h. prasiŭ św. Ajca, ab pryniaćci jaho zračeńnia z Wilenskaj stalicy. Prośbu biskupa Matulewiča, paśla nahaworu astacca, św. Ajciec urešcie pryniaŭ, nadajučy jamu adnačasna tytuł arcybiskupa.

Na wilenskuju biskupskuju stalicu byŭ naznačany sučasny biskup J. E. R. Jałbžykoŭski, jaki abniaŭ kiraŭnictwa wilenskaj dyecezijaj 8.IX.1926. Na mocy konkordau dyecezija heta padniesiena da hodnaści achridyecezii, a jaje biskupy da hodnaści arcybiksupaŭ.

U wosień tahož hodu Kuryja arcybiskupskaja atrymała cikawy dakument, jaki świedča ab uzroście patreb biełarusaŭ katalikoŭ u žyćci kaścielnym. U hetym časie wyšejšyja duchoŭnyja ŭłady rychtawali da druku nowy Rytuał (kniha prawiłaŭ, jak spraŭlać Sakramanty i adpraŭlać niekatoryja nabaženstwy). U źwiazku z hetym tahočasny probašč Žodzišny Ks. W. Hadleŭski źwiarnuŭsia da Kuryi Arcybiskupskaj Wilenskaj (1926.16. XI № 131) z nastupnaha źmiestu piśmom: „dziela ŭzrostu świedamaści biełaruskaha narodu daśpieła patreba pamiaścić u nowym Rytuale patańni i adkazy takža pabiełarusku. Patreba heta jość duža žywoj asabliwa što da biełaruskaj intelihiencyi, jakaja nieachwotna hladzić na pytanni, zadawanyja jej u čužoj mowie. Takža sama i dla ludziej wiaskowych jość kaniečnym uwiadziennie mowy biełaruskaj u Rytuale u pytańniach pry chroście i šlubie, bo jany, nie razumiejučy dobra polskaj mowy, nia mohuć dawać patrebnych adkazaŭ". Dalej u tymža dakumencie Ks. W. Hadleŭski daje žyćciowy prykład u hetaj sprawie i prosie Kuryju pačynić starańni ab uwiadzieńni biełaruskaj mowy ŭ Rytuał. Wyniku adnak heta sprawa nia mieła nijakaha.

U hetym časie biełaruskaja mowa była pastajanna ŭžywanaj u Baradzieničach, u Žodziškach i Drui, čas ad času ŭ Zaświry. Hetyja parafii u sprawie biełaruskaj relihijnaj kultury adyhrali pawažnuju rol i dziela hetaha naleža nam nad imi zatrymacca šyrej.

U Baradzieničach praz dziesiać hadoŭ

(1917-1927) byŭ probaščam wiedamy biełaruski kulturny pracaŭnik Ks. W. Šutowič, jaki praz hetych-ža dziesiać hadoŭ užywaŭ biełaruskaj mowy jak u kazańniach, tak i ŭ dadatkowym nabaženstwie ahułam.

Ks. W. Šutowič rodam z wioski Šutawičy, Smarhonskaj hminy. Paśla seminaryi, skončyŭšy jašče dwa kursy Duchoŭnaj Akademii ŭ Pietrahradzie i dziela pryčyn materjalnych nia mohučy dalej wieści swaje nawuki, byŭ naznačany na probašča ŭ Baradzieničy ŭ 1917 h. Byŭ heta čas hrozny. Rewalucyja bušawała: hareli dwary, bandytyzm i hrabiezstwa šyrylisia, front wajenny razwaliwaŭsia, a žaŭniery, pakidajučy jaho, z aružžam u rukach, zmučanyja i zdemoralizawanyja wajnoj nawodzili žach na pryfrantowyja i dalejšyja wakolicy. Ks. W. Šutowič nie zdryhanuŭsia. Sapraŭdy z biełaruskaj ciarpliwaściaj trywaŭ jon na stanowiščy, časta žyćcia niapeŭny. Adzin na rasšalełych falach ludzkoj zaŭziataści kirawaŭ jon pawieranaj jamu łodkaj u prystań supakoju, razwahi, paradku, wytrywałaści, sprawiadliwaści, pracujučy wytrywała dla rodnaj kultury.

Pa žudaściach rewalucyi pryšła akupacyja niamieckaja. Nastupili biezahladnyja rekwizycyi, a za imi farmalny hoład. Nie pierastrašyła heta Ks. W. Šutowiča. Razam z narodam žyŭ i razam harawaŭ.

Urešcie nadyšła čyrwonaja armija balšawikoŭ. Ksiandzy susiedzi biazmała ŭsie pakidali parafii i paŭciekali. Ks. Šutowič nia spužaŭsia i balšawikoŭ. Mieŭ čystaje sumleńnie prad Boham i prad narodam.

I hetak pražyŭ Ks. W. Šutowič na stanowiščy probašča ŭ Baradzieničach, dziesiać hadoŭ siejačy słowa Božaje ŭ rodnaj mowie.



Ks. W. ŠUTOWIČ.

Ale ksiondz hety dziejnaść swaju nie abmiežwaŭ tolki da swajej parafii. Jon časta hawaryŭ biełaruskija kazańni i ŭ mnohich susiednich parafijach, jak Nowy-Pahost, Šarkaŭ-

ščyna, Hermanawičy, Ikaźń, Dalokija, Druja, Jody, u kaplicach Baradzienickaj parafii: Barawyja i Nawałaka, u Udziale, a takža ŭ Wilni i Žodziškach. Narod słuchaŭ jaho zaŭsiody z wialikaj prychilnaściaj i radaściaj i ciapier toj čas uspaminaje z lubaściaj.

Karystajučysia hetak šyroka biełaruskaj mowaj, Ks. W. Šutowič apiraŭsia pradusim na rasparadžeńni bp. Roppa z 1917 h. Woś što jon ab hetym piša da. biskupa Matulewiča 3-ha sakawika 1925 h. za № 35:

„Ad miesiaca lutaha 1917 h. Ahlad Božy pastawiŭ mianie probaščam u Baradzienickaj parafii dla pracy nad zbaŭleńniem duš ludzkich. Tut adrazu spaściaroh ja mnohija niedachwaty ŭ światoj wiery i maralnaści chryścijanskaj maich parafijan, na što źwiarnuŭ swaju ŭwahu i krychu pieramianiŭ sposab nawučańnia ich.

Ludzi, siarod katorych ja pracuju jak dušpastyr, usie pa narodnaści Biełarusy i mowa ich biełaruskaja. Zatym, apirajučysia na zakon biskupa Roppa z 1917 h., kali-nie-kali pačaŭ ja mowić nawuki ŭ kaściele Baradzienickim pabiełarusku. Na praktycy sposab nawučańnia pabiełarusku pakazaŭsia duža dobrym i adpawiednym dla prostaha sielanina. Tady što-raz čaściej prychodziłasia ŭžywać u kaściele biełaruskaj mowy.

Ad wialikaha postu 1921 h. dziakujučy damahańniam wusnym i na piśmie maich parafijan, mnoju zawiedzieny byli na pastajanna biełaruskija nawuki na pieršym miejscy, a pol-

skija na druhim. Adrazu tady pakazałasia, što polskich nawuk słuchała ludziej duža mała. Prychodziła da taho, što na kazańni polskim astawałasia da troch-čatyroch čaławiek. Toje, što mała astawałasia słuchačoŭ na polskija kazańni, zmusiła mianie papolsku hawaryć nawuki tolki ŭ ważniejšyja światy.

Parafijanie maje dobra prywykli da biełaruskaj mowy ŭ kaściele. Achwotna słuchajuć biełaruskich nawuk i piajuć biełaruskija kaścielnyja pieśni. Dzieci ichnyja da pieršaj spowiedzi i światoj Komunii pryhataŭlajucca pabiełarusku i nawuk relihii pa školach pačatkowych słuchajuć takža pa biełarusku.

Palakoŭ stałych žycharaŭ majej parafii jość asob jakich piać, a polskich uradoŭcaŭ taksama duža mała. U kaścioł jany ŭsie chodziać dosyć redka. Takim čynam dziela karyści i zbaŭleńnia dušaŭ u majej parafii ŭ nawučańni ludziej ustaliŭsia hetaki paradak: pabiełarusku adbywajecca nawuka kožnaj niadzieli i światа padčas sumy, a pa polsku ŭ ważniejšyja światy, jak: Kalady, Nowy Hod, św. Jazepa, Wialikdzień, św. Piatra i Paŭły, Zychod Św. Ducha, Uniebaŭziaćcie Najśw. Dziewy Maryi i św. Rocha try dni.

Hetym prašu Wašu Ekscelencyju taki paradak nawučańnia ŭ Baradzienickim kaściele zaćwierdzić jak stały.

Paradak hetki, jaki ŭstaliła samo žyćcio i jaki adpawiadaŭ praŭdziwamu stanu parafii i sapraŭdnym jaje patrebam, biskup Matulewič paćwierdziŭ.

Heta wialikaja relihijna-kulturnaja rabota Ks. W. Šutowiča była adnak spyniena. 12 studnia 1927 h. duchoŭnaj uładaj jon byŭ z Baradzienič zabrany i naznačany na wikaraha.

Wikarym Ks. W. Šutowič pabyŭ niešta hod u Lidzie i Trzciannym i wyjechaŭ u Ameryku, dzie takža pačynaje biełaruska-kaścielnuju pracu siarod biełaruskaj emihracyi.

U Baradzieničy ŭ wiasnawych miesiacach tahož 1927 h. byŭ naznačany na probašča Ks. St. Mažejka, jaki biełaruskija kazańni skasawaŭ.

Parafijanie wysłali da dziesiaci prośbaŭ z mnostwam podpisaŭ i da Arcybiskupa i da Nuncyjuša ŭ Waršawie, prosiačy ich, kab u Baradzienickim kaściele adbywalisia kazańni takža i pa biełarusku. Prośby ich dahetul, dziela palityčnych warunkaŭ, astalisia na žal biaz wyniku.

Pa Baradzieničach na asabliwuju ŭwahu ŭ sprawie rodnaj mowy ŭ światyni zasłužwajuć Žodziški, Wialejskaha paw. i ich probašč, šyroka wiedamy siarod biełaruskaha narodu, Ks. W. Hadleŭski.

Ksiondz hety prybyŭ u Žodziški ŭ 1921 hodzie. Paznaŭšy jak śled parafiju, jakaja ŭ wializarnaj swajej bolšaści jość biełaruskaja, a takža pasłuchaŭšy prośby parafijan, jak dobry pastyr, pryšoŭ da prakanańnia ab patrebie ŭ pastyrskaj i ahułam kaścielnaj pracy karystacca mowaj biełaruskaj. Woś-ža 7-ha wieraśnia 1924 h Žodzišnyja parafijanie pačuli ŭ kaściele z ambony pieršaje biełaruskaje kazańnie.

Siarod narodu z kazańniaŭ u rodnaj mowie było zdawoleńnie nieapisanaje. Kaścioł

zaŭsiody byŭ bitkom nabity. Byli tolki nie zdawoleny kruhi dworskija i ŭradawyja.

U wyniku hetaha palityčnaha niezdawoleńnia Delehat polskaha ŭradu ŭ Wilni źwiarnuŭsia da biskupa Matulewiča, kab spynić škodnuju, jak kazaŭ, dla Polščy dziejnaść Ks. W. Hadleŭskaha. Damahańnie hetaje biskup II.XI.1924 h. pierasłaŭ Ks. W. Hadleŭskamu, kab hety daŭ swajo tłumačeńnie na pastaŭlenyja jamu ŭradawyja zakidy. U adkazie Ks. W. Hadleŭskaha z dnia 15.XI.24 h. za № 173 miž inšym čytajem:

...„Pryniaŭšy parafiju ŭ 1921 h., staraŭsia ja zbližycca da narodu, kab paznać jaho patreby, asabliwa dziela taho, što narod hety pa kolkiletnim badziańni na čužynie (z pryčyny wajny. Pryp. aŭtara) waročaŭsia damoŭ zdemoralizawany i ŭ žyćci relihijnym ździčełym. Bačačy, što niwa sercaŭ ludzkich jość mocna parosšaja dzikim ziellem, a majučy zaŭsiody prad saboj hołas Stalicy Piatrowaj „usio naprawić u Chryście“, a hołas hety moža najbolš tasawacca da daŭniejšaha frontu rasiejska-niamieckaha, dzie była nia tolki ruina materjalnaja, ale takža i maralnaja, ja asabliwuju źwiarnuŭ uwahu pradusim na słowa Božaje, jakoje Chrystus zahadaŭ nieści ŭsim narodam: „dyk idučy nawučajcie ŭsie narody, wučačy ich spaŭniać usio, što tolki ja wam zahadaŭ (Mat. 28, 19-20).

Ahlad Božy pastawiŭ mianie kapłanam siarod biełaruskaha narodu i dawieryŭ mnie ŭ asobie Wašaj Ekscelencyi kiraŭnictwa Žodzišnaj parafijaj. Bačačy masy biełaruskaha

narodu, masy ciomnyja i apuščanyja, a razam prahnučyja praŭdy i sprawiadliwaści, staraŭsia ja ŭ nawučańni nawuki Chrystowaj datasawacca da ich paniaćcia, da stanu ich rozumu. Ja ŭważaŭ, što poŭnaje datasawańnie da paniaćcia biełaruskaha narodu jość trudnym, a nawat niemahčymym, a heta dziela henaj razbieżnaści, jakaja panuje ŭ dušy Biełarusa miž życciom štodziennym i kaścielnym, bo nawučańnie słowa Božaha adbywajecca ŭ našym kraju ŭ mowie polskaj, a narod używaje mowy biełaruskaj. Bačačy hetuju razbieżnaść, ja staraŭsia choć adčaści jaje naprawić, uplatajučy niaraz u polskija kazańni biełaruskija zwaroty, asabliwa padajučy prykłady. Zdawałasia tady mnie, što narod budzicca z śpiački, padnosie hałowy swaje i adčyniaje wušy, kab słuchać. Świedkam hetaha moža być Ks. Dr. J. Rešeć, praf. Sem. Duch. u Wilni, katory, budučy ŭ Żodziškach letam sioleta, čuŭ raskaz prykładu ŭ biełaruskaj mowie...

Dajšoŭ ja da wywadu, što mowa biełaruskaja bolš datasawana da paniaćcia biełaruskaha narodu, jak polskaja. Chočučy adnak akančalna prakanacca ŭ praŭdziwaści maich doślédaŭ, što narod bolš skarystaje z biełaruskich kazańniaŭ, jak z polskich, ja pastanawiŭ skazać na probu kazańnie čysta pa biełarusku. Zrabiŭ ja heta 7.IX. b. h. U bliżejšuju niadzielu ja spaściaroh, što ŭčaśnikaŭ u nabaženstwie značna bolš, što narod z bolšym zacikaŭleńniem słuchaje Słowa Božaha i achwatniej biare jaho da serca. Lik ludziej u kaściele ŭzrastaŭ z kožnym tydniem, u niekatoryja niadzieli kaś-



Ks. W. HADLEŬSKI.

cioł nia moh źmiaščać molačychsia... Z druhoha-ž uznoŭ boku, spadziajučysia, što jość ludzi nieachwotna nastrojeny da biełaruskaj mowy, ja aznajmiŭ, što tyja, jakija žadajuć słu-

chać Słowa Božaje pa polsku, niachaj žbiaruć podpisy, a tady, wiedajučy ličbu, možna budzie ŭłažyć paradak u kazańniach biełaruskich i polskich. Ab hetym usim mieŭ ja złažyć adpawiedny rapart Wašaj Ekscelencyi z prośbaj ab decyzyju, ale ŭpieradziła mianie interwencyja ŭłady świeckaj...“

Dalej u tym-ža dakumancie Ks. W. Hadleŭski zapiarečwaje ŭsim zakidam charaktaru palityčnaha, staŭlenym jamu ŭradam.

Charakternaja reč, što polskaja starana, ab čym uspaminaje ŭ swaim raparcie Ks. W. H., nažbirała žadajučych kazańniaŭ pa polsku podpisaŭ tolki da dwuch sot u parafii, katoraja naličaje 3.300 duš.

Woś-ža hetaja starana niezdawolenych dalej šukała zdawoleńnia prad duchoŭnymi ŭładami.

U adkaz na probnyja pačynańni Ks. W. Hadleŭskaha biskup Matulewič, widać pad presijaj z boku polskaha, daŭ jamu zahad, kab zaraz-ža było ŭwiedziena nazad kazańnie polskaje.

Na heta Ks. W. Hadleŭski 26. II. 1925 h. za № 29 złažyŭ biskupu nastupny rapart:

Spaŭniajučy zahad Wašaj Ekscelencyi z dn. II. XI. 24 h. za № 3687, było zaraž-ža uwiedziena ŭ Žodzišny kaścioł kazańnie ŭ polskaj mowie, pry hetym było abwieščana z ambony ab wyšej-uspomnienym zahadzie Wašaj Ekscelencyi, kab usie, žadajučyja słuchać słowa Božaje papolsku, wiedali ab hetym i astawalisia pa sumie ŭ kaściele. U pieršuju nia-

dzielu astałosia słuchać polskaha kazańnia kala 40 asob, u druhuju niadzielu krychu mieniej — asob 25-30, hetaja ličba asob mieniej-bolej astawałasia ŭ kožnuju niadzielu i światа až da Kalad. Na pieršy dzień Kalad ja zrabiŭ publičny padrachunak asob, słuchajučych polskaj nawuki: było u kaściele mužčyn šeść, a kabiet piatnaccać, razam 21 asoba. Tahdy-ž pa kazańni zrabiŭ ja ŭwahu, što hetakaja małaja ličba wyhladaje ŭ kaściele nadta sumna i zaachwočywaŭ, kab staralisia ŭ bolšym liku astawacca i źbiracca na polskuju nawuku. Hetaje-ž zaachwočańnie ja paŭtaryŭ na Nowy Hod pry poŭnym kaściele narodu na biełaruskaj nawucy ŭ časie sumy, adnak i ŭ toj dzień astałosia słuchać polskaje nawuki nia bolej 25 asob. Hetaja ličba słuchačoŭ (mieniej-bolej 20-25 asob) užo pakazwaje na stały lik žadajučych słuchać nawuki papolsku, pry hetym mužčyn astajecca zaŭsiody 5-7 asob, a žančyn rozna, ale nia bolej 20-25 asob.

Saŭsim inakš wyhladaje sprawa z biełaruskimi nawukami — tady ludziej poŭny kaścioł, nawat bolej prychodzić ciapier, čym heta było daŭniej pierad uwiadzieńniem biełaruskaj mowy ŭ kaścioł. Jašče mušu adznačyć, što ludzi słuchajuć z bolšaj uwahaj biełaruskaj nawuki, čym słuchali daŭniej polskaj i nawat možna zaŭwažyć adnu wažnuju i radasnuju prajawu, što prychodziać u wialikaj ličbie słuchać biełaruskaj nawuki padrostki pa let 14-17, katorych daŭniej u kaściele abo saŭsim nia było, abo byli hdzieś schawaŭšysia pa kutkach,

a ciapier stajać suproć ambony i z wialikaj uwahaj słuchajuć słowa Božaje ŭ rodnaj i zrazumiełaj dla ich mowie. Hety fakt mnoha haworyć ab budučynie wiery i Kaścioła ŭ našym krai, pry nawučańni ŭ biełaruskaj mowie.

Zważyŭšy jak śled usio wyšej skazanaje, a pieradusim biaručy pad uwahu: z adnej starany — lik słuchačoŭ na biełaruskich nawukach, a z druhoj — lik słuchačoŭ na polskich nawukach u Žodzišnym kaściele, ja pryšoŭ da hetakich wywadaŭ: 1) što ŭžo možna zrabić stały i aficyjalny paradak u biełaruskich i polskich nawukach u Žodzišnym kaściele; 2) što polskaje kazańnie ŭ kožnuju niadzielu nie dasiahaje swajej mety pry tak małym liku žadajučych słuchać papolsku.

Dziela hetaha ja źwiartajusia da Wašaj Ekscelencyi z pakornaj prośbaj wydać aficyjalny zahad u sprawie ŭparadkawańnia stasunku polskich kazanniaŭ da biełaruskich z tym, kab ličba biełaruskich i polskich kazańniaŭ adpawiadała liku słuchačoŭ adnych i druhich kazańniaŭ. Pawodle praporcyi słuchačoŭ polskija kazańni mohuć mieć miejsca tolki u bolšyja światy, dałučajučy siudy dzień Św. Trojcy i Sorakhadzinnaje nabaženstwa. Wykładajučy pierad Wašaj Ekscelencyjaj swaje miarkawańni ŭ hetaj sprawie, ja wieru, što Waša Ekscelencyja wydaść sprawiadliwy rasparadak, narmujučy ŭ budučynie ličbu jak biełaruskich, tak i polskich kazańniaŭ u Žodzišnym Kaściele".

Na hetkuju pastanoŭku sprawy, biskup Matulewič, widać žadajučy jak śled upeŭnicca

ab sapraŭdnym pałažeńni ŭ Žodziškach, adkazaŭ pasłańniem u Žodziški kamisii, złožanaj z troch ksiandzoŭ i pry tym usich troch Palakoŭ.

Woś-ža 26 krasawika 1925 h. u Žodziški prybyła kamisija. Pa adbytym nabaženstwie, na świntary prystupili da hałasawańnia, kab dawiedacca, skolki j jakoj mowy jość achwotnikaŭ. Polskaja starana, čujučysia śmialej jak biełaruskaja, pačała hrazić Biełarusam hałasujučym za swaju mowu. Pačałosia zmahańnie. Palicyja pryciahnuła kulamiot. Narod zabušawaŭ bolš. Ks. W. Hadleŭski supakoiŭ jaho. Hałasawańnie pajšło dalej, jakoha i pry hetkich warunkach wynik byŭ taki, što, jak pryznała taja-ž adnabokaja kamisija, biełaruskaj mowy žadała 60 proc., a polskaj 40 proc.

Paśla hetaha ŭsiaho 11. VII 1925 h. za № 2163 Wilenskaja biskupskaja kuryja prysłała Ks. W. Hadleŭskamu nastupnuju rezalucyju biskupa Matulewiča: ...„što datyča paradku nabaženstwa ŭ Žodzišnym kaściele, rassledawaŭšy sprawu, zhodna z pastanowaj Konferencyi Biskupaŭ, kab z poŭnaj pryjaznaściaj i sprawiadliwaściaj spaŭniać duchowyja patreby ŭsich wiernych Rečypaspalitaj Polskaj biaz rožnicy narodnaści, pastanaŭlajem, kab u hetym kaściele byŭ dalej taki paradak nabaženstwaŭ, katory ŭžo ŭstaliŭsia, heta znača: kab apráča kazańniaŭ biełaruskich, haworanych padčas Sumy, zaraz pa Sumie kab byli haworany i kazańni polskija; a padčas Wialikaha Postu, kali biespasredna pa Sumie adby-

wajecca Kryžowaja Daroha, polskaje kazańnie maje być prad Sumaj".

Chutka pośle hetaha tak ważnaha i sprawiadliwaha faktu, dakananaha dla biełaruskaj mowy. ŭ kaściele, biskup Matulewič zroksia dyecezii i wyjechaŭ z Wilni.

Biełaruskaja mowa ŭ Žodziškach ćwiła dalej. Ale čas išoŭ i pracawaŭ zaŭziata prociŭ biełaruskaj mowy ŭ kaściele.

Ks. W. Hadleŭski 25. III. 1925 h. na biełaruskaje narodnaje świata Abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi i ŭ dzień 400-lećcia bieł. knižki, u Wilni ŭ kaściele św. Mikałaja, skazaŭ biełaruskaje kazańnie. Za heta 25. VI. tahož hodu byŭ aryštawany, abwinawačany pa 129 art. K. K. i pasadžany ŭ turmu na Łukiškach. Pasiadzieŭšy niadzieli dźwie, byŭ zwolnieny, a sprawa skasawana.

Z 29 na 30 wieraśnia tahož 1925 h. Ks. W. Hadleŭski byŭ uznoŭ aryštawany i pasadžany ŭ tuju-ž turmu. Abwinawačywali jaho pa 130 art. K. K. ŭ tym, što jon siarod swaich parafijan — pašyraŭ dumku, kab z usich biełaruskich etnohrafičnych ziamiel stwaryć Niezaležnuju Biełaruś. Za hetu sprawu Ks. W. Hadleŭski, pasiadzieŭšy ŭznoŭ dźwie niadzieli na Łukiškach, da sudu za kaŭcyju byŭ zwolnieny, a 2 sakawika 1926 h. adbyŭsia Sud i daŭ jamu 2 hady krepaści. Urešcie, kali wyšejšyja instancyi polskich Sudoŭ pryhawar heny paćwierdzili, z 23 na 24 sakawika 1927 h. Ks. W. H. byŭ aryštawany i adwiezieny ŭ Waršawu ŭ Makatoŭskuju turmu, z jakoj, dziaku-

jučy amnestyi, dwuch hadoŭ nie dasiadzieŭšy, wyšaŭ 14. VII. 1928 h.

Za ŭwieś hety čas, kali jšče Ks. W. Hadleŭski byŭ na swabodzie, biełaruskaja mowa ŭ Žodzišnym kaściele ćwiła dalej. Była jana takža ŭžywanaj u kazańniach i za časaŭ Ks. R. Droniča, nowaha ŭ Žodziškach probašča.

Urešcie 16. X. 1927 h. nowy hety probašč hawaryć biełaruskija kazańni pierastaŭ. Narod aburyŭsia. Nawat pieśniaj pierarwaŭ probašču polskuju nawuku. U adkaz na heta palicyja aryštawała 17 čaławiek.

Narod tady pačaŭ prad duchoŭnymi ŭładami rabić starańni ab pawarocie ŭ Žodzišny kaścioł rodnaj mowy. Parafijanie słali mnoha delehacyjaŭ da duchoŭnych uładaŭ i šmat pisali prośbaŭ, a na prośbach henych časam było da tysiač dźwioch podpisaŭ. Siańnia-ž u Žodzišnym kaściele parafijanie piajuć biełaruskija relihijnyja pieśni. Na pawarot rodnaj mowy ŭ kazańni majuć takža nadzieju, ab čym dalej uściaž prosiać duchoŭnyja ŭłady, jakija, napeŭna, sprawiadliwych prośbaŭ nie adkinuć.

Paśla Žodzišak i Ks. W. Hadleŭskaha, adyhraŭšych takuju wialikuju rol u historyi zmahańnia biełaruskaj mowy za swaje prawy ŭ Kaściele, zasłužwaje takža na asabliwuju ŭwahu Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), probašč u Zaświry, Świancianskaha paw.

Radziŭsia jon 1890 h. 19. II. u wioscy Barani, Świancianskaha paw. Duchoŭnuju Seminaryju skončyŭ u Wilni. Na ksiandza byŭ paświačany wiasnoj 1915 h.

Pieršyja kroki pastyrskaj pracy Ks. K. Stepowiča byli ŭ Kamajach, paśla ŭ rodnaj parafii Kluščany, Świancianskaha paw.

Tut zastała jaho niamieckaja akupacyja. U rodnych Kluščanach, dzie prabyŭ 1915 i pačatak 1916 h., Ks. K. Stepowič nia mała papracawaŭ dzieła prawa rodnaj mowy ŭ światyni, haworačy čas ad času biełaruskija kazańni, a takža składajučy biełaruskija relihijnyja pieśni.

Chwory na suchoty Ks. K. Stepowič musiŭ časta pakidać rodnujŭ Biełaruś i jechać na daŭžejšy čas na leki ŭ dalokaje Zakapanaje.

1919 h. pa darozie ŭ Zakapanaje, zatrymaŭsia ŭ Łapienicy, i jak my ŭžo kazali, hawaryŭ tam biełaruskaje kazańnie.

U 1920 h. Ks. K. Stepowič byŭ naznačany na probašča ŭ Zaświr, takža Świancianskaha paw. Na hetym stanowiščy prabyŭ jon až da śmierci 6 traŭnia 1926 h. Pamior u Wilni, dzie i pachawany na mohiłkach Ros..

Nia hledziačy na swaje chworyja hrudzi, Ks. K. Stepowič u Zaświry hawaryŭ časam sam nawuki pa biełarusku, a takža zaprašaŭ na heta inšych. Tak napr. na jaho zaprosiny 16 listapada 1924 h. u dzień św. Jozafata ŭ Zaświr prybyŭ Ks. W. H... ...ŭski i skazaŭ tam biełaruskaje kazańnie.

Budučy prajezdam u W..., Ks. K. Stepowič takža kolki razoŭ skazaŭ biełaruskaje kazańnie ŭ kaściele ...v. Mikałaja.

Biełarusy katali... ...rafii Kluščanskaj, čujučy rost u sercach swaich ziarniaci praŭdy



Ks· K. STEPOWIČ (Kaz. Swajak)
(19.II.1890 † 6.V.1926)

ab rodnaj mowie, zasiejenaha ich adnaparafijaninam Ks. K. Stepowičam, a takža čujučy z hazet ab biełaruskich kazańniach u rožnych parafijach Wilenskaj, Pinskaj i Mahileŭskaj dyecezijaŭ, niešta ŭ 1923,24 h. pišuć da wilenskaha biskupa Matulewiča prośbu z podpisami da 100 čaławiek nastupnaha źmiestu: „Parafija našaja pa swaim składzie narodnym zdaŭna biełaruskaja, nie mahła jak dahetul karystać z prawa swajho da rodnaj mowy ŭ Kaściele, bo z adnaho boku narod nia mieŭ nijakaha hołasu i nichto z im nia ličyŭsia, z druhoj-ža starany Rasiejcy nie chacieli Biełarusaŭ pryznać asobnaj nacyjaj i — prawam dužaha mahli-b ciahnuć nas na swaju rasiejskuju wieru. U hetym adnak časie, kali Boh narod naš zbudziŭ z ńiadoli i proćmy, pakazaŭšy čyściejšy šlach da ažyŭleńnia relihijnaje kultury ŭ sercach našych i kali ŭžo rasiejščynu sprawiadliwaść Jaho skasawała, para nam adważna i z sumleńniem spakojnym zajawić świetu ab swaim pryrodnym prawie da rodnaj mowy ŭ sprawach światoj wiery našaj. I woś dziela hetaha z pakoraj my Biełarusy Kluščanskaj parafii adważwajemsia prasić Wašu Ekscelencyju, kab našu mowu rodnuju dapuścić u Kluščanski kaścioł chacia ŭ tyja festy, kali haworycca nawuka i pa litoŭsku, heta znača — na fest Serca Jezusa i na św. Jachima... I aśmialajemsia dabawić, što ŭ našaj staranie pramowy pa biełarusku ŭžo zdaralisia i byli spatkany narodam jak susim na swaim miescy"...

U 1925 h. 16. IV. za № 20 Ks. K. Stepowič u sprawie biełaruskich kazańniaŭ u jaho

parafii pisaŭ hetkaje piśmo da biskupa Matulewiča: „Zhodna z žadańniem narodu, wyražanym na piśmie, a takža zhodna z maim prakanańniem ab prawie katalikoŭ da rodnaj mowy ŭ Kaściele, astatnim časam ustaliŭsia ŭ parafii Zaświrskaj hetki paradak nawučańnia wiernych: 1) pieršaje kazańnie prad Sumaj papolsku, druhoje kazańnie pa biełarusku, 2) na dwa hałoŭnyja festy parafijalnyja św. Jozafata i św.. Trojcy na niešparach prad pracesijaj, 3) kanferencyi prad wialikodnaj spowiedziaj u poście pa dwa razy ŭ tydzień... 4) pryhatawańnie dziaciej da pieršaj spowiedzi i św. Komunii badaj wyklučna pa biełarusku praz uwahu na poŭnaje niaŭmieńnie dziaciej čužoj mowy“...

Dalej u hetym piśmie Ks. K. Stepowič prosić biskupa pradstaŭleny paradak zaćwierdzić, padčorkiwajučy adnačasna, što kali jaki ruch narodny puścić samapasam, skutki mohuć być nieabličalnyja.

Na heta piśmo Ks. K. Stepowiča biskup Matulewič 3 lipnia 1925 h. adkazaŭ: „Zhodna z pastanowaj Konferencyi Biskupaŭ z dn. 29 traŭnia 1925 h., kab z cełaj prychilnaściaj i sprawiadliwaściaj spaŭniać duchowyja patreby ŭsich wiernych Rečypaspalitaj Polskaj biaz rožnicy narodnaści, pradstaŭleny paradak zaćwiardžajem“.

Ale nia tolki Ks. K. Stepowič hawaryŭ sam biełaruskija kazańni, zaprašaŭ na heta inšych i šukaŭ dla ich apory ŭ duchoŭnaj ułady, ale takža jon niamała pracawaŭ piarom, wyjaśnia-

jučy šyrokim biełaruskim masam patrebu nawučańnia wiery ŭ rodnaj mowie i prawy rodnaj mowy ŭ światyniach.

Jašče z 1919 h. majem u rukapisie pryhožaje kazańnie Ks. K. Stepowiča na Wialikdzień, napisanaje ŭ Zakapanym.

U 1925 h. napisaŭ jon wiedamy malitwienik dla Biełarusaŭ katalikoŭ „Hołas Dušy", nadrukawany ŭ 1926 h.

Budučy paetam, Ks. K. Stepowič duža mnoha paświaciŭ sił swaich dziela biełaruskaj relihijnaj literatury, pakidajučy nam niamała biełaruskich relihijnych pieśniaŭ, jakija siańnia Biełarusy-kataliki siam-tam piajuć užo ŭ kaściołach.

U pryhožuju formu ŭbiraŭ Ks. K. Stepowič biełaruskaje słowa, a takža zakowywaŭ u jaho dumku relihijnuju i hetkim čynam pałažyŭ histaryčnyja zasłuhi dla rodnaj mowy ŭ światyni.

Urešcie zasłužwaje takža na asabliwuju ŭwahu ŭ sprawie rodnaj mowy ŭ światyni Druja, Brasłaŭskaha pawietu, ciapier sialiba ajcoŭ Maryjanaŭ.

U Drui biełaruskija kazańni pačalisia jašče z 1917 h. ad słaŭnych časoŭ arcyb. Roppa. Ad hetaha hodu až da hodu 1924 biełaruskija kazańni bywali ŭ Drui nie systematyčna, nie pastajanna, a čas ad času. U hodzie 1924 biskup Jury Matulewič Druju pieradaŭ ajcom Maryjanam, jakich jon, jak wiedajem, byŭ jenerałam. Na čale drujskaha klaštaru ajcoŭ Maryjanaŭ, pryniaŭšy manašastwa, staŭ bieła-

ruski ksiondz Andrej Cikota, jaki kiruje tam zakonnym žyćciom i parafijaj až da siańnia.

U Drujskim kaściele biełaruskija kazańni adbywajucca što niadzieli i što światа pa niešpary. Padčas 40-hadzinnaha nabaženstwa, jakoje pačynajecca 8 śniežnia ŭ dzień Niepawinnaha pačaćcia Maci Božaj i trywaje, jak wiedama, try dni, biełaruskija kazańni bywajuć na ranicy a hadzinie šostaj. Adbywajucca tam takža kazańni ŭ rodnaj mowie narodu ŭ miesiacy traŭni, kali prypadaje majowaje nabaženstwa pa wioskach Drujskaj parafii.

U hranicach Drujskaj parafii znachodzicca miesnaść Malkaŭščyna, u jakoj jość Kaplica. Woś-ža tudy ajcy Maryjanie z Drui dajaždžajuć što niadzieli, a časam i ŭ światа i tam takža haworać polskija i biełaruskija kazańni.

U Malkaŭščynie pieršy raz biełaruskaje kazańnie pačałosia 9. VI. 1924 h. U hety dzień nie abyšłosia tut biez awantury z boku adnaho polskaha šlachcica Jazepa Jacyny. a. A. Cikota hawaryŭ kazańnie papolsku, ale ŭ wadnym miejscy, žadajučy lepš rastłumačyć nawuku dla narodu, pierajšoŭ na mowu biełaruskuju. Tady heny pan staŭ kryčać: „nam nie trzeba białoruszczyzny, tu Polska, zamknieny kościół". Narod strašenna ŭzburyŭsia i kinuŭsia na Jacynu. Syn Jacyny Waldamar staŭ baranić baćku, pahražajučy rewalweram. Narod kinuŭsia na ich abodwych. Nadbieh a. J. Hermanowič, jaki takža tady byŭ u Malkaŭščynie, a jamu na padmohu padaśpieŭ i sam a. Cikota i Jacynaŭ udałosia abaranić ad razhnie-

wanaha narodu. Pośle hetaha narod pawoli supakoiŭsia. Tady a. A. Cikota zapytaŭ, „jak chočacie, kab była nawuka"? Narod adnaha-



a. ANDREJ CIKOTA.

łosna kryčaŭ: „pa biełarusku, nie razumiejem pa polsku". I ksiondz Cikota hawaryŭ užo ŭsiu nawuku pabiełarusku.

Ale nia tolki ŭ Drui i ŭ Malkaŭščynie, u 'jakich jak my ŭspomnili i ciapier bywajuć biełaruskija kazańni, čas-ad-času hetkija kazańni bywali ŭ susiednich parafijach, jak Leonpol u hadoch 1925-1927, a takža ŭ Idołcie ŭ hadoch 1925-1928.

Ajcy Maryjanie hawaryli biełaruskija kazańni ŭ ŭspomnienych miascoch, a takža i ciapier haworać u Drui na wyraznaje žadańnie narodu, jaki ahułam treba skazać, kazańni ŭ rodnaj mowie prymaje z zachopleńniem.

Astatnim časam takža karystajucca ŭ žyćci relihijnym biełaruskaj mowaj ajcy Jezuity ŭ Albertynie i ŭ Synkawičach u Słonimščynie. Woś što ab hetym piša korespondent z Albertyna u „Chryścijanskaj Dumcy“ z dnia 25 krasawika 1929 h.: ...„Niekatoryja (Jezuity), što nia znali, abo znali kiepska našuju mowu, prynialisia z ščyrym parywam za hruntoŭnaje jaje paznańnie, kab lepiej i całaj dušoj addacca tamu narodu, nad jakim pracujuć... Nawat roznyja sektanty, jak baptysty i nieachwotnyja prawasłaŭnyja, bačačy ščyry namier ajcoŭ, namier zbaŭleńnia duš i čujučy jasnaje i zrazumiełaje wykładańnie relihijnych praŭdaŭ u rodnaj mowie, achwotna prychodziać na nabaženstwa...

Dziela taho, što Albertynskaja wunijackaja parafija składajecca nie z adnych tolki Biełarusaŭ, ale i z wialikaj častki takich, što ličać siabie za Rasiejcaŭ, kazańni haworacca ŭ carkwie ŭ dźwioch mowach: biełaruskaj i rasiejskaj. Kazańni pa biełarusku maje amal nie

zaŭsiody a. Ant. Dubroŭski, jaki ciapier dobra waładaje rodnaj mowaj i jakoha z wialikaj achwotaj słuchajuć wiernyja.

Nawat a. Uładzimier (protoihumien), choć užo nie ŭ maładym wieku, tak addany dla našaha narodu, što choć u moładaści nikoli biełaruskaj mowy nia čuŭ, užo ŭ wadnu z apošnich niadziel hawaryŭ kazańnie pa biełarusku.

Aprača Albertynskaj parafii ŭspomnienyja ajcy majuć jašče takuju-ž samuju wunijackuju parafiju ŭschodniaha abradu ŭ Synkawičach niedaloka ad Słonima, dzie pracuje a. Markiel Wysakinski. Kazańni jon hawora wyklučna miascowaj biełaruskaj mowaj... Wykładaje jon u biełaruskaj mowie relihiju ŭ niekalkich škołach, wučyć dziaciej piajać biełaruskija nabožnyja pieśni"...

Dalej toj-ža samy korespondent z Albertyna, apiswajučy ŭnutranaje žyćcio ŭ klaštary Jezuitaŭ ŭ Albertynie, tak kaža... „Ad pieršaha ŭzhladu na prysutnuju tut moładź možna paznać duch uzajemnaj miłaści i pašany čužych sabie narodaŭ. Kožny cikawicca tut uzajemnym paznańniem zwyčajaŭ, tradycyjaŭ i pohladaŭ danaha narodu, kab jak najbližej da jaho padyjšci i datasawacca da jaho wymahańniaŭ. Prykładam — čytajecca publična dla cełaha klaštaru historyja i hieohrafija Biełarusi, jakimi ŭsie wielmi cikawiacca. Naahuł možna adznačyć, što ŭsie mowy ŭ klaštary majuć roŭnyja prawy, kožnuju možna ŭžywać. Za stałom św. Pisańnie čytajecca pa sławiansku, a inšyja razy abo pa rasiejsku, abo pa biełarusku...

Hetak zwanyja rekreacyi, abo abawiazkowyja hadzinnyja razhawory pa abiedzie i wiačery, niekalki razoŭ u tydni bywajuć abawiazkowa pa biełarusku i pa rasiejsku, inšyja razy, jak chto choča.

Probnyja kazańni, jakija dla praktyki haworać nawicyjušy prad a. Mahistram, zwyčajna bywajuć u biełaruskaj, abo ŭ rasiejskaj mowie... Klaštornaja moładź maje taksama lekcyi sławianskaj, biełaruskaj, rasiejskaj i łacinskaj mowy“...

Takim čynam, jak bačym, Jezuity, zhodna z swaimi tradycyjami, niasučy świało Ewanelii da jakoha narodu, wučacca jaho mowy i ŭ mieru mahčymaści i patreb karystajucca jej u žyćci kaścielnym.

Pačynała ŭžo była takža zapuščać u žyćcio kaścielnaje biełaruskaja mowa na rubiažy białaruska-polskim.

U Biełastoččynie kala Narwy raki, niedaloka ad stancyi Strabli, załažyli (1928 h.) nowuju parafiju — Tryčoŭku.

Pieršym probaščam byŭ naznačany Ks. Dr. Stanisłaŭ Hlakoŭski. Byŭ jon dahetul wikarym u Waŭkawysku, dzie zžywaŭsia ducham z narodam swaim i ŭnosiŭ u huščy wiaskowyja świedamaść biełaruskuju. Z Waŭkawyska ksiandza Hlakoŭskaha naznačyli ŭ Tryčoŭku.

Dziakujučy blizkamu susiedztwu z Biełastokam, nawiazaŭ Ks. Hlakoŭski zaraz-ža łučnaść z pabratymcam swaim ks. dr. J. Rešeciem, prefektam wučycielskaj seminaryi, kato-

ry ad tej pary akazywaŭsia dawoli častym hościem u Tryčoŭcy.

Nowy probašč u adnosinach da swaich ludziej staŭ adrazu na prawilnym hruncie, adzywajučysia da ich u rodnaj biełaruskaj mowie. Nia treba było doŭha łamacca, bo na ščyraść swajho probašča narod tak-ža ščyra adkryŭ i dušu swaju. Skora ŭsia parafija zahawaryła z probaščam adwažna pa-swojmu, pa biełarusku. Zdarowy, haspadarski rozum asiliŭ usie pieraškody, asabliwa durny, fałšywy styd. Pačali adkryta hawaryć pa biełarusku, čytać knižki, wypisywać hazety, piajać narodnyja pieśni.

Ale zahlaniem u žyćcio kaścielnaje. Zdawałasia, što kaścioł — heta miesca specyjalna dla polskaje mowy i što adazwacca tut pabiełarusku, heta znača źniawažyć miesca światoje, a tym samym wyklikać słušnaje abureńnie ŭ kožnaj dušy katalickaj. Tymčasam bližej pryhledziŭšysia Tryčoŭskim ludziam akazałasia, što žyćcio relihijnaje kaniečna damahajecca, kab ichniaj rodnaj mowaj zahawaryć i ŭ kaściele. Polskaja mowa, jak akazywajecca, abiwajecca ab wušy, ale hłybiej u dušu Biełarusa nie siahaje. Niama što tady ahladacca na tradycyju, ani na sučasnuju palityku. Treba dać dostup Bohu da dušy čaławiečaj!

Parafijanie tryčoŭskija, bačučy, što probašč ich mowaj biełaruskaj nie hańbuje i što jany swabodna mohuć da jaho adzywacca ŭ swajej mowie, kazaŭ-by naradzilisia na nowy świet. „Ach, jak dobra, — kazali — nia treba łamać jazyka, jak dumaješ, tak i haworyš!“

Ale pryjści musiła para zahawaryć tak-ža i ŭ kaściele. Heta wypływaje z tych samych pryčyn, što i ŭsio inšaje. Tolki sprawa wykanańnia tut užo daloka ciažejšaja. Raz, što ŭłady polskija zasłaniajucca konkordatam (umowaj Polščy z Papiežam), pawodle katoraha ŭwadzić mowu biełaruskuju ŭzamien polskaj biez specyjalnaha dazwołu Episkopatu polskaha zabaraniajecca, a druhoje, što z pamiž słuchačoŭ lohka znajścisia mohuć roznyja prawakatary, katorym na ruku wyklikać u kaściele niejkaje zabureńnie, dy skompramitawać ksiandza-Biełarusa i ŭsiu jahonuju rabotu.

U Tryčoŭcy adnak z hetym usim było lahčej. Bo što datyča konkordatu, Ks. Hlakoŭski, reč zrazumiełaja, nia ŭ čym jaho nie narušyŭ. Uzamien polskaj mowy jon ničoha nia ŭwodziŭ, biełaruskaja mowa była tolki dapaŭnieńniem u nabaženstwie. Što znoŭ da prawakataraŭ, dyk skazać treba, što ŭ Tryčoŭcy na ich byŭ hoład.

Ksiondz Hlakoŭski, budučy sam z Porazawa, nia ŭśpieŭ adrazu zapaznacca jak naleža z tamtejšaju tryčoŭskaj haworkaj biełaruskaj mowy i dziela hetaha ŭwa ŭsich pramowach, wystupleńniach wyručaŭsia ks. Rešeciem, swaim hościem, katory budučy z Biełastoččyny, dobra znaŭ usie adcienki tryčoŭskaj biełaruščyny i moh umieła i ŭdatna prahawaryć da mas narodnych.

Pieršaje wystupleńnie biełaruskaje ks. Rešecia ŭ kaściele Tryčoŭskim było na majowym

nabaženstwie. Narod tak užo byŭ padhatawany, što pramowu pryniaŭ, jak-by reč susim zwyčajnuju. Toje samaje paŭtaryłasia i na druhi dzień. Paśla nabaženstwa wiečaram pryšłosia jechać ksiandzom u w. Repniki, kudy ich sialanie zaprasili na wiaskowaje majowaje nabaženstwa. Aŭtaryk byŭ zrobleny na wulicy kala kryža. Narodu poŭna. Ks. Rešeć adazwaŭsia i tut z biełaruskim słowam. Hawaryŭ śmieła, adważna, bo raz što čuŭ, što dobra robić, a druhoje, što sołtys, Tarasiuk, jak tolki furmanka zatrymałasia, padyšoŭšy da ksiandzoŭ zajawiŭ, što wioska pasłuchać choča biełaruskaj nawuki.

Paru razoŭ pryšłosia takža hawaryć ksiandzu na mohiłkach. Paśla adnaje pramowy žwiarnułasia da jaho babulka i całujučy jamu ruki, dziakawała za „pieknuju nawuku", što „my daždali na staryja leta pačuć takoje kazańnie ŭ našaj rodnaj mowie, ach, jak heta dobra nam starym!"

Niejak u pačatkach lipnia mielisia adpraŭlać tryčoŭskija tercyjarki adnadniowyja rekolekcyi. I tut try konferencyi byli skazany pabiełarusku. Bo padumać, jak-žaž inakš, kali pamiž tercyjarkami najbolš tych „starych", tych „babulak"? Hetaž i styd i hrech hawaryć da ich papolsku. Nazaŭtra była paśla Imšy św. prafesyja. Razumiejecca, što i tutkaj pramowa była pa swojmu, a jaje słuchali ŭžo nia tolki adny tercyjarki, ale i ŭsie prysutnyja ŭ kaściele. „Nam tak i treba" — kazali paśla „babulki".

Jość zwyčaj pa našych wioskach biełaruskich zawadzić swaje wiaskowyja światy. Ludzi zbirajucca na „swaju Imšu“, a paśla nabaženstwa prosiać probašča paświacić u wios-



Ks. praf. dr. I. REŠEĆ.

cy ichniuju žywiołku. I pry hetaj akazyi pryšłosia ks. Rešeciu hawaryć pramowy biełaruskija: adzin raz u Tryčoŭcy, a druhi ŭ Klawi-

nawie. Adznačyć treba, što w. Klawinawa razahitawanaja „Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej“ i „Stow. Młodzieży Wiejskiej“ uwajšła na darohu polonizacyi bolš, jak druhija susiednija wioski. Zdawałasia, što tut anijak nie padyjści ksiandzu z biełaruskim słowam. Tymčasam wysłuchali i jany nawuki biełaruskaj z poŭnaj uwahaj i zacikaŭleńniem. Akazałasia, što ŭsia ichniaja „polščyna“ heta niešta susim pawiarchoŭnaje. A duša ŭ asnowie swajoj astałasia biełaruskaj. Taja karocieńkaja pramowa zrabiła wialiki pierałom u całaj wioscy. Prapała niedzie fanaberyja, prapaŭ fałšywy styd, usie, jak adzin, zahawaryli da swajho probašča tolki pabiełarusku.

Katechizacyja dziaciej na-žal, z pryčyny panujučaj wodry, adbycca ŭ šyrejšych masach nie mahła. Adny dzieci w. Rostaŭtaŭ uśpieli pryhatawacca da spowiedzi. Katechizacyja wiałasia, zrazumieła, pabiełarusku. Cikawy abrazok pry ekzamienach. Chłopčyk, atrymaŭšy kartačku, adyšoŭ u bok da swaich rawieśnikaŭ i kaža: „pokul ja adkazywaŭ papolsku, jšło mnie wielmi ciažka, dumaŭ, što ŭžo ekzamienu i nia zdam, tady pierakinuŭsia ja na našuju mowu i adrazu pašło mnie lohka, nidzie ani zaiknuŭsia“. Na druhi dzień pa spowiedzi dzieci prystupili da Komunii św., a paśla niešparaŭ upisywalisia ŭ ružaniec. Choć i ŭ kaściele, ale jak-ža tut hawaryć, jak nie pabiełarusku? Što znača rodnaja mowa, niachaj skažuć tyja ślozki na wočkach dziciačych, što znača rodnaja mowa, niachaj zkazuć hramady ludziej.

što pry tym byli i słoŭ rodnych słuchali! Wučycielka, katoraja prywiała dziaciej u kaścioł, paśla sama kazała: „nie przypuszczałam nigdy takiego efektu!“ Hetaja pramowa dakazała susim jasna, što užo śmieła možna ŭwiaści biełaruskuju nawuku pa niešparach kožnaje niadzieli.

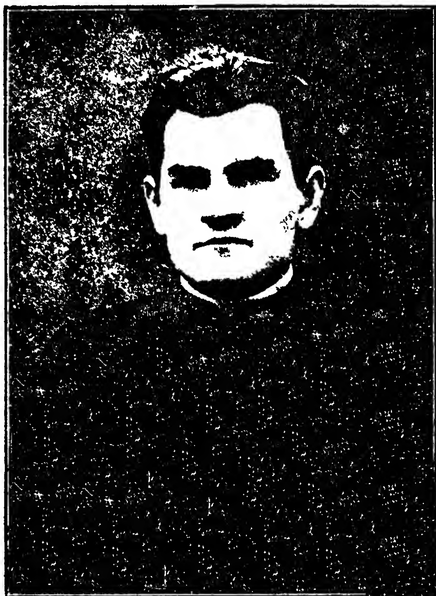
Toje, što mo‘ najbolš dražniła polskija sfery, heta biełaruskaja relihijnaja pieśnia ŭ kaściele. A usiož-taki jana ŭwajšła ŭ kaścioł, bo jaje tudy klikała patreba dušy biełaruskaj. I treba-ž było čuć, z jakoj pabožnaściu i zrazumieńniem wykazaŭ narod swoj nastroj relihijny ŭ rodnaj pieśni biełaruskaj. Piajalisia, spačatku pa „Godzinkach“, paśla pa niešparach, hetakija pieśni: O, Moj. Boža, wieru Tabie, — O Maryja, Matka Boža, — i Matańka Božaja...

Na žal, u wosień 1929 h., Ks. St. Hlakoŭski z Tryčoŭki byŭ naznačany ŭ Wilniu na prefekta, a Ks. Rešeć polskaj świeckaj uładaj pazbaŭleny stanowišča prefekta Seminaryi ŭ Biełastoku, a takža pazbaŭleny prawa atrymać jakuju inšuju samadzielnuju pasadu ŭ Wilenskaj Archidyecezii.

Niachaj-by papracawaŭ u kožnaj biełaruskaj parachwii probašč choć 2 — 3 hady hetak, jak u Tryčoŭcy, a ŭwieś kraj białaruski pryniaŭby skora jasnaje, świetłaje abličča swajoj świedamaści narodnaj.

Kali heta ŭdałosia ŭ Tryčoŭcy (jak polskija hazety pisali — pod Waršawą), to što-ž hawaryć ab Wilenščynie, Nawahradčynie?...

ApRača Tryčoŭki toj-ža Ks. I. Rešeć hawaryŭ biełaruskija kazańni ŭ Wilni, u Žodziškach, Baradzieničach, Drui i inš.



Ks. dr. St. Hlakoŭski.

U 1927 h. J. E. sučasny Wilenski Arcybiskup daŭ dazwoł na drukawańnie biełaruskaha katalickaha katechizmu, a takža na swoj košt jaho wydaŭ.

1928 h. toj-ža Wilenski Arcypastyr daŭ swoj dazwoł na drukawańnie biełaruskaj Historyi Światoj Staroha Zakona, jakuju napisaŭ Ks. W. Hadleŭski.

Ad pačatku 1928 h. takža z dazwołu sučasnaha arcypastyra pad redaktarstwam Ks. Ad. Stankiewiča wychodzić u Wilni katalickaja dwutydniowaja časopiś „Chryścijanskaja Dumka". Časopiś heta maje sabie za metu pašyrać i wyświatlać siarod biełaruskich narodnych masaŭ i siarod biełaruskaj intelihiencyi katalickuju nawuku, a takža twaryć biełaruskuju katalickuju literaturu.

Biełaruskaje hramadzianstwa ahułam sprawaj rodnaj mowy ŭ światyniach cikawicca ŭściaž bolej i robie adpawiednyja zachady. Tak napr. 28. XII. 1927 h. Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Wilni ŭ asobnym piśmie prasiŭ archidyecezjalnyja ŭłady, kab u Duchoŭnaj Seminaryi ŭ Wilni byli zawiedzieny lekcyi biełaruskaj mowy literatury i historyi.

Dla poŭnaści nie adrečy budzie tut uspomnić, što 1929 h. 23.VII. Ks. Ad. Stankiewič, padčas prabywańnia ŭ rodnaj wioscy Arleniaty, Ašmianskaha paw., Kreŭskaj hminy, skazaŭ pabiełarusku nadhrobnuju pramowu na Arleniackich mohiłkach, chawajučy susieda. Pramowu hetu narod pryniaŭ z wialikaj pryjemnaściaj. Paśla pramowy prawasłaŭnyja, byŭšyja tady na mohiłkach, kazali, što kab hetakaj mowaj ksiandzy pa kaściołach hawaryli kazańni, dyk jany z achwotaj chadzilib u kaścioł, dy nawat i katalictwa prynialib.

Umacawaŭšysia ŭ uschodniaj Biełarusi kamunisty ŭ 1921 h., spynili tam bujny rost biełaruskaha katalickaha žyćcia. Zamiest dyecezii Mienskaj paŭstała dyecezija Pinskaja z stalicaj biskupskaj u Pinsku, pad Polščaj. Na čale hetaj dyecezii staić toj-ža biskup J.E. Z. Łazinski.

Pastyr hety ŭ swajej dyecezii, u kazanniach dla Biełarusaŭ katalikoŭ łacinnikaŭ, haworanych pa polsku z pryncypu, dazwalaje pa biełarusku rabić wyjaśnieńni.

Dla katalikoŭ-ža ŭschodniaha abradu (unijataŭ), jakich u jaho dyecezii znachodzicca ŭžo značny lik, dazwalaje hawaryć kazańni čysta biełaruskija.

U našyja časy ŭ Pinskaj Dyecezii hawora biełaruskija kazańni a. W. Anoška, probašč unijackaj parafii Alpień na Palesi. U tej-ža Alpieni hawora biełaruskija kazańni Ks. P. Tatarynowič, wydatny pramoŭca, jaki bywaje ŭ a. Anoški dziela pomačy jamu ŭ pastyrskaj jaho pracy.

Naleža tut takža zaznačyć, što toj-ža a. Anoška, jašče budučy łacinnikam, hawaryŭ biełaruskaje kazańnie da biełarusaŭ katalikoŭ u Račkanach, Baranawickaha paw. u 1926 h.

Letam 1929 h. J. E. biskup Pinski daŭ dazwoł na drukawańnie pa biełarusku knižycy: „Pieśni Žalby“ (Nabožnaje razwažańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa).

Patreba biełaruskaj mowy ŭ Kaściele ŭ dyecezii Pinskaj siarod Biełarusaŭ katalikoŭ adčuwajecca sapraŭdy. Woś 2 wieraśnia 1929 h. mnohija kataliki parafii Nowaja-Myš, Barana-

wickaha paw. biskupu pinskamu złažyli padannie, prosiačy jaho ŭwieści ŭ ichnaj parafii kazańni i ahułam dadatkowyja nabaženstwy pa



Ks. P. Tatarynowič.

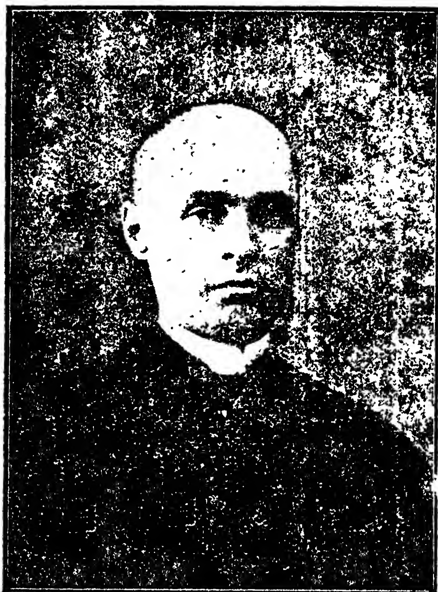
biełarusku. Dawiedaŭšysia ab hetaj prośbie swaich parafijan, probašč z Nowaj-Myšy Ks. Madalinski pačaŭ wostra wystupać prociŭ biełaruskaj mowy.

Padobnyja padańni złožany tamuž Pinskamu katalickamu biskupu z parafijaŭ Lachawičy i Miadźwiedzičy.

Kali zajšła hutarka ab Miadźwiedzičach, dyk treba tut prypomnić, što tam užo byli biełaruskija kazańni ŭ 1917 h., katoryja hawaryŭ Ks. Ant. Dziemiaškiewič padčas prabywańnia ŭ tahočasnaha Miadźwiedzickaha probašča Ks. Al. de Woldo-Chrulewiča, a takža ŭ 1918 h., katoryja hawaryŭ Ks. P. Tatarynowič, tady jašče subdyjakan. Parafijanie słuchali hetych kazańniaŭ z wialikim zacikaŭleńniem, płakali i ciešylisia. Raz tolki zdaryŭsia maly wypadak. Adzin z parafijanaŭ, nawučany worahami biełaruščyny, na Nowy Hod, kali Ks. P. T. pačynaŭ kazańnie, nia śmieła, jak-by nie swaim hołasama, dazwaŭsia: „pa jakomu heta da nas haworyš“... Ale mowy nie prarwaŭ. Ludzi z wyraznym niezdawoleńniem utaropilisia na jaho, dyk na hetym i skončyłasia „opozycyja“. Paśla hetaha praz doŭhi čas byli ŭ Miadźwiedzičach biełaruskija kazańni i, aprača dobraha, nichto ab ich ničoha bolš nie kazaŭ.

U mieru sił swaich rupiŭsia takža ab rodnaj mowie ŭ światyni Ks. Adam Lisoŭski, niadaŭna rasstaŭšysia z hetym świetam. Jon pieratłumačyŭ na biełaruskuju mowu nastupnyja čaściny Nowaha Zakonu: Apokalipsis, Apostalskija Dziei, listy św. Paŭła: da Rymlan, da Galataŭ, pieršy i druhi da Karyntaŭ. Praŭda, tłumačeńnii Ks. A. Lisoŭskaha nie takija dobryja, kab mahli być drukawany, ale dla čyjej lepšaj u tym-ža kirunku pracy mohuć być duža karysny.

Dla poŭnaści našaha ahladu naleža takža słoŭ kolki paświacić Łatwii. Żywie tam



Ks. ADAM LISOŬSKI
(6.I. 1884 † 9 X 1929).

usich Biełarusaŭ da sta tysiač, z jakich tysiač da piaćdziesiaci — heta Biełarusy kataliki.

Sučasny arcybiskup Łatwijski Springowič mieŭ dumku dla Biełarusaŭ katalikoŭ stwaryć

dwa asobnyja dekanaty z biełaruskim duchawienstwam na čale. Dla niawiedamych nam pryčyn plan hety dahetul nia ździejśnieny. Ahułam adnak treba skazać, što biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Łatwii, choć duža skromny, ale adnak maje dostup. Byli napr. wypadki, što hawaryŭ tam kazańni pa biełarusku Ks. A. Nawicki, a takža hawaryli apošnim časam inšyja ksiandzy ŭ Prydrujsku, Hrywie, Balbinawie, Krasłaŭcy i inš. Ciapier tam šyroka karystajecca biełaruskaj mowaj u kaścielnym žyćci łatwijskich katalikoŭ Biełarusaŭ Ks. I. Hajlewič, probašč u Balbinawie.

Pačatki ŭžywańnia rodnaj mowy ŭ Kaściele spatykajem takža siarod biełaruskaj emihracyi ŭ dalokaj Amerycy. Pačynalnikam hetaj sprawy ŭ Złučanych Stanach Ameryki źjaŭlajecca Ks. praf. Dr. J. Tarasewič.

Radziŭsia jon u 1897 h. u wioscy Kleśniaki, niedaloka Wasilišak, Lidzkaha paw. Skončyŭšy dwuchklasowuju rasiejskuju školu, jak syn biednych baćkoŭ, dalej u nawuki pajšci nia moh. Dyk wybraŭsia małady Tarasewič, 16-ci letni — chłapčuk u Ameryku, kab ułasnym mazalom zarabić hrošy, dy dalej wučycca. U Amerycy Janka Tarasewič dniom pracawaŭ na fabrycy, a nočaj wučyŭsia. I hetak swajho dapiaŭ. Skončyŭšy siarednija nawuki ŭ Amerycy, pajechaŭ u Fryburg Šwajcarski, dzie, ustupiŭšy ŭ zakon i paświačany na ksiandza, skončyŭ uniwersytet i dastaŭ wučonaje zwańnie doktara. Ks. Dr. J. Tarasewič jość ciapier prafesaram misyjanarskaj Seminaryi ŭ Alta-

mont u Njujorskim Stanie Ameryki. Maje napisany nawukowyja pracy z haliny teolohii i filozofii i wiedamy dawoli šyroka ŭ katalickich



a. praf. dr. JAN TARASEWIČ.

wučonych kruhoch. Ani rodnaj mowy, ani swajho narodu ks. prafesar na čužynie nie zabyŭsia i tam siarod biełaruskaj emihracyi budzić biełaruskaha ducha. Na jaho češć wypała

ŭ Amerycy, jak my ŭžo ŭspomnili, skazać pieršaje biełaruskaje kazańnie. Woś, što jon piša ab hetym histaryčnym zdareńni ŭ 1926 h: ...„Pad kaniec žniŭnia byŭ ja ŭ Nashuo N. H. u litoŭskim kaściele. Tam šmat jość Biełarusaŭ-katalikoŭ. Polskaja parachwija składajecca tolki z ich. U subotu Litoŭcy skazali im, čto ja budu mieć kazańnie pa biełarusku ŭ litoŭskim kaściele ŭ niadzielu ranicaj. Usie tyja, što pačuli hetu wiestku, pryšli nazaŭtra ranicaj na Sumu da litoŭskaha kaścioła. Kaścioł byŭ pierapoŭnieny — jak bitkom nabity. U Sumie pračytaŭ ja Ewaneliju pa anhielsku i skazaŭ, što pa sumie budzie Ewanelija i kazańnie pa biełarusku, kali chto choča pasłuchać, dyk chaj zastaniecca na minut 25, abo paŭhadzinki. Usie astalisia. Cišynia. Wializarnaja cišynia panawała, kali čytaŭ ja pa biełarusku Ewaneliju, a paśla kazaŭ pa biełarusku kazańnie. Niekatoryja wušy nastaŭlali, kab kožnaje słowa dobra pačuć. Maje ludzi prosta hłytali kožnaje słoŭca, prymali jaho da swajej biełaruskaj dušy z wialikaj radaściaj. Heta byŭ wialiki dzień dla ich, dzień, kali pieršy raz na swaim žyćci pačuli swajo rodnaje słowa ŭ kaściele, kali słowa Božaje tłumačyłasia im u ich rodnaj, darahoj i zrazumiełaj mowie...“

Ciapier-ža, kali ŭ padmohu Ks. J. Tarasewiču prybyŭ u Ameryku Ks. W. Šutowič, treba spadziawacca, što praca za biełaruskuju mowu ŭ światyni siarod našaj emihracyi pojdzie ŭpierad u wolnaj Amerycy jašče šparčej.

Pišučy ab našaj mowie ŭ światyniach,

praz niedahlad, na swaim miejscy nie zaznačyli my jašče ab paru faktach hodnych uwahi. Niedachwat heny dapaŭniajem tut.

Padčas słaŭnaj wizytacyi J. E. arcyb. E. Roppa ŭ 1917 h. jašče byli biełaruskija kazańni ŭ Daŭhinawie, jakija hawaryŭ Ks. M. Piatroŭski i ŭ Budsławie, dzie hawaryŭ Ks. J. Bajka. U tymža Budsławie paśla pastyrskaj wizytacyi praz doŭhi čas u kaściele piajali biełaruskija pieśni.

Paśla tejža pastyrskaj wizytacyi arc. E. Roppa byli jašče takža biełaruskija kazańni ŭ Zadarožy za časaŭ probašča Fr. Ramejki, jakija hawaryli: Ks. Z. Jakuć, Ks. J. Rešeć, Ks. J. Hermanowič.

Ks. Fr. Ramejka hawaryŭ biełaruskija kazańni u Šarkaŭščynie i ŭ Udziale. Ks. Z. Jakuć hawaryŭ takija-ž kazańni ŭ Łužkach.

Musimo tut takža źmiaścić list da ŭsiaho katalickaha duchawienstwa biskupa sufrahana I. Cywinskaha z 15 wieraśnia, 1845 h., jaki paśla śmierci biskupa A. B. Kłonhiewiča, kirawaŭ Wilenskaj dyecezijaj ad 1842-ha da 1846 h.

Woś źmiest henaha listu:

...„Žywa razważajučy patreby wiernych, nie mahu nia bačyć, što chleb duchówy i nawuka słowa Božaha, katoraja tym jość dla dušy, čym ježa dla cieła, stanowiać dla ich patrebu najważniejšuju i kaniečnuju. ...Dziela hetaha biada tym kapłanam, katoryja nia stadu pawieranuju sabie, ale dahetul najbolš sami siabie paświlil!

...Kazańni, jak bolš majučyja ŭ sabie ma-

stackaha i štučnaha ŭkładu, ledź dla małoj ličby aświečanaha słuchača mohuć być dastupnymi i karysnymi; a celaja masa prostaha narodu duža mała, abo i całkom ničoha z ich nie karystaje.

Dziela hetaha pastanaŭlajem i padajom da biezadkładnaha wykanańnia duchawienstwu Wilenskaj Dyecezii:

1) Całkom paświacicca hawareńniu pa kaściołach budujučych duchowych nawuk;

4) U nawukach trymacca najściślej Ewaneličnaj prostaści i jasnaści što da stylu ich i ŭłažeńnia... U nawučańni, jakoje pawinna adbywacca *nia ŭ inšaj mowie, jak tolki ŭ mowie tej, jakuju ŭžywajuć miajscowyja parafijanie* (padčorkn. aŭtaram), — kab nie dapuskać prastackich i hrubijanskich wyražeńniaŭ, jakija abražajuć skromnaść i paradačnaść.

Ekzemplar hetaha pastanaŭleńnia pawinien znachodzicca pry kožnym kaściele Wilenskaj Dyecezii, a ksiandzy abawiazany pračytywać jaho štohodu, kab u nijakim wypadku nie mahli wyhawarywacca niawiedańniem ab im, ale kab adzin druhoha zaachwočwali da ścisłaha jaho wykanańnia. Hałoŭny-ž nadzor nad hetym usim uskładajem na adkaznaść dziekanaŭ, jakich prosim adrazu danosić uładzie Dyecezalnaj ab tych, katoryja hetaha zahadu nie spaŭnialiby“.

* * *

I tak dawiali my naš ahlad sprawy ŭžywańnia rodnaj mowy ŭ światyniach da kanca.

Z hetaha ahladu my dachodzim da nastupnych wywadaŭ:

1. Kaścioł katalicki ŭ ramach swajho prawa dapuskaje ŭ žyćci relihijnym usiakuju mowu, a takža i biełaruskuju;

2. Biełaruskaja mowa ŭ światyni ad pačatku swajho isnawańnia i ad pačatku ŭ Biełarusi Chryścijanstwa až da našych časaŭ była ŭžywanaj badaj niepraryŭna ŭ žyćci relihijnym, asabliwa katalickim;

3. Bujny raskwit biełaruskaha katalickaha žyćcia ahułam, a takža i biełaruskaj mowy ŭ hetym žyćci miljona katalikoŭ Biełarusaŭ pad Polščaj byŭ spynieny i spyniajecca dalej, dziakujučy ciažkim palityčnym warunkam.

4. Budučynia našaj mowy ŭ Światyni zaleža ad dalejšaha raźwićcia katalickaj i narodnaj świedamaści katalikoŭ Biełarusaŭ i ad ahułam dalejšaha kulturnaha, hramadzkaha i palityčnaha wyzwaleńnia ŭsiaho 10-ci miljonnaha biełaruskaha narodu.

Kaniec.

ŹMIEST.